

Protokół nr XXXII/16
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
24 listopada 2016 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 20.30.

Na ogólną liczbę 37 radnych wszyscy byli obecni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie bardzo licznie przybyłych dzisiaj Gości, witam Państwa Prezydentów, Panie i Panów Dyrektorów, Panie Radne i Panów Radnych.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski otworzył obrady XXXII sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W ramach moich komunikatów chcę Państwa poinformować, że w dniu 16 grudnia — proszę sobie to od razu zapisać w pamięci — o godzinie 12.00 w Starym Ratuszu odbędzie się uroczysta sesja Rady Miejskiej, na której zostaną przyznane po raz pierwszy w historii *Odznaki Honorowe Wrocławia — Wrocław z Wdzięcznością — Wratislavia grato animo*. Tak się nazywają te odznaki. Rada Miejska, jak Państwo pamiętacie, 21 stycznia tego roku przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia *Odznaki Honorowej Wrocławia*, ustalenia jej wzoru oraz zasad i trybu nadawania i noszenia. Odznaka jest zaszczytnym, honorowym wyróżnieniem przyznawanym za zasługi w działalności publicznej na rzecz rozwoju miasta. Wyróżniamy trzy stopnie odznaki. Pierwszego stopnia — złota, drugiego stopnia — srebrna, i trzeciego stopnia — brązowa. Odznaki nadaje Prezydent Wrocławia po zasięgnięciu opinii Konwentu Odznaki. Odznaką mogą być wyróżnieni obywatele Rzeczypospolitej Polskiej lub cudzoziemcy, a także polskie lub zagraniczne osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej lub inne organizacje i instytucje. Odznakę pierwszego stopnia nadaje się tylko jednemu wyróżnionemu w danym roku kalendarzowym. Prezydent po zasięgnięciu opinii Konwentu Odznaki, który przez aklamację wydał opinię pozytywną, postanowił nadać *Odznaki Honorowe Wrocławia Wrocław z Wdzięcznością*, czyli *Wratislavia grato animo*: złotą — księdzu kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi; srebrną — pani Ewie Michnik, dyrektor Opery Wrocławskiej [red. — w latach 1995—2016]; brązową — pani Ewie Grygar. To będzie okoliczność, która spowoduje, że spotkamy się 16 grudnia w południe w Starym Ratuszu. We Wrocławiu począwszy od ostatniego dnia listopada do 2 grudnia odbędzie się Konwent Przewodniczących Rad Miast Wojewódzkich. Na tych konwentach bywamy jako reprezentanci miasta Wrocławia. Jest tam zawsze ok. 30—35 osób z całej Polski. Do nas przyjeżdżają wszyscy. Frekwencja jest niesamowita. Będzie ok. 50 przedstawicieli rad miejskich i biur rad miejskich z całej Polski. Inauguracja tego spotkania odbędzie się 1 grudnia o godzinie 9.30 w Sali Sesyjnej. Spotkanie będzie poświęcone podsumowaniu wydarzeń Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Jeżeli Państwo w tym czasie znajdziecie czas, serdecznie zapraszam na inaugurację tego spotkania. W uzupełnieniu komunikatu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej Wrocławia pragnę poinformować, że na podstawie art. 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z czerwca 2010 r. w sprawie podmiotów w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności

oraz praca społecznie użyteczna, Gmina Wrocław wskazała niżej wymienione podmioty jako organizujące wykonywanie prac przez skazanych w roku 2017. Są to: Centrum Integracji Społecznej, ul. Strzegomska 49 we Wrocławiu, Stowarzyszenie Pomocy Ludzie Ludziom, ul. Reymonta 10 we Wrocławiu. Przewidywana liczba skazanych, którzy będą mieli do wykonywania nieodpłatną kontrolowaną pracę na cele społeczne lub pracę społecznie użyteczną wyniesie 1,5 tysiąca osób. Liczba godzin w przeliczeniu na jednego skazanego wyniesie średnio miesięcznie 30 godzin.

Podczas sesji zostanie Państwu udostępniona lista dyżurów radnych na pierwsze półrocze 2017 roku. Proszę o wybranie sobie terminu i wpisywanie się na tę listę.

Już po raz dwudziesty pierwszy Urząd Miejski Wrocławia wspólnie z Towarzystwem Miłośników Wrocławia zorganizował dla szkół podstawowych i gimnazjów konkurs pod nazwą *Wielka Nagroda Wrocławia*. W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 89 wrocławskich szkół, stąd tak liczna reprezentacja po mojej prawej stronie. Zwycięzcami tegorocznej edycji *Wielkiej Nagrody Wrocławia* zostały... Teraz będę wyczytywał poszczególne szkoły i reprezentantów zapraszam od razu tutaj na środek z sali przed stół prezydialny.

W grupie szkół podstawowych Szkoła Podstawowa nr 50 zajęła I miejsce; Szkoła Podstawowa nr 19 — II miejsce; Szkoła Podstawowa nr 1 — III miejsce. W grupie gimnazjów I miejsce zajęło Gimnazjum nr 1; II miejsce — Gimnazjum nr 14; III miejsce — Gimnazjum nr 30.

Szanowni Państwo, zorganizowano także XIII już edycję *Przedszkolnej Nagrody Wrocławia*. Uczestniczyło w niej 80 wrocławskich przedszkoli. Zwyciężyło Przedszkole nr 5. II miejsce zajęły *ex aequo* Przedszkole nr 15, Przedszkole nr 77 i Przedszkole 149. Proszę o oklaski.

W tym roku Urząd Miejski Wrocławia oraz Towarzystwo Miłośników Wrocławia po raz ósmy zorganizowało także konkurs pod nazwą *Magnum Praemium Wratislaviae* adresowany do uczniów szkół średnich. Tegorocznym laureatem tego konkursu zostało Liceum nr 9. Zapraszam przedstawicieli. II miejsce — Zespół Szkół nr 23. III miejsce *ex aequo* — Liceum nr 3 oraz Liceum nr 7. W sumie w 52 konkursach tematycznie związanych z Wrocławiem uczestniczyło około 10 tysięcy uczniów w 184 wrocławskich szkołach i przedszkolach. W tym momencie proszę dyrektorów wymienionych placówek o podejście i odebranie dyplomów, które będziemy wręczali wraz z Panem Prezydentem i z Radnymi. Zapraszam.

[red. — W tym miejscu nastąpiło wręczenie dyplomów dyrektorom wyróżnionych szkół]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, stojąca owacja dla naszych laureatów. Zapraszam w tym punkcie Pana Prezydenta. Bardzo proszę.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Bardzo serdecznie gratuluję szkołom i przedszkolom. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym złożyć kilka ważnych dla mnie oświadczeń. Chcę zacząć od tego, że dziś rozpoczyna się debata budżetowa. Pana Skarbnika będę prosił o przedstawienie projektu budżetu. Państwa, Wysoka Rado, będę prosił o uchwalenie dla Wrocławia budżetu. Zanim to się stanie, chciałem Państwu powiedzieć jeszcze słów kilka o innych sprawach. Chcę powiedzieć, co jest dla mnie ważne, jakie postawy cenię. Mam nadzieję, że wrocławianie wiedzą o tym, że cenię otwartość, tolerancję, szacunek. Szacunek dla mniejszych, słabszych, dla innych. Szacunek dla mniejszości etnicznych, religijnych, także seksualnych. Cenię otwartość na dyskusję i na inne światopoglądy. Chcę jednak również powiedzieć, że dobrze wiemy we Wrocławiu, iż są granice tolerancji. Nie wolno tolerować nienawiści, nie wolno tolerować rasizmu i nacjonalizmu. I to jest pierwsze moje oświadczenie. Mieszkam we Wrocławiu od kilkudziesięciu lat. Tutaj rozpocząłem studia. Chcę Państwu powiedzieć, że nie widziałem w historii mojego wrocławskiego życia tak gęstego i wspaniałego roku jak rok 2016. Jestem dumny z mojego miasta. Jestem dumny z tego, że rokiem Europejskiej Stolicy Kultury ufundowaliśmy Wrocławowi tak wspaniały rozwój. Kiedyś nam się wydawało, że rok Europejskiej Stolicy Kultury

będzie zwieńczeniem. Dziś widzimy, że jest wspaniałym początkiem. Ciąg dalszy wyznaczmy tym, o czym rozmawiamy od dłuższego czasu, ekologicznym, zielonym rozwojem naszego miasta, czego symbolicznym świadectwem jest aplikacja, którą skierowaliśmy do Brukseli, start w konkursie na Zieloną Stolicę Europy. Wrocław jest miastem wspaniałym. Są w nim jednak napięcia. Także w roku 2016. Są w nim nadmierne i niepotrzebne napięcia. Te napięcia pokazują, że tak jak i Polska, Wrocław potrzebuje odnowy. Potrzebuje odnowy kulturalnej, społecznej i politycznej. Będziemy kształtować tę odnowę. Sądzę, że powinienem już dzisiaj Państwu powiedzieć, że będziemy pracować nad tą odnową Wrocławia do roku 2018. W 2018 roku przyjdą kolejne wybory samorządowe. Ja w tych wyborach startować nie będę. I to jest drugie moje oświadczenie. Trzecie oświadczenie jest bardzo krótkie — z całą pewnością pojawiają się kandydaci. Oświadczam, że nie będę ich oceniał, nie będę ich w żaden sposób komentował. Być może jedną z tych osób będę popierał przed wyborami w roku 2018.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. To było bardzo ważne oświadczenie. Zapraszam Pana Wiceprezydenta Macieja Bluja.

Wiceprezydent Wrocławia Maciej Bluj: [W trakcie swojego wystąpienia Wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Ponieważ ostatnio ukazały się informacje dotyczące bardzo ważnej inwestycji dla Wrocławia, a mianowicie alei Wielkiej Wyspy... Te informacje pojawiły się również w sposób niepokojący, sugerujący, że tej inwestycji we Wrocławiu nie będzie lub będzie znacząco oddalona. Na wstępie chciałbym wszystkich Państwa zapewnić i uspokoić, że plany co do budowy tego połączenia absolutnie się nie zmieniły. Jedyna informacja negatywna na dzisiaj jest taka, że nie otrzymaliśmy dotacji ze środków europejskich na budowę tego połączenia. Ale rozpoczynamy procedurę partnerstwa publiczno-prywatnego. I to rozpoczynamy niezwłocznie. Teraz krótko opowiem Państwu o historii. Opowiem krótko, bo historia jest bardzo długa i musiałbym zająć bardzo dużo Państwa czasu, żeby ją opowiedzieć ze wszystkimi szczegółami. Ta historia jest dwutorowa, ponieważ z jednej strony dotyczy faktycznej możliwości budowy, czyli procedury uzyskiwania decyzji środowiskowej dla tego zadania. A to odbywało się w dwóch etapach. A mianowicie najpierw w 2009 roku do 2012 roku na szeroki zakres inwestycji i potem na zawężony w wyniku konsultacji, głosów dotyczących zabytku wpisanego na światową listę zabytków UNESCO, czyli Hali Stulecia i bardziej lokalnego charakteru tego połączenia. To był początek roku 2012. Jeżeli chodzi o decyzję środowiskową, to była ona uzyskiwana od 2012. Została niedawno uzyskana po wielokrotnych procesach, po składanych protestach przez Stowarzyszenie Akcja Park Szczytnicki, które spowodowało, że właściwie zaczęliśmy 30 stycznia 2012 roku, a skończyliśmy 20 maja 2016 roku. Czyli po 4 latach i 4 miesiącach udało się dopiero tę decyzję środowiskową uzyskać. To Państwu pokazuje skalę problemu i czas rozwiązania tej historii. Równolegle, bo od pierwszego kwartału 2014 roku, staraliśmy się o to, by ta inwestycja mogła być finansowana ze środków europejskich. Dzięki naszym staraniom budowa alei Wielkiej Wyspy została wpisana do kontraktu terytorialnego dla województwa dolnośląskiego, gdzie wpisano możliwość ubiegania się o środki Unii Europejskiej w ramach właściwego programu operacyjnego dla miast na prawach powiatu. W listopadzie 2014 roku Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, z którego zamierzaliśmy finansować tę inwestycję, miał zapis dotyczący budowy obwodnic i dróg wylotowych z miast, w tym dróg krajowych w miastach na prawach powiatu. Czyli katalog był dosyć szeroki. To nie dotyczyło tylko dróg krajowych, ale różnego rodzaju innych połączeń istotnych z punktu widzenia miasta. Zresztą wielokrotnie byliśmy zapewniani, że rodzaj drogi nie ma znaczenia, ma znaczenie jej istota dla rozwiązania problemów w mieście. Ten zakres został zawężony w dokumentach uszczegóławiających do PIOŚ-u. Przypomnę jeszcze, że umowa partnerska zawarta między Unią Europejską a Polską zawiera zapis mocno szeroki. A mianowicie właśnie taki, skierowany na funkcjonalność, poprawę dostępności kraju, miast, połączeń drogowych. Decyzją poszczególnych państw członkowskich jest,

jak kształtuje dalej realizację tych programów. Ponieważ w Polsce stało się tak, że zostało to sprowadzone tylko i wyłącznie do dróg krajowych, poczyniliśmy starania, żeby ten zapis został skreślony albo rozszerzony przynajmniej do ważnych połączeń z drogami krajowymi. A to połączenie, jak Państwo wiecie, z taką drogą się łączy. Jeszcze za poprzedniego rządu pisaliśmy, otrzymywaliśmy raczej informacje negatywne. Osobiście spotykałem się z ówczesną Minister Infrastruktury i Rozwoju, panią Marią Wasiak, od której uzyskałem ustne zapewnienie wyrażone później w formie notatki przesłanej do Ministerstwa, że jest to ważna inwestycja i być może trzeba spowodować, żeby Wrocław tutaj był indywidualnie rozpatrywany. Odpowiedź do tej notatki niestety przyszła negatywna. Powtórzenie właściwie poprzednio podawanych argumentów. Dalej następuje historia wymiany pism i argumentów pomiędzy nami a Ministerstwem. 30 stycznia widziałem się z obecnym Wiceministrem Infrastruktury i Rozwoju, panem Witoldem Słowikiem. Przyjął wagę tego zadania. Natomiast pojawiły się właśnie dwa rozwiązania. A mianowicie jedno takie. Czy nie da się tej drogi „ukrajowić”, czyli tego fragmentu nazwać drogą krajową. Drugi element, to jak znaleźć rozwiązanie, żeby te zapisy zmienić? „Ukrajowić” tej drogi nie można ze względu na jej parametry techniczne. Nie odpowiada po prostu parametrom technicznym drogi krajowej. Okazało się w międzyczasie, że zmiana zapisów musiałaby być procedowana zmianą umowy partnerstwa, ponieważ te dokumenty uszczegóławiające zostały załączone jako części składowe umowy partnerstwa. To oczywiście nie jest możliwe i Ministerstwo nie wyklucza, natomiast w tym terminie i z jednym wnioskiem nie zdecydowało się wystąpić o taką zmianę. W związku z tym my złożyliśmy wniosek, licząc się z tym, że ten wniosek nie zostanie pozytywnie oceniony. Ale chcieliśmy procedurę dokończyć. Dysponujemy zatem na dzisiaj negatywną oceną wniosku. Ale to jest decyzja, a nie jest to interpretacja czy pismo z Ministerstwa. Tą decyzją będziemy się wspierać w dążeniu do zmiany umowy partnerskiej. Teraz kolejne kroki. Ten konkurs się właściwie zakończył, więc po co właściwie, moglibyście Państwo zapytać, dalsze starania o pieniądze europejskie? Mianowicie po to, że w partnerstwie publiczno-prywatnym również jest możliwość w tzw. projekcie hybrydowym korzystania z pieniędzy europejskich i tej ścieżki nie chcemy sobie zamykać. Ja jestem po rozmowach z Ministerstwem i w ramach umowy partnerstwa, umowy PPP będziemy starać się również o dofinansowanie ze środków europejskich. A finansowanie zwrotne być może z Planu Junckera [red. — Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych]. To na dzisiaj takie informacje. Jeszcze raz Państwa chciałbym uspokoić — wszczynamy procedurę PPP, nie rezygnujemy w całości ze środków europejskich.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Przedstawiam następujące wnioski dotyczące zmian w porządku obrad. Proponuję wycofanie projektu uchwały umieszczonego w punkcie 35. To jest uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia — druk nr 701/16. Szanowni Państwo, uchwała ta wymaga wydania opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Po uzyskaniu tej uchwały natychmiast zwróciliśmy się do tej instytucji. Do dzisiaj do godziny 11.00 ta opinia nie wpłynęła, o czym informowałem inicjatorów. W związku z tym nie ma sensu kontynuowanie rozmów na ten temat. W momencie kiedy pojawi się pozytywna opinia, ta uchwała znajdzie się w porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wycofania punktu 35 z porządku obrad

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania punkt 35 został wycofany z porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Na wniosek Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Rady Miejskiej Wrocławia proponuję wprowadzenie projektu uchwały w sprawie — zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad, na jakich członkom organów osiedli przysługują diety — druk nr 744/16.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia uchwały do porządku obrad – druk nr 744/16

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

III. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Budżetu Miasta na 2017 rok – druk nr 738/16

I czytanie

2. Przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 739/16

I czytanie

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Sytuacja dla mnie szczególna, bo to jest dziesiąty budżet, który mam zaszczyt Państwu prezentować. Nie za bardzo wiem, kiedy ten czas tak szybko minął, ale to faktycznie jestem tutaj od początku z budżetem po raz dziesiąty. Przejałem stery po Panu Skarbniku Maćku Bluju dokładnie w 2007 roku, w kwietniu. Realizowaliśmy budżet 2007 roku. Ale ten 2017 to jest mój dokładnie dziesiąty. Proszę Państwa, zanim przejdę do krótkiego omówienia poszczególnych pozycji, bo będziemy mieli okazję jeszcze nie raz na temat budżetu... Dopiero rozpoczynamy tak naprawdę dyskusję i będziemy o nim rozmawiać przez ponad miesiąc. Przed świętami mam nadzieję, ten budżet Państwo przyjmiecie do realizacji. Chciałem powiedzieć o dwóch kwestiach. Po pierwsze — bardzo wiele czytamy o deficytach, o zadłużeniach, nie tylko w odniesieniu do naszego miasta, ale też do innych samorządów. Pojawia się wiele informacji związanych z finansowaniem zadań oświatowych. Chciałem Państwu zwrócić uwagę, że tak naprawdę ten deficyt, czy to zadłużenie, o którym rozmawiamy, w części, w dość sporej części też jest wynikiem pewnych decyzji, które nie zapadają tutaj, tylko są podejmowane przez rząd czy przez sejm, który przyjmuje pewne ustawy. Myślę tutaj o ostatnich wiadomościach związanych z wprowadzeniem reformy oświatowej. Tego rodzaju decyzje kosztują. Tymi decyzjami bardzo często nie tylko ten rząd, ale też poprzednie, tymi decyzjami obciążone są mniejsze, większe miasta czy też małe gminy. Jeśli chodzi o reformę oświatową, to wstępnie szacujemy oczywiście, bo to są szacunki, że ona będzie kosztowała Wrocław ok. 60 000 000 PLN. Te wydatki będą podejmowane nie tylko w roku 2017. To będzie proces zmiany, jak Państwo wiecie. Wszystkie gimnazja będą przekształcane w szkoły podstawowe ośmioletnie. To wymaga doposażenia tych szkół w pracownie, chociażby fizykobiochemiczne. To są określone koszty. Czy bloki żywieniowe. Każdy z nas wie, że takie zmiany na takim poziomie muszą kosztować. Po drugiej stronie mamy zwiększoną subwencję o 20 000 000 PLN. Ale w tej subwencji nie ma jeszcze kwot związanych z prowadzeniem tej reformy. Nie mamy takich informacji. Na razie 20 000 000 PLN i one są związane z tym, że szczęśliwie we Wrocławiu w kolejnych latach będziemy mieli więcej uczniów. To bardzo dobra informacja. Stąd te subwencje nam przyrastają, ale koszty niestety też. Zaprojektowaliśmy w budżecie roku 2017 już na początek w stosunku do roku bieżącego o 45 000 000 PLN więcej. To o czym warto przy okazji budżetu 2017 powiedzieć to fakt, że zmniejszymy zadłużenie na dzisiejszej sesji, mam nadzieję, roku bieżącego.

To planowane o prawie 50 000 000 PLN. To również będzie bardzo pozytywnie oddziaływało, skutkowało w tym budżecie roku 2017. I teraz druga rzecz, o której chciałem powiedzieć, bo o tym się jeszcze mniej mówi, ale w kontekście zmian tych oświatowych myślę, że warto powiedzieć, że od wielu lat miasta realizują zadania tzw. rządowe zlecane samorządom. Ja, podobnie jak inni skarbnicy, próbujemy podsumowywać, ile tak naprawdę miasta dopłacają do tych zadań zleczanych przez rząd naszemu samorządowi. Wyszło mi, że w latach 2014–2016 Wrocław z własnego budżetu dołożył prawie 78 000 000 PLN w różnych pozycjach. To są zadania związane z nadzorem budowlanym czy ze strażą pożarną, czy zadania z zakresu geodezji i kartografii chociażby, czy Urząd Stanu Cywilnego, czy wydawanie dowodów osobistych. To są zadania, które są zlecane przez stronę rządową samorządom. My do tych zadań dopłacamy. Kraków i Poznań już wszedł w spór i próbuje te kwoty wyegzekwować od Skarbu Państwa. Myślę, że będziemy o tym mówić, ponieważ te deficyty czy ten dług, który się pojawia w tych podsumowaniach budżetowych, to jest efekt też właśnie tego niedofinansowania. Myślę, że przy okazji tej reformy oświatowej, która też jest zadaniem, na które na razie jeszcze nie mamy środków finansowych zapewnionych... Myślę, że warto o tym pamiętać. Przekroczyliśmy po raz pierwszy 4 000 000 000 PLN po stronie wydatkowej, dochodowej. Wrocław jak zawsze, jest w tej ścisłej czołówce, jeżeli chodzi o siłę własnego budżetu. Ja już wiem, ponieważ mam porównania, dzisiaj Państwu to zaprezentuję, że budżet wydatków inwestycyjnych będzie większy o ponad 100 000 000 PLN w porównaniu z Krakowem czy z Poznaniem. Tak jak podejrzewałem, to jeden z większych budżetów inwestycyjnych w Polsce. Musimy też pamiętać o tym, że jesteśmy w okresie przejściowym. Mówiłem o tych sprawach związanych z niedofinansowaniem budżetów polskich miast. Czekamy też na środki europejskie. To też jest taka rzecz charakterystyczna dla tego budżetu — mniej mamy o ponad 60 000 000 PLN środków europejskich, czekamy na te środki europejskie. We wszystkich miastach te wydatki inwestycyjne byłyby większe, gdyby te środki już do nas dotarły i moglibyśmy z nich korzystać. Tak wyglądają dochody *per capita*. Te dochody nam szczęśliwie rosną. Rosną wpływy podatkowe w podatku PIT i CIT, rosną nam wpływy z tych podatków lokalnych. Ta najważniejsza pozycja, pozycja dochody własne, stale rośnie. Zawsze powyżej 70% dochodów to właśnie te podstawowe realizowane przez miasto wpływy z podatków. Tu głównie podatek od nieruchomości. Na dzisiejszej sesji będę Państwa prosił o zmniejszenie stawek podatkowych ze względu na deflację. Ale i tak te wpływy nam rosną, dlatego że baza podatkowa szczęśliwie rośnie. To jest związane głównie z m² budynków, tzw. budynków związanych z działalnością gospodarczą, stąd ten wynik planowany przez nas jest wyższy. Dochody z majątku mniejsze. To wynika głównie właśnie z tej pozycji związanej z realizacją dochodów związanych z pozyskaniem środków z Unii Europejskiej. One są naturalnie niższe. Dochody z opłat tutaj mniej, ponieważ już po 2 latach analiz tych dochodów i wydatków związanych z gospodarką odpadami urealniamy, już wiemy na jakim poziomie jesteśmy, jeśli chodzi o dochody i o wydatki i wpisujemy niższą kwotę po stronie dochodowej. Ale oczywiście ta strona wydatkowa koresponduje z tą pozycją. Po prostu korygujemy mając już te doświadczenia. Udziały w podatku PIT i CIT szczęśliwie nam wzrastają. Ciekawe jest to, że w Cicie po kryzysie w roku 2008, pod koniec 2008 r. te dochody, jak Państwo pewnie pamiętacie, ze 100 000 000 PLN spadły nagle do poziomu 45 000 000 PLN, jak pamiętam. Dopiero w bieżącym roku i w tym roku następnym wróciły do tego poziomu z roku 2007. Jesteśmy powyżej 100 000 000 PLN. Szczęśliwie CIT, w którym mamy prawie 50% udziału jako samorząd, wzrasta i będzie wyższy o 80 000 000 PLN niż w roku bieżącym. Tak planujemy. Planujemy ostrożnie — 20 000 000 PLN mniej niż zakłada to Ministerstwo Finansów. Chcemy tutaj zachować tę ostrożność, żeby nie przesadzić z tym planowaniem i żeby faktycznie to wykonanie na roku osiągnąć. To, co mówiłem, środki europejskie — 136 000 000 PLN, w roku bieżącym 198 000 000 PLN. To jest jeszcze efekt tego poprzedniego okresu pozyskiwania tych środków europejskich. Jesteśmy w takim okresie przejściowym w tej chwili i mam nadzieję, że w kolejnych latach te środki będą coraz większe. No PIT i CIT — 1 208 000 000 PLN planowanych wpływów. W tym roku to 1 122 000 000 PLN. Wpływy z podatku, tak jak powiedziałem, nieznacznie,

ale większe — 530 000 000 PLN do 523 000 000 PLN. Wpływy z opłat — tu jest mniej, ale to jest ta, o której powiedziałem, związana z gospodarką odpadami. Jeszcze raz podatek PIT — 1 017 000 000 PLN. Szacujemy, że w roku kolejnym to będzie 1 100 000 000 PLN, czyli ten wzrost na podatkach dochodowych to właśnie ten związany z podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Subwencja oświatowa, mówiłem już dzisiaj, 560 000 000 PLN. 20 000 000 PLN więcej na początek niż w roku bieżącym. Mam nadzieję, że pojawią się środki, jak zawsze dodatkowe środki już w trakcie roku związane chociażby właśnie z tymi zmianami planowanymi w oświacie. Dotacje większe, bo oczywiście realizujemy program 500+. Tutaj dotacje w obszarze społecznym rosną i stąd ten wzrost do 407 000 PLN, prawie 408 000 000 PLN. Tak wygląda struktura naszych wydatków. Z kolei 652 000 000 PLN to inwestycje. 172 000 000 PLN finansowanie zadań realizowanych przez spółki miejskie. 3 381 000 000 PLN to wydatki bieżące. Tu mamy poszczególne obszary. Na pierwszym miejscu, jak zawsze, oświata i wychowanie łącznie z edukacyjną opieką wychowawczą — 1 127 000 000 PLN. Transport i łączność — 723 000 000 PLN. To jest przede wszystkim transport publiczny, finansowanie transportu publicznego i inwestycje drogowe. Jak zawsze, gospodarka mieszkaniowa — 291 000 000 PLN. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska — 392 000 000 PLN. No i ta pomoc społeczna, o której już mówiłem — ponad 607 000 000 PLN. Tak to wygląda strukturalnie. 27% wydatków to wydatki oświatowe. Drogi, transport publiczny — ponad 17%. Na trzeciej pozycji wysunęła się pomoc społeczna dzięki realizacji w tym dziale rodzina programu 500+. Tak to wygląda jeszcze na wykresie słupkowym. Tu ważne jest również to, żeby wskazać, że przy tych porównaniach, jak będziemy rozmawiać, żebyśmy pamiętali o tym, że czym innym są wydatki bieżące, czym innym są wydatki inwestycyjne. Te wydatki inwestycyjne są realizowane oczywiście w pewnych cyklach. Jeżeli w tej chwili realizujemy inwestycje, w tym roku związane z The World Games 2017, to myślę o wydatkowaniu środków na remont czy modernizację, bo to lepsze słowo, Stadionu Olimpijskiego czy budujemy nowy basen na ul. Wejherowskiej. Inne cenne inwestycje, które będą służyły nie tylko temu jednemu wydarzeniu, ale na szczęście to nowe obiekty sportowe, które pozostaną we Wrocławiu. Mieszkańcy będą z nich korzystać przez wiele lat. Te wydatki pojawiają się w tej chwili w dużych kwotach. Tych wydatków nie będzie w latach tych najbliższych, bo zostaną one poniesione wcześniej. Tak też było w przypadku Europejskiej Stolicy Kultury. Część tych wydatków inwestycyjnych naturalnie była realizowana w roku 2014, 2015 i wcześniej i też ich nie będzie. Będzie za to znacznie więcej na drogi i transport publiczny. Ja to policzyłem. Mamy 278 000 000 PLN właśnie na transport publiczny w tym roku. W roku bieżącym była kwota znacznie mniejsza, o 85 000 000 PLN mniej — 193 000 000 PLN. Tutaj najważniejsze inwestycje to obwodnica Leśnicy — blisko 80 000 000 PLN. Poprawa stanu technicznego infrastruktury drogowej — 51 800 000 PLN. W tym roku dla porównania to 27 000 000 PLN. Pojawia się nowy program: budowa systemu „Parkuj i jedź” — 3 700 000 PLN. W innych obszarach gospodarka mieszkaniowa — tu więcej o 15 000 000 PLN na inwestycje niż w roku bieżącym, łącznie 85 000 000 PLN. Myślę, że warto powiedzieć o rewitalizacji miasta, na którą przeznaczymy w tym roku 2017 prawie 24 000 000 PLN. Dla porównania w tym roku to 18 000 000 PLN. Mamy też odrębny program również związany z rewitalizacją — program rewitalizacji Przedmieścia Oławskiego, Odrzańskiego. Tutaj prawie 14 000 000 PLN. Jak porównamy te wydatki na rewitalizację inwestycyjne to jest 27 000 000 PLN w roku 2017 do 20 000 000 PLN w roku bieżącym. Więcej środków na bezpieczeństwo. Jeśli chodzi o inwestycje — 1 500 000 PLN na monitoring prewencyjny miasta. W tym roku to kwota 1 000 000 PLN. No i oświata i wychowanie. Dział 801. Proszę Państwa, tutaj mamy wzrost o 40%, jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne — 106 000 000 PLN. To jest program przebudowy szkół podstawowych — 53 000 000 PLN, w tym roku 25 000 000 PLN, przebudowy przedszkoli — 14 000 000 PLN, w roku bieżącym to 4 500 000 PLN. Jeśli chodzi o program związany z budową, przebudową infrastruktury sportowej — tutaj mamy 10 600 000 PLN, w roku bieżącym to 2 500 000 PLN. Czyli są pozycje, w których tak jak powiedziałem, sport, kultura — tu będzie mniej, gospodarka komunalna również mniej. Kończymy projekt związany z dofinansowaniem tych zadań realizowanych przez MPWiK.

Część jeszcze oczywiście przejdzie na rok kolejny. Ale ta struktura się zmienia w czasie, więc porównując budżet, należy o tym pamiętać. Taką pozycją, która budzi zainteresowanie szczególne to są wydatki na zielen miejską. Jak porównacie Państwo wydatki bieżące, na tę zielen przeznaczamy w tym roku 23 000 000 PLN i tyle samo przeznaczamy w roku kolejnym. Biorąc pod uwagę, że od przyszłego roku te wydatki związane z utrzymaniem fontanny przy Hali Stulecia będą pokrywane przez spółkę miejską, przez Halę Stulecia, tych wydatków tak naprawdę w tym budżecie bieżącym będzie więcej. Różnica, która jest, na którą Państwo często wskazujecie, wynika właśnie z tego planu inwestycji. Realizowaliśmy w roku 2016 duży projekt rewitalizacja bulwaru Xawerego Dunikowskiego — ok. 21 000 000 PLN, jak pamiętam. Ta inwestycja już oczywiście jest zakończona. W roku przyszłym nowa rzecz: rewaloryzacja parku Szczytnickiego — 3 000 000 PLN. Tak proszę Państwa, wygląda wykres, gdzie mamy naniesione dochody i wydatki bieżące. To jest ten wykres, który zawsze pokazuję przy okazji tej dyskusji związanej z zadłużeniem, z deficytem. Ta możliwość obsługi tego zadłużenia jest związana właśnie z tą relacją między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Ta relacja nam szczęśliwie rośnie. Te wykresy, jak Państwo widzicie, szczęśliwie się rozchodzą, czyli więcej środków generujemy na obsługę rat i odsetek. Dzięki temu bez większych problemów obsługujemy ten poziom długu, który mamy. Ja też wskazywałem na to, że przy tej rozmowie o deficycie, o długu warto pamiętać, że miasto podobnie jak każda firma, posiada majątek, posiadamy całkiem spory majątek. Wczoraj dokładnie to sprawdziłem. Wycena gruntów, którą mamy przyjętą w ewidencji, mamy już uporządkowane w całości jako jedno z niewielu miast kwestię związaną z wyceną gruntów. Te grunty są wycenione w naszej ewidencji na ponad 40 000 000 000 PLN. Budynki są wycenione w tej chwili na ponad 6 000 000 000 PLN. Jesteśmy w trakcie wycen, więc miasto dysponuje całkiem sporym majątkiem, który też przy tym poziomie zadłużenia — 2 600 000 000 PLN nie jest... To pokazuje tak naprawdę tę relację i myślę, że nikt z Państwa tutaj nie miałby żadnych wątpliwości co do kwestii oceny możliwości obsługi tego zadłużenia, gdybyśmy posiadali taki majątek własny i tak niewielkie w porównaniu do tego majątku zadłużenie. O tym trzeba pamiętać. Tak wygląda to wskaźnikowo. 8,2% to wskaźnik, który planujemy na 2017 i ponad 10% dopuszczalny wskaźnik spłaty zobowiązań. Mamy wpływ, ja też to mówiłem wielokrotnie, na ten wskaźnik. Odpowiednio zarządzając finansami miasta, mamy możliwość wpływania na ten wskaźnik i bardzo tego pilnujemy. Dzięki temu jest stabilnie i nie ma tutaj żadnych zagrożeń. Bardzo dziękuję i proszę o przesunięcie oczywiście tego do II czytania. A w międzyczasie zapraszam oczywiście na komisjach do rozmowy o tym budżecie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy przyjęcie Wieloletniej Prognozy Finansowej mógłby Pan pokrótce przedstawić?

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Myślę, że razem z tą prezentacją. W tej prezentacji oczywiście były wszystkie te treści związane również z Wieloletnią Prognozą. Bardzo proszę o przyjęcie *en bloc*.

Opinie klubów (do 2 uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską – przewodniczący Jarosław Krauze** – Budżet w 2017 roku, jak Pan Skarbnik pokazywał, po raz pierwszy przekroczył po stronie dochodów, ale również po stronie wydatków 4 000 000 000 PLN. To świadczy o bardzo dynamicznym rozwoju Wrocławia. Wielu z nas pamięta, że na początku tego tysiąclecia budżet to był niecały 1 300 000 000 PLN. Dochody bieżące są większe od wydatków bieżących w tym planowanym budżecie o ponad 330 000 000 PLN. Gdybyśmy porównali to z planem na rok 2016, a tam było 234 000 000 PLN to widać, że ten potencjał rośnie. Dochody ogółem rosną już nam zresztą od kilku lat, jak mogliśmy to zaobserwować. W przeliczeniu na jednego mieszkańca dochody wzrastają i w porównaniu do roku 2015 z 5718 PLN do obecnie 6394 PLN.

To wzrost aż o 676 PLN. Trzeba powiedzieć, że to jest mimo zmniejszenia wpływów z opłat, które są planowane na przyszły rok, mniejszej dotacji z Unii Europejskiej. Ale za to z wzrostu subwencji oświatowej i dotacja z budżetu państwa nam wzrasta. I co najbardziej cieszy, że wzrastają dochody z PIT. To jest bardzo ważne. To jest wzrost gospodarczy naszego miasta. Parę lat temu tutaj ubolewaliśmy, że za wolno wzrastają nam dochody z PIT. Teraz już są one naprawdę optymalne. Wydatki inwestycyjne w 2017 r. są bardzo optymalne. A można powiedzieć, że w porównaniu z innymi miastami na bardzo wysokim poziomie. Struktura budżetowa wydatków przedstawia się następująca — oświata to aż 27%. To jest chyba największy udział oświaty w minionych latach. Transport — 17,2%. Pomoc społeczna — 14,4%. To są właśnie ci najwięksi beneficjenci budżetu. Oświata z roku na rok ma większy udział w wydatkach. Ale na przyszły rok, proszę Państwa, to wielka niewiadoma. Te zaplanowane 1 031 000 000 PLN na wydatki bieżące oświatowe w moim przekonaniu, a w przekonaniu również naszego klubu to nie wystarczy. To nie wystarczy. Mimo że jeszcze przekazujemy ponad 68 000 000 PLN na inwestycje. Ale nie wystarczy, proszę Państwa, dlatego że zmiana ustawy oświatowej to jest wielka niewiadoma. Te wszystkie zmiany, reformy, które będą, to jest wielka niewiadoma. Tam wystarczy zmienić tylko jedno rozporządzenie na przykład o siatce godzin i już wszystko się zmienia. Szczególnie od września ten budżet będzie musiał być nowelizowany i to pewnie wielokrotnie. Proszę Państwa, Pan Skarbnik przedstawiał nam tutaj porównanie z innymi miastami. To jest ważna rzecz, aby porównywać się z innymi miastami, bo to daje szerszy obraz budżetu Wrocławia. Będziemy widzieli wtedy dokładnie, w jakiej pozycji jesteśmy w Polsce. Warto zwrócić uwagę na to, że zajmujemy drugie miejsce w Polsce pod względem dochodów ogółem. Pierwsze miejsce ma Kraków. My jesteśmy trzeci. Ale gdy już to przeliczymy na dochody ogółem, ale *per capita*, to my już zajmujemy I miejsce, II miejsce ma Kraków. Gdy popatrzymy na udział w podatku CIT i PIT, to wtedy zajmujemy II miejsce za Krakowem. Ale gdy ta sama pozycja będzie rozpatrywana w przeliczeniu na jednego mieszkańca, to też będzie to inaczej. Wydatki ogółem w milionach złotych gdy popatrzymy, to Kraków ma I miejsce, a my mamy II miejsce. Wydatki ogółem *per capita*, gdy popatrzymy, to znów my mamy I miejsce, a Katowice mają II miejsce. Więc jesteśmy w wielu miejscach liderem, więc ten nasz budżet jest naprawdę optymalny. Natomiast wydatki inwestycyjne, to też mogliśmy zaobserwować, Poznań — II miejsce, Wrocław — I miejsce. Chciałoby się powiedzieć, że zawsze powinno być jeszcze więcej na wydatki inwestycyjne, ale każdy budżet ma swoją wytrzymałość. A z drugiej strony jak popatrzymy na informacje, które płyną z różnych źródeł, szczególnie od Koleżanek i Kolegów z opozycji, że za bardzo jesteśmy zadłużeni, że się zadłużamy. Ale jak się bierze kredyty, to się bierze na inwestycje. My nigdy deficytu nie robimy i nie bierzemy kredytów na wydatki bieżące tylko na wydatki inwestycyjne. Szanowni Państwo, budżet, który uchwalimy 22 grudnia zapewne będzie jeszcze wielokrotnie zmieniany w roku 2017. Nasz klub nie będzie składał żadnych uwag i wniosków do planu na rok 2017. Zgodnie z procedurą będziemy go omawiali w następnych terminach, czyli w czasie II czytania.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Marcin Krzyżanowski:** Szanowni Państwo, jesteśmy w trakcie procedury prac nad budżetem Wrocławia, więc moja wypowiedź nie będzie szczególnie długa, bo będziemy jeszcze przecież mieli czas, żeby o tym budżecie dyskutować. Ale oczywiście kilka myśli i kilka wątków chciałbym tutaj przed Państwem poruszyć w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Przede wszystkim rzuca się w oczy... Po pierwsze to jest to, o czym często słyszymy na komisjach i często słyszymy tutaj w wystąpieniach, czyli takie wyręczanie się przez miasto, przez prezydenta, przez jego przedstawicieli. Czyli często słyszymy na przykład rozwój kolei aglomeracyjnej. No tak, ale musimy poczekać na marszałka,

jesteśmy tutaj od niego uzależnieni. A przecież moglibyśmy zamówić usługi przewozowe. Mamy dwóch przewoźników i w granicach Wrocławia takie przewozy moglibyśmy realizować. Jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza, to też apele do rządu. A jak np. apelujemy tutaj o większe nakłady na MPK, ale w porównaniu większe o tyle, o ile w innych samorządach się tych środków wydaje, to niestety, w tym budżecie też widzimy to, że te nasze wnioski i te nasze argumentacje nie są przyjmowane. Druga rzecz, która się nasuwa, to jest oczywiście konsekwencja szerszej dyskusji już od wielu lat, czyli na co pieniądze we Wrocławiu mają być wydawane — czy w naszym przekonaniu na zbytki, jakim jest The World Games, czy na konkretne potrzeby mieszkańców Wrocławia. Wspomnę tutaj komunikację publiczną, wspomnę inwestycje infrastrukturalne. Szanowni Państwo, w tym budżecie oczywiście znowu mamy zapisane na The World Games 38 000 000 PLN. 22 000 000 PLN było przeznaczone w tym roku, więc w sumie daje nam to już 60 000 000 PLN. Pewnie jeszcze tych pieniędzy jest więcej. Poczekamy na przyszły rok. Jeżeli sprawdzi się to, o czym było mówione, że The World Games będzie nas kosztowało 100 000 000 PLN, to mamy na przykład 1/3 mostu Wschodniego. Wówczas może nie trzeba byłoby takiej gimnastyki, o jakiej tutaj słyszymy, że pieniądze są, nie ma, partnerstwo publiczno-prywatne, różnie z tym może być. A jest to realna rzeczywistość potrzeba wrocławian. To, co się dzieje na przykład w radach osiedli... Rady osiedla, o których dzisiaj jeszcze tutaj będziemy dyskutować, składają wnioski inwestycyjne i słyszą, że pieniędzy nie ma. Nie ma pieniędzy na chodniki, nie ma pieniędzy na place zabaw, o której wnioskują. A rady osiedla składają dużo takich wniosków. Więc to jest kolejna oś sporu między nami jako Klubem Radnych Prawa i Sprawiedliwości, opozycją, a prezydentem Rafałem Dutkiewiczem. Czyli tak naprawdę, na co mają być pieniądze wydawane i jakie są priorytety. To jest po prostu kontynuacja tej dyskusji, którą toczyliśmy za każdym razem. Tak naprawdę za każdym razem jest to samo. Moglibyśmy tak naprawdę powielać te nasze wystąpienia z lat ubiegłych, bo nie zgadzamy się w tych kwestiach podstawowych, czyli zdefiniowania potrzeb mieszkańców Wrocławia właśnie — czy to są igrzyska, czy to są realne potrzeby mieszkańców Wrocławia. Tam powinniśmy się skupić i tam przekazywać te środki finansowe. Chciałem się jeszcze odnieść do jednej rzeczy, do tej o której wspominałem na początku, wrócić do niej, bo te takie wyręczanie się właśnie innymi i przrzucanie tych ciężarów na przykład na rząd. Chciałem przypomnieć, że w 2015 r. w grudniu, gdy uchwalaliśmy budżet na 2016 r. mówiono nam, że to już jest teraz ten czas, gdy będziemy tutaj równoważyć budżet, zmniejszać deficyt. 2016 r. zakończymy zwiększeniem deficytu na poziomie 85 000 000 PLN, czyli ponad 20 000 000 PLN w porównaniu z planem. A w 2015 r. zakładaliśmy deficyt na poziomie 67 814 000 PLN. A już teraz widzimy, że tak naprawdę to było pudło, bo deficyt planowany na 2017 jest większy o 100 000 000 PLN, czyli ponad 160 000 000 PLN. Na zakończenie, szanowni Państwo, chciałem jeszcze też zaapelować do Prezydenta Wrocławia, do Pana Skarbnika. Tak jak wspominał na początku, jesteśmy na tym pierwszym etapie dyskusji nad budżetem. Wielu z nas, radnych Prawa i Sprawiedliwości, złożyło zapytania i chcielibyśmy, żebyśmy zostali potraktowani poważnie i dostali wyczerpujące pytania w tych miejscach, które nas interesują. I druga rzecz, żeby nie powtarzały się takie sytuacje, jak z lat ubiegłych, że na przykład jedni radni składali wnioski i były one odrzucane z uwagi na braki formalne. A inni radni na przykład pomimo tych braków formalnych mieli je uznawane. Więc traktujmy się poważnie, niech będą jednakowe standardy dla wszystkich. O to też do Państwa apeluję. Oczywiście, my złożymy uwagi do tego projektu. To tyle na razie. Tak jak mówię, będziemy jeszcze wracać pewnie do tej dyskusji.

- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Klubu Piotr Uhle:** Mam zaszczyt i przyjemność przedstawiać opinię Klubu Radnych .Nowoczesna do budżetu Wrocławia na rok 2017, budżetu bardzo znaczącego, bo budżetu,

który też pokazuje z jednej strony siłę miasta, ale przede wszystkim siłę miasta w postaci jego silnych mieszkańców. Silnych mieszkańców, którzy ciężko pracują, codziennie rano wstają, jadą do pracy tramwajem, samochodem, w korkach lub nie, starają się, wkładają w to bardzo dużo wysiłku, poprawiają wydajność swojej pracy i zarabiają coraz więcej. W efekcie my jako Rada Miejska Wrocławia, Pan Prezydent, Pan Skarbnik stoimy przed bardzo wielkim wyzwaniem, żeby te pieniądze, wynikające z ciężkiej pracy mieszkańców dobrze wydać, dobrze, odpowiedzialnie ukierunkować. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące takich stricte finansowych aspektów tego budżetu, to można oceniać go tylko i wyłącznie pozytywnie. Z jednego prostego powodu — konsekwentnie, zgodnie z prawdą, zgodnie z historią, zgodnie z planem rosną te dochody budżetowe. To świadczy o też konsekwentnej i odpowiedzialnej polityce finansowej prowadzonej przez Prezydenta, Skarbnika i jego otoczenie. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że prognoza wzrostu dochodów z podatku PIT jest również tutaj bardzo konserwatywna. Dużo bardziej konserwatywna niż prognoza Ministerstwa Finansów. Wydaje mi się, że tutaj niskie ukłony w kierunku służb Pana Skarbnika, że nie powtarzamy pewnych rozwiązań, które na poziomie krajowym już trochę się zdewaluowały i pokazują, że te wartości w roku 2017 będą niższe i zdecydowanie niższe niż rząd zapowiadał wcześniej. Tak że bardzo serdecznie za to dziękuję. Warto zwrócić też uwagę na relatywnie niski koszt obsługi zadłużenia. Tutaj widać, że jest bardzo dużo wysiłku wkładane w to, aby wszystkie te umowy regularnie renegocjować i zmniejszać te koszty, które blokują i mrożą nam pieniądze, które można spożytkować, żeby poprawić sytuację każdego z wrocławian. Jednak, by budować lepszy Wrocław, lepszy Wrocław dla każdego potrzebujemy takiego potwierdzenia, że te pieniądze, które wydajemy, te środki, które wydajemy, służą i idą za strategicznymi kierunkami, które wyznaczamy dla naszego miasta, które wyznaczamy dla rozwoju Wrocławia. Szczególnie to jest ważne właśnie dlatego, że znacząca część tych pieniędzy, które do nas trafia, to są pieniądze z podatków wrocławian, którzy są coraz bardziej zamożni właśnie przez swoją ciężką pracę. W budżecie jest wiele rzeczy, z którymi można się tylko i wyłącznie zgodzić. To są dobre inwestycje, takie jak ul. Buforowa, tramwaj na ul. Długiej i ul. Starogłoblowej. Szczególnie cieszy mnie to, że w ubiegłym roku udało się rozstrzygnąć przetarg na 8 punktów „Park&Ride”, ponieważ bez tego nie będziemy w stanie dawać oferty dla kierowców przyjeżdżających do nas z dalekich obrzeży albo z gmin wokół Wrocławia, żeby nie poruszali się tutaj tylko i wyłącznie samochodami, ale przesiadali się do transportu publicznego. Bardzo te rzeczy cieszą. Szczególnie w kontekście zapowiedzi Pana Prezydenta, że będziemy walczyć o tytuł Zielonej Stolicy Europy. Zielona Stolica Europy jest bardzo szczytnym, ciekawym pomysłem. Ja szczerze mówiąc, byłem zaskoczony, jak dowiedziałem się, że Wrocław ma ubiegać się o tego typu tytuł, ponieważ wydaje mi się, że mamy bardzo wiele do udowodnienia tak naprawdę, a nie jeszcze niesamowite osiągnięcia, którymi możemy się pochwalić. Szczególnie, że w tym ostatnim konkursie oceniane jest ostatnie 5—10 lat. A intensywne działania w tym zakresie myślę, że zaczęły się w 2011, w 2012 r., czyli stosunkowo niedawno. Tyle, jeżeli chodzi o te najbardziej pozytywne tutaj kwestie. Natomiast na pewno jest kilka kwestii, których w tym budżecie zdecydowanie brak albo które budzą różnego rodzaju zainteresowanie i uzasadnione zapytania. Po pierwsze mieliśmy na samym początku naszej sesji informację Pana Wiceprezydenta Macieja Bluja, za którą bardzo serdecznie dziękuję, dotyczącą inwestycji mostu na Wielką Wyspę. Na sesji pod koniec 2014 r. chwaliliśmy Wieloletni Plan Inwestycyjny. W tym planie na rok 2017 były zapisane pieniądze na dokumentację projektową właśnie na budowę mostu Wschodniego. Tam były zapisane 4 000 000 PLN na to. Symbolicznie warto wspomnieć, że tych pieniędzy w tym budżecie po prostu brakuje. Myślę, że to jest też taka nasza wspólna tutaj kwestia do rozwiązania i wspólne zobowiązanie. Wielokrotnie w różnych sytuacjach, na spotkaniach i w mediach, wiele osób zapewniało, że ten most powstanie. Myślę, że to jest nasze wspólne zobowiązanie,

żeby do końca tej kadencji inwestycja ruszyła. Bardzo tutaj na to liczę. Niezależnie od tego, jakie rozwiązanie zostanie przedstawione i niezależnie od tego, w jakiej formule będziemy tę inwestycję finansować. Liczę też na to, że w najbliższych dniach zobaczymy i poznamy szczegółowy harmonogram dojścia do poszczególnych rozwiązań, jakie są warianty. Potrzeba nam tutaj po prostu więcej transparentności. Idąc dalej — to, co jest najbardziej naturalne, to są kwestie związane z gospodarką nieruchomościami. To jest naturalne, że zawsze jest tak, że w którymś miejscu „kołderka jest za krótka”, jeżeli chodzi o kwestie budżetowe. Natomiast jeżeli wyznaczamy sobie jasne cele, chcemy być Zieloną Stolicą Europy, to musimy realnie przyspieszyć. Jeżeli to ma być instrument, który ma skierować Wrocław na zielone, ekologiczne kierunki, to musimy przeznaczać więcej środków na walkę z tym, co jest naszą najłabszą stroną pod kątem ekologii, czyli na walkę o czyste powietrze. Mamy zapisane środki w wysokości 11 000 000 PLN w dwóch etapach na wymianę pieców na ekologiczne. To daje — zależnie od tego jaka będzie wysokość finansowania — od kilkuset do tysiąca kilkuset wymienionych pieców w roku 2017. Oczywiście wszystko pod warunkiem, że nie będzie jakichś radykalnych zmian w programie KAWKA. Jeżeli w takim tempie będziemy wymieniali te piece, to zadanie wynikające z Wojewódzkiego Programu Ochrony Powietrza wypełnimy nie do 2022–2023 r., jak było zapowiadane tylko zdecydowanie później. Raczej bliżej 2050 r. takie parametry bylibyśmy w stanie uzyskać. Tak że tutaj wydaje mi się, że powinniśmy szukać zdecydowanego przyspieszenia. Analogicznie, jeżeli chodzi o kwestię remontów naszych nieruchomości komunalnych, analogicznie jeżeli chodzi o kwestię remontów podwórek. Gdybyśmy w takim tempie też przeznaczali środki na remonty naszych komunalnych nieruchomości, to cały nasz zasób, oczywiście biorąc po uwagę to, że regularnie go sprzedajemy, również wyremontowalibyśmy za lat kilkadziesiąt. Ale myślę, że do tego jeszcze będziemy wracali na bardziej specjalistycznych i szczegółowych posiedzeniach. Czego tutaj jeszcze brakuje? Brakuje pieniędzy na refundację in-vitro, ale myślę, że o tym będziemy rozmawiali również na styczniowej sesji. Mam nadzieję, że do tego czasu będzie opinia Agencji Oceny Procedur Leczniczych i Taryfikacji i będziemy mogli się nad tym pochylić. Myślę, że można byłoby znaleźć nieco więcej środków na współpracę z organizacjami pozarządowymi, ponieważ kończy nam się wieloletni plan współpracy Urzędu z NGO. Myślę, że warto byłoby wzorem innych miast ten proces przeprowadzić wspólnie, z mieszkańcami, z organizacjami pozarządowymi. Tak, żeby wypracować fantastyczne standardy. Myślę, że na dzisiaj organizacje pozarządowe nie mogą jakoś specjalnie narzekać na współpracę z Urzędem Miejskim Wrocławia, ale zawsze jest tak, że można tutaj zrobić lepiej. Wielokrotnie już o tym mówiłem w różnych gremiach. W przyszłym roku mamy wybory do rad osiedlowych. Przydałoby się, aby w tym budżecie znalazły się pieniądze na kampanię profrekwencyjną, jeżeli mówimy o tym, że chcemy, żeby te rady osiedlowe były silne, żeby mieszkańcy uczestniczyli w tym. Jeżeli chcemy zwiększać partycypację społeczną, to również za tym musi iść „kropka nad i” i musimy wzmocnić rady osiedla również w ten sposób. To, co budzi również zainteresowanie i naturalne pytania — ale to myślę, że zaraz będziemy to wyjaśniać szczegółowo — to jest kwestia nie do końca podzielonych i wyjaśnionych w uchwale budżetowej środków na nadzór właścicielski. To jest około 100 000 000 PLN. Ale to myślę, że Pan Skarbnik ze szczegółami zaraz po wystąpieniach i dyskusji o tym opowie. No i w tym wszystkim musimy jeszcze pamiętać, że to będzie bardzo trudny rok budżetowy. Nie tylko ze względu na to, że wpływy zależą przede wszystkim od różnego rodzaju decyzji na szczeblu rządowym. Ponieważ wydatki zależą również od decyzji na szczeblu rządowym. Rok 2017 to będzie rok reformy edukacji. Już dzisiaj wiemy, że to będzie 60 000 000 PLN. Twarde koszty, które musimy ponieść. Można spodziewać się, że dodatkowe kilkadziesiąt to będą kwestie związane z decyzjami personalnymi, z różnego rodzaju przesunięciami. W zaistniałej sytuacji to jest bardzo poważne

zagrożenie dla tego budżetu i musimy tutaj wszystkie ręce na pokład w razie czego wyciągać, żeby przed tymi negatywnymi decyzjami Wrocław chronić. Wszyscy czytamy media, wiemy, co się dzieje z Narodowym Forum Muzyki. Zobaczymy, jakie będzie rozstrzygnięcie. To jest kilkadziesiąt milionów złotych na dzisiaj po arbitrażu. Zobaczymy, czy będzie ugoda, czy będzie sąd powszechny. To już będzie decyzja obu stron. Skądś te pieniądze trzeba będzie oczywiście znaleźć i to też jest bardzo poważne zagrożenie dla tego budżetu, więc znowu musimy zachować tutaj czujność. Podsumowując, bo myślę, że w dyskusji będziemy mówili o tym dużo więcej. Przedłużony dokument jest bardzo przyzwoity, bardzo porządny pod kątem fiskalnym, pod kątem pracy, którą wykonali nasze służby skarbowe i naprawdę trudno jest znaleźć dziurę w całym, ponieważ jest to porządny dokument. Myślę, że to jest dobry budżet dla Wrocławia. Musimy myśleć o tym, że jeżeli wyznaczamy pewne strategiczne kierunki, jeżeli Wrocław ma być bliżej, jeżeli Wrocław ma być zielony, jeżeli mamy żyć w przyjaznych, dobrych warunkach, to musimy za tym jeszcze mocniej asygnować środki finansowe. Tak, żeby te zamierzenia strategiczne realizować. Wrocławianie, jeszcze raz, pracują coraz wydajniej, pracują coraz skuteczniej i coraz lepiej dbają o swoje rodziny. Tak, żeby te pieniądze zostawały w tych rodzinach. I te pieniądze też trafiają do nas. Za każdymi działaniami politycznymi, za każdymi działaniami, które mają na celu informowanie opinii publicznej o różnych kwestiach, muszą iść realne zmiany w budżecie. Jeżeli chcemy lepszego Wrocławia dla każdego, musimy dalej pracować nad tym projektem budżetu – tak, żebyśmy 22 grudnia pochylili się nad takim projektem, za którym wszyscy jednogłośnie będziemy w stanie zagłosować i go poprzeć.

Dyskusja:

Radna Grażyna Kordel: Załącznik nr 14 do projektu budżetu miasta na 2017 r. wskazuje, że w rachunku narastającym zadłużenie miasta według stanu na 30 września 2016 r. będzie wynosiło 2 604 000 000 PLN. Plus wartość umów nienazwanych, które w planie na 2016 r. szacowano na ok. 400 000 000 PLN. Łącznie zadłużenie będzie wynosiło ok. 3 000 000 000 PLN. Może się mylę, to Pan Skarbnik będzie łaskawy mnie poprawić. Pytam więc, czy nie nastąpił już moment przełomowy, by przedstawić program oszczędnościowy, by nie spłacać długów z lat ubiegłych kolejnymi zaciąganimi kredytami? By nie wzrastał deficyt budżetowy. Niejednokrotnie radni miejscy bezrefleksyjnie akceptowali wnioski na przykład pana prezesa Jurkowińca, by firmy bardzo dobrze prosperujące włączać do podstref stanowiących odłamy specjalnych stref ekonomicznych. Tworzenie tych stref miało w zamiarze swoim zupełnie inny cel. W ten sposób miasto pozbywało się znacznych dochodów w postaci 60% podatku CIT i podatków od nieruchomości. Pytam, czy racjonalną decyzją było utworzenie specjalnej podstrefy dla EIT+? Wrocławskie Centrum Badań EIT+ to miejska spółka. Według informacji medialnych miasto powinno mieć wiedzę na temat wyłudzenia dotacji z Unii Europejskiej, ustawiania przetargów i niegospodarności tej spółki, która komercjalizowała badania naukowe. Pytanie – jak bardzo pogłębi się zadłużenie miasta po kolejnych przegranych procesach dotyczących budowy Stadionu Wrocław, i to, co wspominał Kolega Piotr Uhle, Forum Muzyki i innych. Pytam, kto jest pomysłodawcą kolejnych nietrafionych projektów i działań? Na przykład przejścia podziemnego na ul. Świdnickiej. Przecież z tego przejścia korzysta bardzo niewielu przechodniów. Gdzie i jak funkcjonuje nadzór budowlany, który zaakceptował technologię i niewłaściwe materiały do budowy tego przejścia? Utrzymanie nadzoru budowlanego kosztuje podatników rocznie 2 738 000 PLN oraz obsługa inwestorska, która jest prowadzona przez Wrocławskie Inwestycje, pozycja budżetu 71 002 projektu kosztuje ponad 7 000 000 PLN rocznie. Docelowo przystanek tramwajowy miał powstać przy ul. Kazimierza Wielkiego i Świdnickiej. Ile kosztował przystanek tymczasowy przy ul. Zamkowej z całą infrastrukturą? Kto odpowiada za tę inwestycję? Dlaczego bez żadnych badań i symulacji ruchów w ramach WBO wydzielono pas tramwajowy na ul. Traugutta, który skomplikował w całym rejonie na ulicach równoległych ruch

kołowy? Dlaczego wiele projektów, między innymi oświetlenie ulic zleca się w ramach WBO? Na przykład przy ul. Mińskiej, ul. Marco Polo, sugeruje się ul. Gorlicką. Oświetlenie ulic i miejsc niebezpiecznych winno być normalną powinnością miasta. Pytam i tych pytań byłoby nieskończenie wiele. Ale dla mnie zupełnie niezrozumiałym jest, dlaczego w budżecie jest wiele pozycji dotyczących różnego rodzaju kursów, szkoleń wyjazdowych i konferencji? Tutaj przytoczę dwudniową konferencję pod tytułem „Jabłka zaś ziemne, a po naszymu kartofle”. Współorganizatorem była Rada Miejska Wrocławia. Ile kosztowały podatkników wykłady 35 naukowców różnych uczelni i 8 osób prowadzących moderację? Ja byłam chwilę na tej konferencji. Pytam, do kogo adresowana była ta konferencja, gdyż na sali siedzieli przeważnie słuchacze z identyfikatorami, czyli sami wykładowcy. A jednym z tematów był na przykład alkoholizm wśród funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w latach 40. — skala i znaczenie zjawiska. Kto był pomysłodawcą [red. — konferencji]? Ile kosztowało rozwijanie trawy na ul. Kazimierza Wielkiego w październikowy weekend? Jaki cel i ile kosztowała budowa schodów niebieskich na rogu ul. Ruskiej i ul. Kazimierza Wielkiego. Drabina w „Trójkacie”, wysokość 5 metrów i lustro, w którym mieszkańcy oglądali niebo. Czy to wzbogaciło Wrocław jako Europejską...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Już się skończyła możliwość mówienia. Dziesiątki pytań. Ja Pani od razu na jedno pytanie odpowiem, ponieważ ja też uczestniczyłem w konferencji dotyczącej ziemniaków. Organizatorem był Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego z udziałem Uniwersytetu Przyrodniczego i jeszcze innych uczelni z kraju. To się odbywało po prostu w tej sali. I to jest wszystko, co na ten temat mogę powiedzieć. Miasto nie było organizatorem. To się odbywało w Sali Sesyjnej Rady Miejskiej Wrocławia. Tu się odbywa wiele konferencji i zachęcam, żeby na nie przychodzić. Rzeczywiście niektóre tematy mogą się Pani wydać śmieszne, ale było tam mnóstwo bardzo ciekawych tematów. Polecam na przyszłość. Proszę się z tymi pytaniami zwrócić do Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Radna Urszula Wanat: Z uwagą, jak zawsze, wysłuchałam wystąpienia Pana Przewodniczącego Marcina Krzyżanowskiego i żałuję, że ja nie umiem w takim spokoju mówić o tematach dotyczących budżetu, bo po prostu burzy się we mnie, jak słucham Jego wypowiedzi. Wspomniał tu o wyręczaniu się [red. — przez] Prezydenta w niektórych zadaniach, przywołał kolej aglomeracyjną i zanieczyszczanie powietrza. Prezydent oczywiście wykonuje te zadania, na które mu ustawa pozwala. Jeśli to wyręczanie miało właśnie na tym polegać, że zwrócił się z pismem do Ministra Środowiska o niezbędne ograniczenia w produkcji pieców – kopciuchów, o których tak często mówimy, to tylko dlatego, że takiego władztwa Prezydent nie ma. Jeśli chodzi o konsekwencje przy wydawaniu środków — decyzje o tym, na co mamy te środki wydawać, zapadły w momencie wyborów. To mieszkańcy zdecydowali, kogo wybrać na swoich przedstawicieli, czyli na radnych i ci radni zdecydowali właśnie o The World Games. Po to wybiera się radnych żeby nie pytać poszczególnych mieszkańców, tylko od tego się właśnie wybiera radnych. Chodzi o zdefiniowanie potrzeb mieszkańców. To już jest w ogóle oburzające. Dla kogo te inwestycje na terenie miasta się robi? Dla prezydenta i dla radnych budowa nowych obiektów kulturalnych, budowa nowych dróg, modernizacja obiektów oświatowych? To tylko my, 37 osób, które zasiadają w Radzie Miejskiej Wrocławia z tego korzysta, i Prezydent, i Wiceprezydenci? Przecież to się robi wszystko właśnie dla mieszkańców. Jeśli chodzi o zadania zgłaszane przez rady osiedli — przecież są też przez Urząd wykonywane. Oczywiście, w tej chwili akurat w tym budżecie mamy znaczone pieniądze na drobne zadania na osiedlach, żeby zadośćuczynić radom osiedla. Rzeczywiście będą mieli bezpośredni wpływ na to, żeby z tej kwoty na przykład na drogi, jest to kwota 2 150 000 PLN, rada osiedla zdecydowała z tej kwoty, na co przeznaczyć, na jakieś drobne zadanie. Ale przecież te pieniądze, które są w tej chwili do dyspozycji rad osiedli, to są właśnie też dla ich mieszkańców. Są pieniądze zarezerwowane na wydatki dla rad osiedli — te takie standardowe, powiedzmy administracyjne. Ale są dodatkowe też na sport, na zdrowie,

na kulturę i o to rady osiedli aplikują. Wspomniał też Pan Krzyżanowski o tym, że w 2015 r. były zapowiedzi, że będzie budżet zrównoważony. Ale kto mógł wiedzieć w 2015 r., jakie rewolucje nas będą czekać, które nam narzuca rząd? Na przykład całe zamieszanie w edukacji, to, że na przykład nie można kontraktować środków europejskich. Jeśli to jest okres od 2014 do 2020 r., a kończy się rok 2016 i na przykład w województwie dolnośląskim tylko 3% środków zostało rozdysponowanych z tych przynależnych. Kto mógł przewidzieć, że będą takie przeszkody? Tak, że we wszystkim naprawdę potrzeba trochę zdrowego rozsądku i czytania dokumentów ze zrozumieniem.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Zaczynamy dyskusję na temat budżetu. Dzisiaj Pan Skarbnik przedstawił nam projekt. Ja zacznę od tego, Ula, że troszeczkę więcej pomyliłaś ten procent wydatkowania środków unijnych, jeżeli chodzi o województwo dolnośląskie, ale to tak w kuluarach podam Ci szczegóły. Budżet jest taki, na jaki nas stać. Tak zacznę to, co chcę powiedzieć. Więc na co nas stać, to w tym budżecie jest. Ja jako Granowska, jako Platforma Obywatelska oczywiście nie ze wszystkim się zgadzam, tak jak Piotr Uhle w tym budżecie i nie uważam, żeby on był perfekcyjnym dokumentem, dobrym. Aczkolwiek jest na pewno przygotowany na miarę tego, na co Wrocław stać — podkreślę jeszcze raz. Nie zgadzam się do końca z polityką transportową zaproponowaną przez władze Wrocławia, Pana Prezydenta i służby. Ale w punkcie dotyczącym kierowców obiecywałam i obiecuję dużą debatę na temat tego, jak źle kierowcy mają we Wrocławiu. Oczywiście, wiąże się to z inwestycjami. Ale trochę się dzieje w tym naszym Wrocławiu, aczkolwiek patrząc na korki przy ul. Buforowej, Partynice, Wojszyce... Ciężko tam mają ci mieszkańcy, więc mam nadzieję, że kolejne budżety będą zwracać na to uwagę. Zacznę tak po kolei od tego, bo na początku nie do końca ten głos chciałam zabrać. The World Games — Marcin [red. — Krzyżanowski], czy Ty zdajesz sobie sprawę, że Prezydent Duda patronatem objął tą imprezę? Być może jest subtelna różnica, że nie prezes [red. — prezes PiS, Jarosław Kaczyński], ale zawsze to prezydent kraju. Powiem Państwu tak — ja oglądałam inwestycje sportowe... Mieliśmy Komisję Sportu i Rekreacji, gdzie oglądaliśmy inwestycje — tak patrzę, bo radni niektórzy byli — które dzieją się w związku z The World Games. To będzie... Chciałam użyć młodzieżowego słowa, ale nie użyję... To naprawdę jest ogromny kapitał inwestycyjny. To jest ul. Wejherowska, to jest basen i nie tylko ten zamknięty. To jest basen ten, który był w tak obrzydliwym stanie. To zostanie dla mieszkańców. Dalej. Stadion Olimpijski, który już aż płakał z tęsknoty za remontem i on to dostał. Więc absolutnie nie zgadzam się, że The World Games zostawi pustkę dla mieszkańców Wrocławia, bo nie. I nie gadaj bzdur. Jedź i obejrzyj sobie te inwestycje. One będą dostępne i mieszkańcy z nich skorzystają. Kolejna sprawa poruszana dzisiaj pewnie nie raz i wcześniej — rady osiedla. Będziemy dzisiaj debatować nad uchwałą w sprawie zmiany statutu osiedli. Myśmy już wczoraj z Agnieszką Rybczak jako radne Platformy Obywatelskiej wniosły poprawkę do tego statutu. Jeżeli ta poprawka nie przejdzie, my nie będziemy głosować za tym. Poprawkę zgłosiłam wczoraj do biura Rady, jeszcze przed Komisją Partycypacji Społecznej i Osiedli. Tam chodzi oczywiście o ordynację wyborczą. Z tym się nie zgadzamy. Ta ordynacja wyborcza musi zostać przyjęta, tak jak proponujemy. Natomiast rozmawiając o budżecie, rozmawiając z Panem Skarbnikiem, bo on przygotowuje ten budżet, musi go posklejać, rozmawiając również z Panem Prezydentem, z Dyrektorami, udało się już nam razem z Agnieszką [red. — Rybczak] wprowadzić naszym zdaniem trzy bardzo ważne rzeczy, które będą wzięte pod uwagę lub już są. Ale myślę, że to jest procedura do tego. Na pewno zgłosiliśmy program mieszkaniowy — kilkadziesiąt mieszkań dla młodych ludzi z Wrocławia, którzy chcą tutaj zostać, żeby te mieszkania były za tzw. czynsz. Mam nadzieję, że to zostanie wprowadzone, bo do takiego porozumienia doszliśmy. Kolejna rzecz — fundusz na sfinansowanie przydomowych oczyszczalni. Wiemy i mówimy o tym generalnie przy podwyżkach wody, ścieków, opłat itd. Natomiast mówi się, że 98% Wrocławia jest już podłączonych pod sieć MPWiK. 98%, 95% — nie będę się sprzeczała. Ile mam czasu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Jest napisane. 22 sekundy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: To jeszcze raz zabiorę głos. Czyli ten program. Natomiast, szanowni Państwo, ja powiem do PiS-u. 500+ — tego chcecie na samorządy? 150 000 000 PLN reforma edukacji — oddacie? Może dopłaciecie do OC? A może opodatkujecie Wrocław, bo tu ludzie dobrze zarabiają? Rzućcie Ministrowi Morawieckiemu pomysł. Może tu po prostu zabierzecie pieniądze.

Radny Sebastian Lorenc: To jest I czytanie. Ja bym też prosił wszystkich, abyśmy rzeczywiście mówili o tym, czego dotyczy uchwała, a nie sięgali do sytuacji, które są już dzisiaj historią. Myślę tu o jakichś konferencjach czy o spotkaniach, bo to nie ma kompletnie żadnego związku z budżetem. To, czy trawa była rozwijana, czy nie była to też moim zdaniem nie wiąże się w żaden sposób z projektem uchwały, którą omawiamy. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa jest taka. Z ogromną przyjemnością słucham mojego Kolegi Piotra Uhle. On w takich bardzo pastelowych barwach przedstawia te poranki wrocławian, którzy wsiadają do tramwajów, do samochodów, jadą do pracy. Tylko tyle, że należałoby też wspomnieć, że oni częściej stoją niż jadą. Myślę tu na przykład o ul. Zwycięskiej, myślę tu na przykład o ul. Grota-Rowieckiego, myślę na przykład o osiedlu Jagodno, dlatego że mamy do czynienia z pewnymi zaszłościami komunikacyjnymi. Te zaszłości znajdują odzwierciedlenie w tym właśnie budżecie, którego pierwsze czytanie projektu dzisiaj omawiamy. Dlatego ja mogę postawić taką tezę, że to jest budżet pewnej kontynuacji i w moim przekonaniu niezbyt dobrej kontynuacji. Dlaczego mówię o kontynuacji? Proszę zwrócić uwagę na proporcję środków przeznaczonych stricte na drogi, a środków przeznaczonych na komunikację zbiorową. To mamy mniej więcej, o ile się, Panie Skarbniku, nie mylę, 170 000 000 do 20 000 000 PLN. Oczywiście zapewne jakieś inwestycje są jeszcze pozaszywane w innych zapisach, w innych paragrafach budżetu. Niemniej jednak ta proporcja raczej jest już nieodwracalna, zgodnie z tym projektem. Ja nie twierdzę, że dróg nie należy remontować, ale twierdzę, że priorytetem, o którym mówimy od dawien dawna bardzo głośno i co do którego myślę, że jest pełna zgoda, jeśli chodzi o nas jako radnych i o mieszkańców Wrocławia, jest zdecydowane wzmocnienie komunikacji zbiorowej. Czasami są to trudne decyzje, ale należy je podejmować — wymiana taboru, budowa nowych linii, modernizacja rozjazdów. Cały szereg drogich zadań, których w tym budżecie nie widzę. Mówiliśmy o tym, że 4 000 000 000 PLN, przekraczamy tę barierę po raz pierwszy. Tak, przekraczamy. Ale też trzeba powiedzieć uczciwie, że to jest efekt programu 500+. Gdyby nie pieniądze z programu 500+, to zapewne byśmy tej kwoty nie przekroczyli. Deficyt miasta jest też na poziomie, który mnie osobiście przynajmniej troszeczkę niepokoi, bo to jest 165 000 000 PLN. Również padło tutaj zdanie, że finansujemy z kredytów inwestycje. Być może, ale z tego co przeczytałem w budżecie, a starałem się go czytać uważnie, to niestety często bierzemy kredyty na spłatę poprzednio zaciągniętych kredytów. O ile się nie mylę, to się nazywa, zdaje się, rolowanie kredytów. Ja nie jestem specjalistą, ale chyba takie pojęcie funkcjonuje. I zdaje się, że z tym mamy we Wrocławiu niestety do czynienia. A to zjawiskiem dobrym ewidentnie nie jest. Jeszcze króciutko chciałbym sięgnąć do kwestii poruszonej przez moją ulubioną Koleżankę Ulę Wanat — chodzi o osiedla. To temat szczególnie mi bliski, bo ja się wywodzę z osiedli. Proszę Państwa, zapisana w budżecie kwota 3 200 000 PLN, bo ja taką kwotę znalazłem, na dodatkowe środki inwestycyjne dla osiedli daje nam kwotę niecałych 67 000 PLN na [red. — poszczególne] osiedla. Proszę Państwa, w skali tego, co osiedla dostają do tej pory, to rzeczywiście nie są małe pieniądze. Ale w skali ogólnej, w skali inwestycyjnej nawet trudno nazwać to groszami, to są nic nieznaczące promile w budżecie miasta. Jeżeli rzeczywiście mówimy o wzmacnianiu tej podstawowej samorządności sublokalnej, to raczej powinniśmy myśleć tu o kwocie przynajmniej kilkunastu milionów, o ile nie kilkudziesięciu milionów złotych, a nie 3 200 000 PLN. To jest troszeczkę mimo wszystko w moim przekonaniu niepoważne. Nie chcę się

wyzłóśliwiać w kierunku Kolegi Piotra Uhle. Mówiąc o zaskoczeniu związanym ze zgłoszeniem Wrocławia do Zielonej Stolicy Europy, bo tak to się nazywa, ja tylko Państwa uwagę kieruję chociażby na zamieszczone w tej chwili, publikowane na stronie www.wroclaw.pl wyniki badania powietrza. Mimo nie tak najgorszej aury na dworze, mamy przekroczenia. Mimo w miarę wysokiej temperatury mamy przekroczenia PM 2,5, PM 10. To też jest efekt pewnych zaszłości, z którymi ewidentnie we Wrocławiu mamy do czynienia. Ja na ten budżet póki co spoglądam krytycznie. Myślę, że podczas II czytania będzie jeszcze okazja, żeby dokładniej podyskutować już o zmienionych, mam nadzieję, Panie Skarbniku, zapisach.

Radny Krystian Mieszkała: Czasu mało, problem skomplikowany. My tu dzisiaj mówimy o budżecie. Ja go porównam do pięknego pokoju, posprzątanego. Pięknego, ładnego pokoju. Ale ten pokój ma brudy. One są pod dywanem. Ten dywan to spółki [red. — miejskie]. Zatem pamiętajmy, o czym my tu dzisiaj dyskutujemy, nad tym pięknie posprządzanym pokojem. Reszta jest w spółkach. Ale mamy ten pokój, więc ja do pokoju się też odniosę. Pierwsze pytanie do Państwa Radnych. Budżet ma część oczywiście, w której są zadania, po drugie §8 upoważnia Prezydenta do zadłużania Wrocławia. Pytanie do szefów klubów. Dlaczego Państwo chcecie kolejny raz zadłużyć mieszkańców na, w tym roku nam wyszło, 800 000 000 PLN. Powtórzę — spłata zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek — 250 000 000 PLN, finansowanie deficytu — 165 000 000 PLN, w ciągu roku przejściowy deficyt — 400 000 000 PLN. To pytanie. Budżet może być OK. Tylko dlaczego Państwo sądzicie, że warto też upoważnić, bo to Państwo tak naprawdę upoważniacie, Prezydenta do zaciągania długów? To jest jedna rzecz. Drugie moje pytanie do Pana Skarbnika. Oczywiście ja niczego złego Panu Skarbnikowi nie zarzucam, Jego pracę cenię, ale mam takie drobne pytanie. Według raportu z 2015 r. jesteśmy drugim najbardziej zadłużonym miastem w Polsce. To, że jesteśmy w czołówce, może dziwić niektórych. Niektórych, słuchając na tej sali, widocznie nie dziwi. Ale jest takie pytanie. Dług nam tam wyszedł 2 600 000 000 PLN. Poznań miał 1 500 000 000 PLN. To jest jednak 1 000 000 000 PLN różnicy przy identycznych zadaniach, porównywalnym mieście. To mnie dziwi, dlaczego jest taka różnica. Drugi ciekawy fakt, o którym warto też chcieć dyskutować — nasz stosunek zadłużenia do dochodów wynosi 72%. Poznań ma około czterdzieści parę. Nie będę mówił dokładnie ile. To jest też sugestia do Państwa radnych. Tutaj nie słyszałem takiego odniesienia się, a chyba Państwo macie taką świadomość lub powinniście mieć i też o tym powinniśmy dzisiaj dyskutować jako radni, a nie kontra do władz. Pamiętajmy, że władze miasta przygotowują, a to radni uchwalają, doszlifowują i podkreślam — upoważniają Pana Prezydenta do zaciągania długów. Czyli tutaj złym jesteśmy my. Więc pytanie — dlaczego Państwo chcecie zadłużyć wrocławian? Jeżeli chodzi o inwestycje. W tamtym roku wykonaliśmy na ten cel 16% budżetu. W tym roku planowane, mówimy o przyszłości, jest 12%, więc tendencja spadająca, mimo iż Państwo podkreślacie, że rząd taki zły i narzucił wydatki na samorząd inwestycyjne. Ja rozumiem, że te wydatki, jeżeli chodzi o szkołę, się wiążą z tym, że musimy te sieci szkół dostosować, czyli są wydatki inwestycyjne. Jeżeliby tego nie było, to domyślam się, że te wydatki byłyby jeszcze niższe. Tutaj też warto, żeby Państwo Radni o tym podyskutowali na sesji grudniowej, dlaczego mamy taki spadek tych planowanych wydatków inwestycyjnych. Mam jeszcze minutę. Taką jeszcze ciekawostkę dodam, że w 2015 r. najwięcej na osobę inwestował Wałbrzych. My byliśmy drugim miastem. To też warto odnieść. Oczywiście, tu można mieć różne zdania. Ja nie przesądzam, czy to dobrze, czy źle. Ale to też o tym trzeba podyskutować, a nie mówić, że jest super, pięknie itp., itd. Kolejna rzecz, o której warto powiedzieć — tutaj my mówimy, że zadłużamy się na inwestycje. Ja tego nie wykluczam, jakiś procent pewnie tak. Ale jak sobie zbadamy w BIP-ie tytuły prawne zaciągania zobowiązań, to tam jest napisane wprost — spłata długów, finansowanie bieżącego deficytu. Ja uważam, że powinniśmy mówić o jakimś stosunku. Tu pewnie Pan Skarbnik wie lepiej, jaki to jest stosunek kredytów, który idzie na spłatę długów, a który na inwestycje. Teza, że wydajemy wszystko na inwestycje, jest według mojej opinii fałszywa.

Radny Jan Chmielewski: Oczywiście, budżet to jest zawsze jakaś optymalizacja tego, co chcemy, a tego, co możemy. A po prostu nie da się w żadnym budżecie — czy państwa, czy samorządu — zrealizować wszystkiego. Tu z uporem maniaka można powiedzieć, że... Pan Skarbnik wyraźnie mówił, jaki mamy majątek miasta, jaki dochód jest na osobę w roku. A zadłużenie rozkłada się na lata. Patrząc, że zadłużenie to inwestycyjne i poprawiające jakość życia w mieście, to powiedzmy, trzeba tutaj wypośrodkować. Nie da się mieć ciastka i zjeść ciastka. Ja tu chciałem kilka faktów powiedzieć w atmosferze do tego, jaki Wrocław jest na tle innych miast. Tutaj oczywiście wszystko z 2016 r. Spośród polskich miast najlepszym stosunkiem średniej pensji do kosztów utrzymania cieszą się mieszkańcy Wrocławia. W rankingu polskich miast Wrocław jest liderem i wyprzedza Warszawę. Oczywiście tutaj miasta najbardziej ekologiczne. Laureatami w kategorii mobilność zrównoważona zostały Wrocław i w kategorii mniejszej Ostrów Wielkopolski. Wrocław jako miasto powyżej 100 tysięcy mieszkańców otrzymał główną nagrodę za budowę spójnej, kompleksowej polityki transportowej. Jury doceniło ujednolicenie taryfy dla poszczególnych środków transportu w ramach Wrocławskiej Karty Miejskiej, funkcjonowanie w mieście 11 stacji doładowania dla samochodów elektrycznych. To, co chciałem podkreślić, to fakt, że Wrocław nadal przyciąga inwestorów. Tutaj można wymienić chociażby Bosch, Siemens. Nowe prawie tysiąc miejsc pracy. To, co szczególnie chcę podkreślić — bezrobocie, które jest wypadkową w ogóle wielu działań i wielu lat pracy pewnych strategii. Ono w tej chwili we Wrocławiu jest [red. — na poziomie] ok. 3%. Powinniśmy być z tego dumni i się cieszyć, bo nigdy takich wyników nie było. Jeszcze jeden tutaj zewnętrzny aspekt, jak się ocenia Wrocław. To jest wiadomość z 8 listopada w portalu samorządowym. Wrocław uznano za najlepsze w Polsce miasto do życia i pracy mieszkańców dla cudzoziemców. W ogłoszonym po raz czwarty przez ambasadę Francji konkursie Wrocław otrzymał dwie nagrody — Eco-Miasto 2016 w kategorii „gospodarka wodna” z zabudową przyłączy kanalizacyjnych i wzrost liczby mieszkańców korzystających ze zbiorczych systemów odprowadzania ścieków, Centrum Edukacji Hydrologicznej Hydropolis oraz kampanii informacyjnej dotyczącej gospodarki wodnej oraz kategorii „mobilność zrównoważona”. Oczywiście także cieszy to, że nagrodę brazylijskiego klubu prasowego — tutaj nie tak dawno mieliśmy tę informację — dostał Prezydent jako osoba zaangażowana w budowanie tolerancji, humanizmu oraz porozumienia między narodami. Warto podkreślić, że to jest Wrocław, jak jest postrzegany po prostu na zewnątrz. Sami nie przyjmujemy na siłę tego, co wygląda dobrze.

Radny Marcin Krzyżanowski: Widzę, że tutaj moja wypowiedź skupiła na mnie oczy niektórych radnych. Ja tutaj naprawdę zaczynam się martwić o Panią Przewodniczącą Urszulę Wanat, o Pani zdrowie, żeby się ta krew tak bardzo nie burzyła, bo to niebezpieczna sprawa jest, moim zdaniem. Nie ma co tak emocjonalnie do tego podchodzić. Porozmawiamy za chwilę o argumentach, Pani Przewodnicząca, więc naprawdę apeluję, nie chciałbym się tutaj przyczyniać do wzburzeń zwłaszcza krwi. Wiele tutaj tych myśli Państwo padało, więc trudno jest mi się odnieść do wszystkich. Odniosę się do kilku tych podstawowych. Ja za The World Games nie głosowałem, więc Pani uwaga mnie nie dotyczy. To, że Państwo jakiś czas temu za tym zagłosowali, to jest jedna rzecz. Ale to, w jaki sposób te pieniądze są wydawane, to już jest zupełnie inna sprawa. I o tym właśnie decyduje Prezydent Wrocławia, jego spółka specjalnie do tego dedykowana. Tutaj od razu jak rozmawiamy o The World Games, to uwaga do Pani Granowskiej, której tutaj akurat nie ma z nami, więc tak niekomfortowo się czuję to mówiąc. Pani Granowska, bardzo sprytnie kilka razy tutaj w tej swojej wypowiedzi się zachowała. Pierwsze sprytnie zagranie to jest to, że idą nakłady na inwestycje, basen na ul. Wejherowskiej itd. Ale przepraszam bardzo, czy basen na ul. Wejherowskiej nie mógłby powstać bez The World Games? Mógłby. Ja generalnie mam zastrzeżenie nie do inwestycji w infrastrukturę sportową, tylko mam zastrzeżenia do pieniędzy, które są wydawane na organizację The World Games. Przecież pamiętam, jak niejednokrotnie nam podkreślano, że The World Games to jest taka impreza, która będzie pchała Wrocław, będzie nas promowała itd. OK, tylko Pani Przewodnicząca

[red. — U. Wanat], bo Pani mi kiwa głową... Tylko że jeżeli ona powinna nas pchać, to dlaczego my płacimy 22 000 000 PLN, żeby ktoś to pokazał? Jeżeli dla Pani nie ma problemu, żeby 22 000 000 PLN poszło na to, żeby ktoś zobaczył tę imprezę w telewizji, to wie Pani co, ja Pani gratuluję tak naprawdę. Tu od razu też do Pani Granowskiej — jeżeli Wy nie widzicie w tym żadnego problemu, to jest OK. Badania też pokazują, jaka jest rozpoznawalność tej imprezy wśród mieszkańców Wrocławia. Pomimo tego, że idą horrendalnie wysokie pieniądze na to, żeby to promować. Już nie mówię o tym, że Śląsk Wrocław musi to mieć za 800 000 PLN na kosztach. Ale pomimo takich kwot, jakie na to idą, rozpoznawalność tej imprezy naprawdę na pewno nie będzie wehikułem promocyjnym dla Wrocławia. Wrocławianie za to zapłacą. I tutaj przebiega oś sporu. Kolejne sprytne zagranie to wmieszanie w to wszystko Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Prezydent Andrzej Duda zaangażował się w ten komitet organizacyjny, dlatego że popiera sport i sportowców. Ale to, że cenię Andrzeja Dudę i uważam, że jest dobrym prezydentem, nie zwalnia mnie od tego, żeby jako radny i żeby jako przedstawiciel mieszkańców Wrocławia przyglądać się kosztom, na które te miliony złotych są wydawane. Wspomniałem tutaj przecież Państwu, że jeżeli się spełni ta prognoza, o której była mowa, 100 000 000 PLN to 1/3 mostu Wschodniego. Jeżeli Wy nie macie z tym problemu, to OK, nie macie. Dalej, kolejna rzecz, te przerzucania się. Pani powiedziała, że to przez rząd jest ten deficyt. Państwo się też miotacie, ile będzie ta reforma kosztować. Wcześniej było 100 000 000 PLN, teraz jest 60 000 000 PLN. Ale deficyt w porównaniu z założeniami na 2016 r. jest większy o 100 000 000 PLN. Czyli w 2015 r. Wieloletnia Prognoza pokazywała, że deficyt 2017 r. był 67 000 000 PLN. Teraz jest 160 000 000 PLN. Mówi się, że reforma będzie kosztowała 60 000 000 PLN. To gdzie jest 40 000 000 PLN? Środki unijne. OK, super. Co jeszcze? To chyba byłoby tyle. Jeszcze może tutaj z Radnym Janem Chmielewskim mógłbym polemizować, bo Pan wspomniał o tych miejscach na tzw. pudle, które Wrocław zajmuje. Szkoda, że nie ma takich konkursów... W zasadzie konkursów takich nie ma, w których Wrocław mógłby wystartować. Są rankingi na najbardziej zanieczyszczone powietrze, najbardziej zakorkowane miasto. O takich też mówmy rankingach. Jeśli chodzi o zanieczyszczone powietrze, to pamiętacie Państwo, jak jakiś czas temu zaproponowaliśmy taką poprawkę, która mówiła o tym, że zanieczyszczone powietrze, komunikacja publiczna za darmo. Byliście przeciw. O tym tutaj rozmawiamy.

Radna Małgorzata Zawada: Ja również chciałam się odnieść do poruszonej tutaj przez Pana Przewodniczącego Marcina Krzyżanowskiego kwestii słuszności wydatków na potrzeby mieszkańców. Podnoszenie jakości życia mieszkańców to zaspokajanie potrzeb przede wszystkim w różnych obszarach. To dostęp także do szeroko rozumianej kultury i sportu. Odpowiedź na potrzeby mieszkańców, potrzeby mieszkańców odzwierciedlają się we frekwencji w danych wydarzeniach i instytucjach. Proszę prześledzić, jaka jest frekwencja mieszkańców w instytucjach kultury czy w imprezach sportowych. Natomiast do kompetencji samorządu należy dbałość między innymi o kulturę i sport, włączając w to promocję. To jest naturalne zadanie. Jeżeli chodzi o The World Games — w ramach The World Games dokonuje się nie tylko przebudowa basenów, bloków sportowych, ale także to są konkretne zajęcia mające na celu podniesienie sprawności fizycznej naszej młodzieży czy dzieci. Chociażby taki program, jak *Mali Wspaniali* realizowany w przedszkolach właśnie nawiązuje do poprawienia sprawności fizycznej, włączając ciekawe, atrakcyjne dla dzieci elementy związane z karate. Myślę, że wyrobienie pewnych nawyków, szczególnie w sporcie, wymaga promocji. Jeżeli chodzi o priorytety, to struktura wydatków inwestycyjnych pokazuje, że to nie sport i kultura mają tutaj pierwsze miejsce, ale właśnie oświata, transport i łączność, w tym drogi. Natomiast jeżeli chodzi o finansową ocenę budżetu, tą taką właściwą i adekwatną, to poczekajmy do końca roku, kiedy wszystkie dochody wpłyną. Powinni to wiedzieć radni, nie tylko członkowie Komisji Budżetu i Finansów, ale przede wszystkim członkowie Komisji Rewizyjnej. Przypomnę, że w zeszłym roku dzięki właśnie tej zamianie kredytów, kredyty nie były zaciągane na powiększenie długu, tylko na spłatę korzystniejszą, lepiej oprocentowanych kredytów. Wrocław dzięki temu zarobił 20 000 000 PLN. Więc może poczekajmy z tą oceną do końca roku.

Radny Robert Pieńkowski: Chciałbym troszeczkę tak *ad vocem* wystąpienia Radnej Urszuli Wanat. Otóż stwierdziła Pani, że wrocławianie wybrali Was i wyście zagłosowali za The World Games. Chciałbym zwrócić uwagę, że także radni Prawa i Sprawiedliwości zostali wybrani przez wrocławian i prosiłbym o tym pamiętać. Blisko połowa wyborców Wrocławia ma inny pogląd na to, co się dzieje we Wrocławiu, zgłasza liczne zastrzeżenia. Zwłaszcza w kontekście The World Games, gdyby Państwo sięgnęli do mediów społecznościowych zwłaszcza, to szczerze powiedziawszy, ta lektura nie byłaby dla Państwa zbyt budująca. Te zastrzeżenia pod względem The World Games są artykułowane można powiedzieć bardzo powszechnie. Ja w sieci bardzo niewiele znalazłem pozytywnych opinii na ten temat. I też jestem daleki od tego, aby w sposób totalny krytykować właśnie samą ideę The World Games. Nie chodzi mi oczywiście o to, że przy okazji są dokonywane inwestycje na przykład w bazę sportową. Nawet jestem skłonny w tej chwili postawić taką hipotezę, że być może nawet sam Pan Prezydent, gdyby przewidywał skutki finansowe i skorelował to z aktualnym wzrostem zadłużenia Wrocławia, to być może nie byłby skłonny forsować tego projektu. Ale jakiś czas temu ta decyzja została podjęta i ten walec się toczy. To już wiadomo, że nie można tego zatrzymać poprzez pstryknięcie palcami. Przy okazji też zwrócę uwagę pani radnej, że rząd niczego nie narzuca. Zwłaszcza tutaj, jeśli chodzi o kontekst reformy edukacji. O tym, że mamy akurat rząd taki, a nie inny, który jest tworzony przez koalicję zjednoczonej prawicy to jest również pochodna demokratycznych wyborów Polaków w 2015 r. Proszę o szacunek dla Polaków, którzy dokonali takiego wyboru.

Radna Urszula Wanat: *Ad vocem* Ja tylko chciałam odpowiedzieć Pani Przewodniczącej Granowskiej, że te 3% środków, kontraktacja tych środków... Taką informację usłyszałam w poniedziałek w TVP3 przekazaną przez Wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego Jerzego Michalaka. Także to z wiarygodnego źródła. A jeśli chodzi o The World Games, głosując za tą imprezą, byliśmy świadomi, że to będą wydatki. Bardzo się z tego cieszymy, że te inwestycje przy okazji zostały wybudowane.

Radny Jerzy Sznerch: Ja mam tylko dwa pytania. Jedno pytanie, w przypadku braku odpowiedzi prosiłbym o odpowiedź na piśmie — jakie środki są przewidziane w tym budżecie na zabezpieczenie wyborów do rad osiedli, tzn. na promocję na przykład, na informacje na bramach, tak jak dotychczas było. W ostatnich wyborach samorządowych bardzo fajnie to wyglądało na słupach reklamowych itd. Przeznaczenia właśnie na promocję, a nie na kampanię wyborczą. Jeszcze jedno, taką mam informację. Otóż wczoraj na Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska dzięki naszej inicjatywie, udało się zrobić spotkanie. Chciałbym uspokoić tutaj Radnych, jeśli chodzi o piece. Proszę Państwa, wypowiedź Pani Dyrektora Wrocławskich Mieszkań bardzo mnie ucieszyła. Otóż przedwczoraj udało się wypracować wreszcie umowę dotyczącą likwidacji pieców [red. — w ramach] programu KAWKA. Przedwczoraj udało się taką umowę zawrzeć. Dziękuję bardzo. Cieszę się, że udało się to wreszcie przedwczoraj załatwić, bo ten temat mnie bardzo interesuje i to właśnie z mojej inicjatywy doszło do tego spotkania przy udziale Dyrektora ZZK, Dyrektora Wydziału Środowiska i Rolnictwa. Fajnie, że przedwczoraj dopiero udało się to uregulować, że wreszcie te piece będą nikły w naszym mieście i program KAWKA zacznie skutecznie działać.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: *Ad vocem* Tak, ja *ad vocem* transportu, do pana Sebastiana Lorenca. Tam jest tak, że trochę mało jest tych pieniędzy. To prawda. Ale jest, ile jest. Natomiast, Panie Radny, jeżeli chodzi o transport zbiorowy, to jest 40 000 000 PLN więcej niż w zeszłym roku. Taka kwota jest moim zdaniem spora. Natomiast nie tylko w budżecie to jest, Pani Radna [red. — U. Wanat], ale też w dokapitalizowaniu. Tak że podaję. Druga rzecz to są rady osiedla. O tym co Pan [red. — S. Lorenc] mówił, 3 200 000 PLN. To jest nowy program, o który między innymi prosiłyśmy z Agnieszką Rybczak. Też taki bon inwestycyjny dla rad osiedli. Powiem Panu tak — są wybory i ja tutaj trzymam Pana Skarbnika za słowo, bo tak rozmawialiśmy, że w drugim półroczu po wyborach ta kwota

się zwiększy. Więc to jest na razie dla tych rad osiedli, które kończą swoją kadencję, żeby coś mogły też zrobić. A jak Pan wie, to jest tylko jeden kwartał. Ostatnia rzecz na koniec. W tym roku spłacamy 50 000 000 PLN wcześniej długu. A to Platformę martwiło. I niech tak zostanie, Panie Skarbniku, spłacajmy ten dług.

Radna Grażyna Kordel: *Ad vocem* Ja do Kolegi Sebastiana [red. — Lorenca]. Rozwijanie trawy to jest tylko hasło, nie jest historia. To symbol, a takich działań jest mnóstwo. Takie przypadki w sposób ciągły wpływają na zadłużenie miasta, któremu powinniśmy zapobiegać. Czy sprawa na przykład klubu Śląsk Wrocław to jest też historia? Jeszcze mam następne pytanie do Pana Skarbnika. Czy została przeprowadzona symulacja kosztów przeznaczonych na reformę oświaty? Po prostu te kwoty są tak różne, że chciałabym wiedzieć, czy zostały jakieś badania przeprowadzone. Do Koleżanki Małgosi [red. — Zawady] — w każdym sprawozdaniu mówi się o spłacie poprzednich kredytów kredytami następującymi. Te 20 000 000 PLN to jest nikłe w porównaniu do całego zadłużenia.

Radny Damian Mrozek: Kolega Robert Pieńkowski troszeczkę mnie ubiegł w moim pytaniu, ponieważ też bardzo mnie zaskoczyła, Ulu, Twoja wypowiedź. No, że Państwa wybrali mieszkańcy, to czy my nie możemy w związku z tym protestować, gdy widzimy takie marnotrawienie pieniędzy publicznych, jakim jest The World Games? Chciałem przypomnieć tutaj przykład Krakowa, kiedy w 2014 r. także koalicja rządząca Krakowem była zwolennikiem olimpiady zimowej w Krakowie. Doszło po paru ekscesach do referendum i mieszkańcy Krakowa pomysł zmiażdżyli. Bodajże siedemdziesiąt kilka procent było przeciwników takiego wydatkowania pieniędzy. Kolega Marcin powiedział, że The World Games [red. — wyniesie] 100 000 000 PLN. Gazeta Wrocławska wyliczyła na 314 000 000 PLN. To tak chciałem przypomnieć. Na co te pieniądze? Czy to jest zysk? Raczej wątpliwy. Nie wiem, czy Państwo wiedzą, jak wyglądał medal na ostatnich zawodach. Otóż co się okazało? Przed pierwszą dekoracją zorientowano się, że wszystkie medale zostały źle wydrukowane. To jest impreza tej klasy. Nie „World Games” pięcioliterowe tylko „Word”, tak jak jest program, słowo. Więc każdy z zawodników otrzymywał przez całą imprezę, jeżeli był na podium, medal z napisem „Word” czteroliterowym — taki to jest poziom tej imprezy. Chciałem tylko przypomnieć, że z całego świata o tę prestiżową imprezę, która ma takie przynieść dochody, taką promocję Wrocławowi, zabiegali tylko dwa miasta — Wrocław i Budapeszt. To też może o czymś świadczyć. Powiem szczerze, że pytam czasami wrocławian, skoro mamy mieć taką promocję, gdzie były ostatnie zawody tych igrzysk nieolimpijskich? Nie spotkałem się jeszcze, żeby ktoś mi odpowiedział. Pytałem paru moich kolegów z klubu. Też nie bardzo. Może mogą nie wiedzieć. Ale patrząc Panu Przewodniczącemu Jarosławowi [red. — Krauzemu] w oczy, powiem, że też zapytałem kilku z Państwa w ostatnim czasie, gdzie były ostatnie Igrzyska Sportów Nieolimpijskich. W tym zapytałem jednego członka Komisji Sportu i Rekreacji, żeby nie było, że nie pytałem fachowca. Też nie uzyskałem odpowiedzi, też nie wiedzieli. To jest ten poziom. Odnośnie do 22 000 000 PLN, o których mówił tutaj Marcin. Chciałem Państwu przypomnieć, że z tego miejsca Wiceprezydent Michał Janicki zapewniał nas, że Eurosport zapłaci duże pieniądze za transmisję tych zawodów.

Radny Piotr Maryński: Co prawda nie planowałem zabierać dzisiaj głosu, ponieważ jest I czytanie, jak Pan Przewodniczący zauważył i myślałem, że będziemy rzeczywiście dyskutowali. Ale niestety, nie mogę pozostać obojętnym kolejny raz na to samo. Niestety, niektórzy z Państwa Radnych uprawiają na tej sali propagandę sukcesu. Ja przez chwilę myślałem, że przeniosłem się 30 lat wstecz, bo te czasy też pamiętam i pamiętam takie teksty. Proszę Państwa, wszędzie jesteście pierwsi, wszędzie jesteście lepsi. Zgoda. Wobec tego ja się dołączam do tego tonu, że gdzie też jesteście w czołówce. Proszę Państwa, między innymi, jeżeli chodzi o kwestię zanieczyszczenia powietrza jesteście w czołówce, czyli smog. Kolejna sprawa, jeżeli chodzi o korki w mieście. Chyba pierwsza trójka z dużych miast w Polsce. Jeżeli chodzi o cenę wody

i ścieków w naszym mieście jesteśmy w zdecydowanej czołówce. Następnie, jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą opłaty za wywóz śmieci, także jesteśmy w zdecydowanej czołówce. I wreszcie jesteśmy też w pierwszej trójce, jeżeli chodzi o kwestię długu. Naprawdę wszędzie i zawsze jesteśmy numerem 1. Do tego jeszcze bizantyjskie, jak zwykle, inwestycje, dziwne imprezy, Sylwestry. Po prostu jesteśmy europejskim miastem i wszędzie o nas słychać, wszędzie jesteśmy na pierwszym miejscu. A tymczasem jak tylko wyjedziemy z centrum miasta... Kto z Państwa jeździ samochodem, tramwajem czy autobusem, to niech się przejedzie ul. Gajowicką, ul. Zielińskiego i innymi drogami, które nie znajdują się w centrum miasta. I jeszcze jedna sprawa. Zapraszam Państwa do Śródmieścia. Do kamienic, które są także mieniem naszego miasta. Oczywiście argument pod tytułem, że nie wydajemy tyle na kulturę, ile na drogi... No dobrze, ale trudno by było, gdybyśmy wydawali tyle samo. Tak że megalomania na każdym kroku. Proszę Państwa, myśmy racjonalnie, ale nie takim zadęciem, że jesteśmy naj, naj, naj. Bo się okazuje, że nie wszędzie jest tak dobrze, jak by się wydawało.

Radny Piotr Uhle: Z uwagą przysłuchuję się dyskusji na temat budżetu. Natomiast nie będę wchodził w szczegóły dotyczące poszczególnych zapisów, a odniosę się do pewnych tez, które padły w tej dyskusji. Mianowicie Pan Przewodniczący Krzyżanowski i Pan Radny Maryński raczyli powiedzieć o kwestiach dotyczących czystości powietrza i kwestii dotyczących korków. Chciałbym tylko przypomnieć, że w lutym tego roku Rada Miejska Wrocławia uchwaliła apel do Pani Premier Beaty Szydło z prośbą o wyposażenie samorządów w narzędzia do tego, żeby walczyć o czystsze powietrze. Przypomnę, że chodziło tutaj o sprawy związane z ustaleniem kategorii jakości paliw i pieców. Chodziło po prostu o certyfikację i usunięcie tych najbrudniejszych paliw i pieców, które u nas funkcjonują. Chodziło o możliwość wprowadzenia tzw. ekostref w miastach i chodziło o wprowadzenie szeregu programów osłonowych, ponieważ nie da się ukryć, że walka z niską emisją, która swoje źródła bierze w przydomowych okolicznościach, w przydomowych warunkach, w tych domowych piecach najczęściej kosztuje najwięcej właśnie te osoby najbiedniejsze. Do tej pory nie mamy żadnych pozytywnych efektów. Była niewiele znacząca tak naprawdę deklaracja, że rozpoczynają się prace nad prawodawstwem w tym zakresie. To ja bardzo serdecznie poproszę Kolegów i Koleżanki, którzy w tym momencie tworzą większość rządzącą w naszym kraju, żeby te prace przyspieszyć, bo autentycznie to jest bardzo ważna sprawa, żeby też zwiększyć intensywność naszej walki ze smogiem. Potrzebujemy do tego więcej narzędzi. Bardzo dobrze Państwo o tym wiecie, znacie to, jakie są przepisy. Plus gorąco proszę, żebyście też zachęcali swoich kolegów i koleżanki do tego, żeby program KAWKA nie tylko nie był zwijany, ale wręcz rozwijał się. Potrzebujemy tutaj więcej środków. Idąc dalej — jeżeli chodzi o walkę z korkami, to właśnie rząd Prawa i Sprawiedliwości 12 października przyjął projekt ustawy likwidującej możliwość powołania Wrocławskiego Związku Metropolitalnego, czyli to tak naprawdę jest zamknięcie drogi do 150 000 000—200 000 000 PLN rocznie do realnej walki z korkami. Przyczyną tych korków jest niekontrolowane rozlewanie się miasta, szczególnie na okoliczne gminy. A przypominam, że według prognoz GUS-u do tzw. obwarzanka wokół Wrocławia przeprowadzi się w ciągu najbliższych lat kilkadziesiąt tysięcy ludzi. A myślę, że prognozy GUS-u pod tym względem są niedoszacowane, ponieważ dotyczą tylko osób tak naprawdę zameldowanych. Te osoby, które zamieszkają w tym obwarzanku nadal będą dojeżdżać do pracy i dowodzić dzieci do szkół we Wrocławiu. A Wrocław wcale nie zacznie się wyludniać, bo przyjadą tutaj nowi mieszkańcy. Tak że my potrzebujemy tutaj rozwiązań metropolitalnych, bo korki we Wrocławiu to jest problem metropolitalny. Wracając do tego wszystkiego, to owszem, nikt nie próbuje czarować rzeczywistości. Jest duży problem, jeżeli chodzi o jakość powietrza, jest duży problem, jeżeli chodzi o korki. Natomiast rozwiązania w tym momencie, żeby to zrobić skutecznie, nie leżą w rękach Rady Miejskiej Wrocławia, nie leżą w rękach samorządowców. Naprawdę jest to kwestia rządowa — zróbcie, co trzeba, jeżeli chodzi o koleżanki i kolegów parlamentarzystów. Bardzo o to proszę, ponieważ Wrocław tego potrzebuje.

Radny Krystian Mieszkała: *Ad vocem* Jeżeli Pan Radny [red. — P. Uhle] chce ze smogiem walczyć apelami, to ja życzę szczęścia i proponuję kolejne apele. Pewnie się smog wystraszy i ucieknie. Ja bym jeszcze chciał troszkę dodać tych naszych najlepszych wyników w kraju, bo przepraszam, ale zapomniałem. Otóż pamiętajmy, że Wrocław najgłębiej sięga do kieszeni mieszkańców. Dzięki Państwa podwyżkom na Dolnym Śląsku uzyskujemy z naszych mieszkańców najwięcej środków z podatków i opłat lokalnych, czyli tych, gdzie mamy wpływ w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Czyli nie chodzi o globalną. Tak na przykład w ciągu roku uzyskujemy kwotę 1200 PLN, Wałbrzych uzyskuje 700 PLN. Ale widzę, że mnie czas nagli, więc więcej niestety nie mogę Państwu ciekawostek przekazać, a mam trochę więcej.

Radny Michał Piechel: Rady osiedla co roku składają karty inwestycyjne. Proszę o informację, ile inwestycji wykonały dzięki tym kartom inwestycji. Jednocześnie składałem wniosek o zamknięcie dyskusji.

Radny Marcin Krzyżanowski: *Ad vocem.* Tutaj dyskusja też się zogniskowała przy The World Games. To jeszcze mam takie pytanie do radnych koalicji, czy też im nie przeszkadza to, co dotyczy pozyskiwania i obsługi sponsorów tej imprezy? Ostatnio został rozstrzygnięty przetarg, wygrała firma, która otrzyma 6% z pozyskanych środków. Tylko tutaj uwaga, ciekawostka jest taka, że z pozyskanych przez miasto. 6%. Ja mam teraz pytanie — 5 000 000 PLN straty spółki, która zatrudnia 30 osób zajmujących się The World Games. Rok wcześniej — 3 000 000 PLN. I to też Państwu nie przeszkadza?

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja rozumiem, że Pan Jezrzy Sznerch będzie ostatnią osobą wypowiadającą się. Pani Urszula Mrozowska. Szanowni Państwo, padł wniosek o zakończenie dyskusji.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 4, wstrzymało się – 0

Radny Sebastian Lorenc: *Ad vocem.* Koleżanki i Koledzy, ja rozumiem, że rozwijanie trawy jest pewnym symbolem. Ja nie mówię o tym, że nie powinniśmy rozmawiać o wydatkach, które należą do przeszłości, tylko że to nie jest uchwała, która o tych wydatkach mówi. Dlatego proponuję, żeby się od tego typu uwag po prostu wstrzymać, a jak najbardziej słuszne uwagi podejmować w innych uchwałach. Kolejna sprawa. Bardzo się cieszę z jakichkolwiek dodatkowych pieniędzy dla rad osiedli. Dobrze, że przynajmniej te 3 000 000 PLN są. Mam nadzieję, że będzie ich więcej i że one będą trochę inaczej skonstruowane. Ostatnia uwaga do Kolegi bodajże Maryńskiego, który mówił tutaj o tym, żebyśmy nie byli tacy zadęci Wrocławiem. Piotr, powiem tak: a gdybym kiedyś urodził się miał, to tylko we Wrocławiu. Jestem dumny z tego, że jestem wrocławianinem.

Radny Piotr Maryński: *Ad vocem* wypowiedzi Pana Radnego Piotra Uhle. Ja bym chciał apelować do tego, żeby nie zrzucać wszystkiego, że winien jest rząd i PiS. Proszę Państwa, kwestie związane ze smogiem i z korkami to jest kwestia pochodna na przykład używania bądź nieużywania i zachęcenia do komunikacji miejskiej. Wystarczy nieco obniżyć na przykład ceny biletów i może w ten sposób część ludzi przesiądzie się do komunikacji miejskiej. A to jest w gestii rady miejskiej, a nie rządu i PiS-u.

Radny Jerzy Sznerch: *Ad vocem* Ja tylko dodam parę słów. Mówimy tutaj o 3 000 000 PLN. Przypominam, że w Poznaniu każda rada ma minimum budżet

4 500 000 PLN inwestycyjny dodatkowy. Tak że tutaj wielki ewenement nie jest. Natomiast odnosząc się do Piotrka Uhle. Piotrek, od 3 lat zajmuję się KAWKĄ, organizuję spotkania z mieszkańcami i informuję Cię, że dowiedziałem się, że przedwczoraj została podpisana umowa wreszcie wzorcowa na realizację KAWKI. To nie jest problem po stronie rządu, tylko po stronie dystrybucji tych materiałów związanych z promocją KAWKI. To tu jest problemem. Wierz mi, że organizuję spotkania z mieszkańcami i zajmuję się tym programem, żeby on był realizowany. Cieszę się, że ten program jest. I też nie ma problemu w tym programie z pieniędzmi, bo pieniądze są, są niewykorzystane.

Radna Urszula Mrozowska: Szanowni Państwo, dzisiaj mamy I czytanie projektu budżetu na rok 2017. Przysłuchuję się dyskusji i powiem, że jestem zażenowana i zasmucona poziomem tej dyskusji. Pan Prezydent ze swoimi służbami przedstawił nam dokument, gdzie zaplanowane są pewne dochody i wydatki. Powinniśmy skupić się nad dokumentem i rozmawiać merytorycznie. Na tej sali dzisiaj słyszę w większości dyskusje i odnoszenie się *ad personam* — kto został wybrany, kto nie został, kto ma większość, kto ma rację, kto rządzi. To nie jest dyskusja nad dokumentem. Mamy jeszcze miesiąc czasu. Bardzo proszę i apeluję do wszystkich, żeby skupić się nad tym, co jest zapisane. Jeżeli uważamy, że jakiś dochód czy wydatek nam się nie podoba, więc spróbujmy argumentami powiedzieć, co nam się nie podoba, jak powinniśmy zmienić. Spróbujmy obronić swoimi argumentami. Tak powinna wyglądać dyskusja nad projektem, a nie obrażanie tutaj jednych i drugich. Mam nadzieję, że w grudniu na komisjach i uchwalając, ta dyskusja będzie wyglądała inaczej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zamykam dyskusję. Szanowni Państwo, przekazujemy automatycznie projekt budżetu oraz Wieloletnią Prognozę do II czytania. Będzie miesiąc czasu na dyskusje, na zadawanie pytań i oczekiwanie odpowiedzi.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił 30 min przerwy]

3. Zmieniająca uchwałę nr XIX/379/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2016 rok – druk nr 741/16

4. Zmieniająca uchwałę nr XIX/380/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 742/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Zacznę od autopoprawki, o której mówiłem na Komisji Głównej. Drobną zmianą dodatkową, o którą Państwa poproszę. Chodzi o obszar oświaty i wychowanie — 397 000 PLN. Rzecz dotyczy wydatków bieżących na wynagrodzenia dla pracowników świetlic z paragrafów związanych z tymi wydatkami zapisanych w powiecie. Te zadania przeniesiemy do gminy po to, żeby można było je zrealizować. Jeśli chodzi o zmiany budżetowe, to o czym już dzisiaj mówiliśmy. Pozostała po rozliczeniu rozchodów, przychodów w roku 2015 nadwyżka 69 400 000 PLN. Chcielibyśmy tę nadwyżkę przeznaczyć na spłatę zadłużenia — 49 400 000 PLN. Szczęśliwie się składa, ponieważ równolegle chcemy zwiększyć wydatki na wrocławską oświatę o 20 000 000 PLN. Stąd część tej kwoty będzie przeznaczona właśnie na finansowanie tych dodatkowych zadań w oświacie. Zwiększamy o 20 000 000 PLN te właśnie związane z oświatą. Zwiększamy tegoroczny deficyt. Podobnie postąpiliśmy w ubiegłym roku, pod koniec roku zwiększyliśmy ten deficyt. Jaki będzie ostateczny wynik? Zobaczymy po rozliczeniu ostatecznym całego budżetu. Być może ta kwota, podobnie jak w roku ubiegłym, będzie niższa. Zobaczymy. Zmniejszamy dochody, dochody majątkowe. Mówiliśmy o środkach europejskich. Część tych środków przenosimy

na rok kolejny. Czekamy na możliwość skorzystania ze środków europejskich. Mamy też zmniejszoną dotację z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej o 1 000 000 PLN z Ministerstwa Sportu — to też korygujemy. Zwiększamy finansowanie dla wrocławskiej oświaty o 20 000 000 PLN, o tym już mówiliśmy. W ramach przeniesień w planie proponujemy dodatkowe zakupy sprzętu medycznego dla Zakładu Profilaktyczno-Leczniczego Provita — 100 000 PLN. Jeśli chodzi o oddział chorób wewnętrznych w Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc — tutaj 25 000 PLN. Sprzęt rehabilitacyjny dla Centrum Kardiologicznego Pro Corde — 60 000 PLN. W ramach zmian monitoringowych część zadań przesuwamy na kolejny okres 2017 r. — 7 286 000 PLN. Częściowo te przesunięcia są związane z procedurami przetargowymi — 3 130 000 PLN. Na część zadań to chociażby przy budżecie obywatelskim, o tym mówiliśmy często, jeżeli jest potrzeba, konieczność wykonania dodatkowej dokumentacji projektowej czy uzyskania określonych pozwoleń. Wtedy oczywiście nie rezygnujemy z tych zadań, tylko w tym budżecie bieżącym zmniejszamy. Już w kolejnym, o którym dzisiaj już zaczęliśmy rozmowę, te kwoty zostaną zapisane. To wszystkie zmiany, o których chciałem powiedzieć. Konsekwentnie w Wieloletniej Prognozie również Państwo te zmiany widziecie, więc bardzo proszę o ich przyjęcie.

Opinie klubów (do 2 uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 2 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 4 głosach wstrzymujących się

Dyskusja:

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Ja mam pytania. Właściwie proszę o uzasadnienie zmian do budżetu, o wyjaśnienie może bardziej zapisów, które są w uzasadnieniu. W punkcie drugim w zmianach planu wydatków czytamy, że w związku z wnioskiem Centrum Usług Informatycznych we Wrocławiu przekazujemy kwotę 177 000 PLN na wynagrodzenia dla pracowników. O ile pamiętam, podczas ubiegłomiesięcznej, październikowej sesji przekazywaliśmy już 155 000 PLN. Chcę zapytać, jak to się stało, że te pieniądze na wynagrodzenia tak nagle wzrosły, że nie zostały przewidziane w budżecie na 2016 r., że musimy dokonać tych zmian? Z czego to wynika? Punkt 6 zmiany planu wydatków — na wniosek Biura Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miejskiego dokonuje się zmniejszenia planu wydatków majątkowych z tytułu zakupu akcji, udziałów w spółce Wrocławski Komitet Organizacyjny Światowe Igrzyska Sportowe 2017 o kwotę 1 500 000 PLN. Gdyby Pan Skarbnik był uprzejmy skomentować ten zapis, bo chciałabym się dowiedzieć więcej na temat tego przesunięcia. Następnie w projekcie Wrocławski Budżet Obywatelski. Po ubiegłomiesięcznej sesji przekazującej 32 000 PLN dziś dokładamy kolejne 28 000 PLN na projekt *WROCLOVE — wielkie litery w ciekawym mieście*. Czy to już jest koniec tej inwestycji? Czy mamy się spodziewać, że w kolejnym projekcie będą kolejne zmiany w tym punkcie? Jeden punkt, który nazywa się budowa Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu. Przenieść 3 225 000 PLN. Przeniesienie części środków w celu zabezpieczenia płatności wynikających z roszczeń podwykonawców i wykonawcy NFM firmy Mostostal. Przez ostatnie tygodnie przetoczyło się kilka tematów

związanych z przegranymi sprawami i z wyroków sądów w sprawach o odszkodowania, które Wrocław przegrał. Chciałam zapytać Pana Skarbnika, jakie kwoty zabezpieczenia na poczet ewentualnych odszkodowań przewiduje jeszcze w budżecie na 2016 r. i w budżecie na 2017 r. jak i w konsekwencji w wieloletnim planie, który mamy za chwilę też głosować? Zapowiada się na kilkaset milionów złotych. Skąd te pieniądze się mają wziąć? Ewentualnie jak Pan przewiduje rezerwę na ten poczet? Ostatnie pytanie — przeniesienie planu wydatków o kwotę 30 000 PLN na realizację projektu promującego Europejską Stolicę Kultury w prasie i telewizji. Chciałam zapytać, jakie projekty były promowane, w której telewizji i w jaki sposób?

Radny Marcin Krzyżanowski: A ja chciałem poprosić o wyjaśnienie sytuacji, że pojawiły się wolne środki, a zwiększył się deficyt. Skąd ta decyzja, żeby zmniejszyć dług, ale zwiększając deficyt?

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, zacznę może od tego deficytu. To tak jak Radny Mieszkała powiedział, te rachunki są dość skomplikowane. Generalnie jest tak, że środki, które zostają na rachunku bankowym po zakończeniu roku, a tak się najczęściej zdarza, one mogą być przeznaczane na finansowanie deficytu bądź rozchodów. Paradoksalnie, rzeczywiście zwiększamy deficyt, co nie oznacza, że i zmniejszamy ilość kredytów, które zaciągniemy w tym roku. Dlatego że wprowadzamy tą nadwyżkę 50 000 000 PLN. Gdybyśmy nie mieli tej nadwyżki, to można w skrócie powiedzieć, że ten deficyt w kwocie 85 000 000 PLN po zmianach — musieliśmy w ramach tych 85 000 000 PLN, 50 000 000 PLN zaciągnąć nowych kredytów. Natomiast sytuacja jest na tyle dobra, że środki, które nam pozostały na rachunku, finansują część tej kwoty. W związku z tym faktycznie, nowego zadłużenia w tym roku bieżącym 2016 dodatkowego jest zaledwie 35 000 000 PLN. To wynika z tych rachunków. Jeżeli mamy 85 000 000 PLN deficytu, mieliśmy wziąć na to kredyt, a mamy wolne środki w wysokości 50 000 000 PLN — oznacza to, że tak naprawdę tych nowych kredytów będzie 35 000 000 PLN, a nie 85 000 000 PLN. Dlatego ta sytuacja jest lepsza sprzed tej zmiany, którą dzisiaj prezentujemy. Tak to wygląda. Ja żałuję, że Pani Radna nie była na komisjach. [głosy z sali] Przepraszam, ale byliśmy na różnych. Natomiast oczywiście, jeśli chodzi o wynagrodzenia dla pracowników, to Państwo wiedzą, że są zmiany organizacyjne związane z przeniesieniem czy łączeniem z ZOJM-em. Była uchwała w tej sprawie. To jest konsekwencja. Nie wiem, czy będą jeszcze zmiany kolejne. Te zmiany, które ja wprowadzam, są efektem wniosków, które do mnie docierają i wtedy je ujmujemy w budżecie. To, że zmniejszamy dofinansowanie dla spółek, to zawsze raczej jest negatywnie, jak zauważyłem, przez Panią [red. — K. Obarę-Kowalską] odbierane, więc tutaj zmniejszamy dofinansowanie, więc na pewno to w tym kontekście negatywnych ocen jest dobra informacja. Nie mam przy sobie w tej chwili i nie jestem w stanie odpowiedzieć, czy część tych zadań — być może tak — jest wykonana przez Biuro Sportu i Rekreacji, czy przejęta przez miasto. Bo tak się często dzieje, że w ramach tych zadań promocyjnych nie spółka, ale miasto, Biuro Promocji Miasta i Turystyki również wydatkuje własne środki. Czasami po prostu niepotrzebne jest powielanie się. Ale to jeszcze sprawdzę i odpowiem na to. Wrocławski Budżet Obywatelski — dodatkowe kwoty. Jest pewna pula, jest konkurs, jest rozstrzygnięcie. Jeżeli rozmawiamy o tym na komisjach i ten wniosek jakoś nie budził... Nie wiem, czy będą jeszcze kolejne wnioski. Jeżeli tak będzie, to oczywiście, mówimy o Wrocławskim Budżecie Obywatelskim, to są zadania, które są proponowane przez mieszkańców. Więc jeśli chodzi o mnie, to na pewno zawsze będę się bardzo pozytywnie do tego odnosił i jak będzie potrzeba, to znajdę dodatkowe środki. Tak jak powiedziałem, ja nie odpowiadam merytorycznie za wykonywanie zadań. Otrzymuję wnioski budżetowe. Nie mam żadnych oficjalnych tutaj sygnałów, jeśli chodzi o NFM, o te rozliczenia, zabezpieczenia. W związku z tym nie chciałbym w tej chwili... To nie jest przedmiotem dzisiejszych zmian. Faktycznie, są środki potrzebne na rozliczenia z podwykonawcami. Z tego wniosku, który otrzymałem, rozumiem, że jest taka konieczność, żeby te 3 000 000 PLN szczęśliwie zmniejszone na innych zadaniach przeznaczyć na zabezpieczenie tych środków. O żadnych innych na razie

oficjalnie [red. — nie wiem]. Formalnie do mnie żadne wnioski nie dotarły. Co do tej drobnej kwoty, przepraszam, ale dość sporo wydajemy na promocję w różnych obszarach — telewizja, prasa. Nie jestem w stanie na gorąco się odnieść do tego przy tak drobnej zmianie 30 000 PLN, jeśli chodzi o tę promocję ESK jak rozumiem. Zapraszam na komisjach albo jak nie na komisji, to proszę do mnie skierować pytanie, ja wtedy będę miał szansę się przygotować i odpowiem na pytanie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 741/16

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 12, wstrzymało się – 4

[red. — W tym miejscu radna Małgorzata Zawada złożyła wniosek o reasumpcję głosowania]

Głosowanie w sprawie reasumpcji głosowania na wniosek Radnej Małgorzaty Zawady

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 741/16

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 12, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/661/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XIX/379/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2016 rok została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 742/16

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 12, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/662/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XIX/380/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta została przyjęta.

5. Wysokości stawek podatku od nieruchomości – druk nr 728/16

6. Wzorów formularzy w podatku od nieruchomości – druk nr 725/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, tak jak mówiłem na komisjach, w momencie kiedy mamy do czynienia w roku poprzednim z deflacją, wtedy jesteśmy zobowiązani korygować stawki podatkowe. Nigdy nam się taka sytuacja nie zdarzyła, ale faktycznie w tym roku to ma miejsce. W związku z tym proponujemy obniżenie stawek podatkowych. Te największe tutaj zmiany dotyczą tej części związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej, ponieważ budynki lub ich części związane z tą działalnością — ta stawka zostaje zmniejszona za m² o 20 groszy. Dodatkowo przy okazji zmian wprowadzanych, chcielibyśmy wprowadzić dwie stawki podatkowe związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i budowlami. Ale rzecz dotyczy dróg zapewniających dostęp do budynków mieszkalnych. Tak naprawdę intencją tej zmiany jest ochrona mieszkańców przed nadmiernym obciążeniem podatkiem przez operatorów czy deweloperów, którzy operują na osiedlach, ponieważ to oni są podatnikami, ale przenoszą te zobowiązania, te obciążenia na mieszkańców. W związku z tym wprowadzamy stawkę niższą, licząc oczywiście na to, i będziemy o tym też informować mieszkańców, że te obciążenia zostaną równolegle zmniejszone dla mieszkańców. To w skali miasta nie są duże kwoty. Na razie jak liczyliśmy, to jest kwestia rocznie ok. 300 000 PLN. Ale gdyby rzeczywiście w przyszłości pojawiło się więcej takich

operatorów, deweloperów przenoszących te zobowiązania na mieszkańców, to wtedy będą odpowiednie stawki, które to będą korygowały. Tak że bardzo proszę o przyjęcie tych zmian. W tych formularzach to oczywiście w ślad za zmianą muszą być też zmienione te tabele, które są wypełniane przez podatników.

Opinie klubów (do 2 uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 2 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 728/16

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/663/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 725/16

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/664/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wzorów formularzy w podatku od nieruchomości została przyjęta.

7. Zmieniająca uchwałę nr XXXI/2267/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie innych zwolnień od podatku od nieruchomości – druk nr 727/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, zmiana techniczna związana z dopisaniem, w związku z pismem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, punktów i wskazaniem podstawy prawnej Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zakresie pomocy de minimis przyznawanej przedsiębiorcom wykonującym usługi świadczone w ogólnym interesie gospodarczym. Zmiana techniczna, nie zmieniamy zakresu zwolnień, nie dotykamy tych punktów związanych ze zwolnieniami podatkowymi tylko dopisujemy te wskazane przez UOKiK punkty związane z pomocą publiczną.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 727/16

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/665/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XXXI/2267/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie innych zwolnień od podatku od nieruchomości została przyjęta.

8. Zmieniająca uchwałę nr XVIII/336/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie formatu elektronicznego, warunków i trybu składania informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych oraz deklaracji na podatek od nieruchomości, informacji o gruntach oraz deklaracji na podatek rolny, informacji o lasach oraz deklaracji na podatek leśny za pomocą środków komunikacji elektronicznej – druk nr 726/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, dzięki uchwale, którą Państwo podjęliście jakiś czas temu, jest możliwe również składanie właśnie w formie elektronicznej deklaracji podatkowych. Ale zmieniła się ustawa, która reguluje kwestie związaną z podpisem. W tej chwili obowiązuje ustawa o usługach zaufania i identyfikacji elektronicznej. Ona wprowadza pewne zmiany w definiowaniu tych podpisów. W nawiązaniu do tej zmiany chcemy wprowadzić odpowiednie zmiany w naszej uchwale tak, żeby te dwa akty prawne były zgodne.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

— **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

— **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 726/16

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/666/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XVIII/336/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie formatu elektronicznego, warunków i trybu składania informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych oraz deklaracji na podatek od nieruchomości, informacji o gruntach oraz deklaracji na podatek rolny, informacji o lasach oraz deklaracji na podatek leśny za pomocą środków komunikacji elektronicznej została przyjęta.

9. Zmieniająca uchwały nr LI/1486/10 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 czerwca 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie długoterminowego zobowiązania finansowego w związku z realizacją przez Miasto Wrocław i Spółkę Wrocław 2012 Sp. z o.o. inwestycji pn. „Budowa Stadionu Miejskiego przy Al. Śląskiej 1 we Wrocławiu” – druk nr 735/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Uchwała przygotowana przez Biuro Nadzoru Właścicielskiego. Nie zmienia się kwota środków przeznaczonych na wsparcie spółki ani okres. Chodzi tylko o okresy przekazywania środków. Nie w dwóch ratach rocznie, a w czterech te środki będą spółce przekazywane. Udało nam się również wynegocjować z bankiem, żeby te kwoty, które do tej pory były wskazane wprost w wysokości kwoty, żeby ten zapis został zmieniony do wysokości tych wskazanych kwot, ponieważ od samego początku te kwoty przekazywane są znacznie niższe ze względu na niższe oprocentowanie. Chcieliśmy, żeby faktycznie przekazywać tyle, ile rzeczywiście jest potrzeba, a nie kwoty, które są wprost wskazane w tym najwyższym pułapie. Tego też nie robiliśmy. Zawsze przekazywaliśmy tylko tyle, ile było konieczne w danym momencie. Tak że bardzo proszę o wprowadzenie tej zmiany.

Opinie klubów:

— **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna

— **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

— **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 4 głosach wstrzymujących się

— **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Taka techniczna uwaga, bo jeżeli są to progi maksymalne i nigdy nie przekazywaliśmy tyle środków, ile było przewidziane w poprzedniej uchwale, to w takim razie po co zmieniamy tę uchwałę? Wystarczy po prostu przekazywać mniej środków i tyle. Nie rozumiem za bardzo tego.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Ta druga zmiana niejako przy okazji. Głównie chodziło nam o to, żeby obliczać i przekazywać środki kwartalnie, a nie półrocznie. Natomiast po to, żeby dostosować do faktycznych kwot, chcemy wprowadzić taką zmianę, bo nie przekazujemy pełnej kwoty. Było zapisane trochę nieszczęśliwie w kwocie maksymalnej, a zawsze przekazywaliśmy mniej, więc przy okazji też zmieniamy do tej kwoty, bo tak będzie, jeśli chodzi o procedurę, bardziej precyzyjnie. Ten zapis poprzedni był po prostu nie do końca szczęśliwy.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 735/16

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 1, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/667/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr LI/1486/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie długoterminowego zobowiązania finansowego w związku z realizacją przez Miasto Wrocław i Spółkę Wrocław 2012 Sp. z o.o. inwestycji pn. „Budowa Stadionu Miejskiego przy Al. Śląskiej 1 we Wrocławiu” została przyjęta.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Rafałowi Czepilowi]

- 10. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 704/16**
- 11. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu osobie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 705/16**
- 12. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 706/16**
- 13. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 707/16**
- 14. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 708/16**
- 15. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu osobie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu – druk nr 709/16**
- 16. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Ukrainy – druk nr 710/16**
- 17. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Federacji Rosyjskiej – druk nr 711/16**

18. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Federacji Rosyjskiej – druk nr 712/16

19. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu osobie polskiego pochodzenia z Federacji Rosyjskiej – druk nr 713/16

Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich Bożena Bronowicka:

Przedłożone projekty uchwał są tak naprawdę realizacją zadania wynikającą z ustawy o repatriacji i z przyjętej przez Wysoką Radę w 2012 r. uchwały w sprawie formy wysokości i trybu przyznawania pomocy dla repatrianta i członków najbliższych rodziny repatrianta zapraszanych przez gminę Wrocław do osiedlenia się we Wrocławiu. I tak te 10 projektów uchwał dotyczą 7 rodzin. Projektów jest 10, ponieważ dorosłe dzieci zgodnie z przepisami zapraszane są odrębnymi uchwałami. [...]. Wszystkie zapraszane tymi uchwałami osoby spełniają warunki do repatriacji. Uprawienie osoby, która może starać się o repatriację bada konsul i wszystkie te osoby musiały w którymś momencie mieszkać na terenach azjatyckich byłego Związku Radzieckiego i musiały wykazać swoje polskie pochodzenie. Tak to uprawnienie zbadane już przez konsula i dla tej osoby zostało wydane przyrzeczenie wizy repatriacyjnej. To oznacza, że spełniają te osoby warunki do repatriacji. Dla wszystkich tych zapraszanych rodzin gmina Wrocław zgodnie z podjętą w 2012 r. uchwałą zapewnia mieszkanie z zasobu komunalnego, 10 000 PLN na zagospodarowanie, jak również środki na utrzymanie w okresie 12 miesięcy, co wynika z zapisów ustawy o repatriacji. Środki w budżecie miasta na ten cel są zarezerwowane. Proszę w związku z powyższym o przyjęcie powyższych uchwał.

Opinie klubów (do 10 uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 10 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 704/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/668/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 705/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/669/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 706/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/670/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 707/16

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/671/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 708/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/672/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 709/16

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/673/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 710/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/674/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Ukrainy została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 711/16

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/675/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Federacji Rosyjskiej została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 712/16

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/676/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Federacji Rosyjskiej została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 713/16

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/677/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Federacji Rosyjskiej została przyjęta.

20. Projektu pod nazwą „Szare na Zielone – zagospodarowanie terenów placówek oświatowych we Wrocławiu”, współfinansowanego ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020 – druk nr 718/16

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Proszę o przyjęcie uchwały, która umożliwi nam aplikowanie o środki na realizację projektu *Szare na Zielone*, który ma na celu zagospodarowanie, aranżację terenów przyszkolnych na potrzeby zielonych sal dydaktycznych. Jeśli uda nam się pozyskać te środki, to ten projekt w przyszłym roku będzie w wysokości 4 000 000 PLN finansowany częściowo ze środków unijnych, częściowo z naszych miejskich. I na niespotykaną skalę mam nadzieję przy szkołach urządzić tereny zielone. Proszę Państwa o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 718/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/678/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie projektu pod nazwą „Szare na Zielone – zagospodarowanie terenów placówek oświatowych we Wrocławiu”, współfinansowanego ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020 została przyjęta.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Niech mi wolno będzie jeszcze podzielić się z Państwem bardzo dobrą wiadomością. W zeszłym tygodniu International Project Management Association, międzynarodowe stowarzyszenie oceniające rozmaite projekty przyznało projektowi Akademia Kreatywności, której zwieńczeniem jest program *Destination Imagination*, I miejsce w Polsce. Znowu I miejsce. To był najlepiej zarządzany projekt również pod względem merytorycznym. Prowadził ten projekt pan kierownik Marcin Miedziński. Bardzo dziękuję Marcinowi za współpracę oraz wszystkim, którzy się zaangażowali w realizację tego projektu. To jest wyjątkowe wyróżnienie, ponieważ wygraliśmy konkurencję z dużymi firmami. Okazało się, że w samorządzie też można robić takie fantastyczne rzeczy. Jeszcze raz dziękuję kierownikowi Marcinowi Miedzińskiemu.

21. „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla miasta Wrocławia na rok 2017” – druk nr 717/16

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Mam wrażenie, że założenia tego programu corocznie przedstawianego Państwu w formie projektu uchwały są już doskonale znane, były szeroko prezentowane na komisjach problemowych. Dlatego pozwolę sobie tylko o króciutką informację. Oczywiście, jeżeli będzie Państwa wola, to określone punkty możemy rozwijać. Gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz co istotne – przeciwdziałania narkomanii dla miasta Wrocławia. Taki obowiązek przyjęcia programów w tych dwóch obszarach. Jesteśmy miastem na prawach powiatu, a zatem możemy te dwa aspekty połączyć w jednym dokumencie. Taki obowiązek przygotowania programu nakłada na nas ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Głównym celem tego programu jest oczywiście ograniczenie skutków wynikających z nadużywania napojów alkoholowych, ale także używania innych środków psychoaktywnych. Jeżeli chodzi o narzędzia, które mają nam służyć do osiągnięcia tego celu, to można wymienić trzy zasadnicze. Po pierwsze nazwałbym ten aspekt aspektem edukacyjnym – mianowicie stałe podnoszenie poziomu wiedzy i świadomości mieszkańców naszego miasta co do szkodliwości nadużywania zarówno jednych, jak i drugich używek. Drugim takim zasadniczym instrumentem do osiągnięcia tego celu jest z całą pewnością zmiana struktury i wzorów używania napojów alkoholowych. I wreszcie trzecim instrumentem osiągania tego celu są podejmowane działania profilaktyczne, zadania terapeutyczne i zadania rehabilitacyjne. Te działania realizujemy zarówno w oparciu o miejskie jednostki, w tym miejskie ZOZ-y, ale także w oparciu o szeroką współpracę ze środowiskiem organizacji pozarządowych. Jest osiem zasadniczych kierunków działań. W nich ponad 35 różnych, szczegółowych kategorii zadań. To wszystko mamy opisane w załączniku, w programie, który jest właśnie załącznikiem do tego projektu uchwały. Jeżeli macie Państwo jakieś pytania, bardzo proszę. Proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Grażyna Kordel: Panie Dyrektorze, to smutna refleksja. W tym sprawozdaniu jest napisane, że 82% uczniów z gimnazjów przyznaje się do picia alkoholu. 78,2% uczniów gimnazjów i 95% uczniów klas licealnych przyznaje się, że jest łatwość w dostępie do kupna alkoholu. Chciałam zapytać, bo rady osiedla opiniują koncesje sprzedaży alkoholu. Zdarza się, że opinia rady jest negatywna odnośnie do danego obiektu, w którym się sprzedaje alkohol. Niestety, Urząd Miejski Wrocławia nie bierze tego pod uwagę. Nie wiem, z czego to wynika. Chciałabym się po prostu dowiedzieć, z czego to wynika, że te koncesje są przyznawane. No i jeszcze mam pytanie takie, bo tu jest wymienionych kilka pozycji dotyczących szkoleń. Na przykład organizacja i dofinansowanie szkoleń dla sprzedawców napojów alkoholowych. To jest tak ewidentne. Tam są tylko dwa punkty, że osoby nieletnie i osoby w stanie nietrzeźwym, że nie powinny. Po co robić takie szkolenia? Tu jeszcze są inne punkty, co do których też mam wątpliwości, ale już nie będę wymieniać, bo w sumie te kursy, szkolenia chyba nie będą spełniały wymogów.

Radny Jerzy Sznerch: Ja akurat zabiorę głos i powiem, że ten program bardzo mi się podoba. Poza jedną rzeczą. To znaczy realizatorzy, partnerzy. Tam wpisane są rady osiedla. Panie Dyrektorze, mam taką uwagę, zgłaszałem to na komisji. Szkoda że nie zostało to ujęte. Otóż są wpisane rady osiedla. Warto by wpisać również statut rady osiedla, który mówi... Ja czytam teraz dosłownie: „opiniowanie i przeznaczenie do wynajmu lokali użytkowych na cele działalności usługowej lub handlowej poza strefą centrum”. Dotyczy opinii rad osiedli. Co to powoduje? Ograniczałoby to powstawanie punktów sprzedaży tzw. dopalaczy. Gdyby rady osiedla opiniowały rzeczywiście, bo to jest martwy punkt, mieszkańcy wtedy wydaliby opinię, że rzeczywiście tam jest potrzebny sklep na przykład warzywniczy, niekoniecznie monopolowy. A już nie mówię o ksero 24. Gdyby to było w tym programie ujęte, to by było idealnie, dlatego że jest to zapis statutowy. Niestety, on nie jest realizowany w mieście Wrocławiu. Szkoda, bo to jest wpisane w statucie. On jest w statucie w §6. Natomiast z tego programu powiem krótko, że szczególnie dawne świetlice, obecne centra, ponieważ one zmieniły nazwę... Osoby, które mają większe kontakty z tymi sprawami, używają słowa „świetlice”. One się sprawdziły i dobrze funkcjonują. Rzeczywiście one dają duże efekty. Szczególnie radość tych dzieci, które mogą korzystać z tych świetlic, jest bardzo ciekawa. Pan Dyrektor pamięta, ja też pamiętam, kiedy powstawały te pierwsze. Teraz one tak pączkują. To jest świetna sprawa. Cieszę się bardzo, że to jest. Ten program opiniuję w swoim imieniu pozytywnie z tą jedną uwagą. Szkoda, że ona [red. — opinia rady osiedla] nie została wpisana do tego programu, bo warto by, żeby korzystać z tych opinii. Bo tam jest duży punkt dotyczący walki z dopalaczami. Chociaż nie powinniśmy używać słowa „dopalacze”, bo to już jest urzędowo nazwane narkotyki, po prostu walki z narkotykami.

Radny Andrzej Nabzdyk: Ja tylko w jednej sprawie, bo jako Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa obradowaliśmy nad tym i było zdanie jednogłośnie pozytywne na temat tego programu. To rozumiemy. Natomiast sprawa opinii rad osiedla niestety wynika z zapisów ustawowych i tego po prostu nie przeskoczymy. Tu jest niestety troszkę rola po stronie zmiany ustawy, także podkreśnieniu ustawy o wychowaniu w trzeźwości, która jest niezwykle istotną ustawą. Wiemy, że prace się nad nią toczą, ale efektów chwilowo nie widać.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Wobec tego po kolei. Jeżeli chodzi o te uwagi Pani Radnej [red. — G. Kordel], to jestem w stanie zgodzić się co do jednego, co do tej pierwszej uwagi, że to źle, że rzeczywiście to bardzo wysoki wskaźnik, że ponad 80% młodzieży bardzo wcześnie inicjuje te działania alkoholowe i nie tylko alkoholowe. Co do tego wydaje mi się, że wszyscy na tej sali jesteśmy zgodni. Dlatego też, tu przechodzę do trzeciego Pani pytania, bym mimo wszystko z mniejszą nonszalancją traktował te różne działania edukacyjne, które są podejmowane. Albo inaczej bym się zapytał. Jakie wobec tego inne działania niż działania edukacyjne, niż działania kampanijne możemy podejmować, aby temu zjawisku po prostu przeciwdziałać? My te działania podejmujemy wobec tych wszystkich grup, które są w sposób szczególny narażone na kontakt z alkoholem. Podczas tych szkoleń jest mowa o pewnej kulturze picia, o tym, jak te kwestie traktować, z jakimi niebezpieczeństwami wiąże się nadużywanie jednych czy drugich używek. Te kwestie edukacyjne to tak naprawdę dzisiaj jedyne instrumenty, którymi dysponujemy jako samorząd, żeby można było skutecznie minimalizować ewentualne niepożądane skutki nadmiernego spożycia alkoholu. Ja chciałbym też przypomnieć Państwu, że my już wielokrotnie zarówno wobec poprzedniego rządu, jak i wobec tego rządu kierowaliśmy projekty zmian ustawy o wychowaniu w trzeźwości, gdzie apelowaliśmy... Zresztą Państwo podejmowaliście także uchwały, które następnie nie były w stanie się utrzymać w nadzorze wojewody, gdzie próbowaliśmy regulować te kwestie, choćby te kwestie godzin związanych ze sprzedażą alkoholu czy próbowaliśmy także limitować określone miejsca w mieście, jeżeli chodzi o punkty sprzedaży alkoholu po to właśnie, żeby wpływać na strukturę także spożycia. Te wszystkie działania niestety okazały się nieskuteczne, tych zmian w ustawie o wychowaniu w trzeźwości w dalszym ciągu nie ma. W związku z tym walczymy, mówiąc wprost, tymi instrumentami, które są nam dzisiaj dostępne. Z całą pewnością te działania edukacyjne, działania kampanijne skierowane do wszystkich, bo nie tylko do młodzieży, ale także do sprzedawców uświadamiające je przede wszystkim, co im grozi w przypadku gdy alkohol będzie sprzedawany osobom nieletnim albo alkohol będzie sprzedawany osobom już nietrzeźwym. Chcę to w ten sposób spuentować — to są dzisiaj jedyne instrumenty, którymi nie tylko samorząd tego miasta, ale wszystkie samorządy dysponują. Jeżeli jesteśmy w stanie podjąć jakąś szerszą ofensywę i doprowadzić do zmiany przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości, które by jeszcze bardziej ograniczały te kwestie, to przecież my jesteśmy absolutnie otwarci. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię rad osiedla, to wyjaśnić to już nieco pan doktor Andrzej Nabzdyk. Otóż są dwa etapy wydawania koncesji. Jest dział zezwoleń, który wydaje koncesję. Ale dział zezwoleń wydaje tę koncesję między innymi w oparciu o opinię Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która z kolei, wydając swoją decyzję, opiera się na bardzo różnych opiniach — między innymi Straży Miejskiej Wrocławia, a także opiniach rad osiedla. Chociaż trzeba od razu dodać i to powiedział pan doktor Nabzdyk, że opinia rady osiedla nie może być w żaden sposób opinią wiążącą. Nie dlatego, że my tego nie chcemy, tylko dlatego, że przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości podają taksatywny, zamknięty katalog tych przesłanek, które mówią o tym, kiedy pozwolenie i pozytywna opinia gminnej komisji może być pozytywna, a kiedy nie. My możemy się posiłkować jedynie tą opinią. Ale w przypadku kiedy wszystkie przesłanki z ustawy są zero-jedynkowo spełnione, nawet jeżeli ta opinia rady osiedla jest opinią negatywną, to nie możemy jej niestety wziąć pod uwagę. Stąd jeszcze raz ten apel o zmiany jednak przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości. O tym trochę też Jurek Sznerch wspomniał. Natomiast to, co jest w naszym zakresie, staramy się w jakiś sposób regulować. Nie wszystkie miejsca sprzedaży alkoholu to nie są miejsca, które się znajdują

w substancji komunalnej. Natomiast mamy wypracowaną z Departamentem Nieruchomości i Eksploatacji, z Zarządem Zasobu Komunalnego i ze spółką Wrocławskie Mieszkania taką oto procedurę, że w przypadku, kiedy wystawiany jakiś lokal do przetargu, kiedy jest formatowana działalność tego lokalu, która jest w przetargu przecież pokazywana ewentualnym nabywcom, ewentualnym zainteresowanym, to albo Zarząd Zasobu Komunalnego, albo spółka Wrocławskie Mieszkania zapytują nas, czy w tym akurat miejscu właściwym jest dopuszczenie możliwości sprzedaży napojów alkoholowych. W tym zakresie możemy i posiłkujemy się też czasami, bo są takie przypadki, że posiłkujemy się także opinią rady. Raz jeszcze podkreślam — nie w każdej sytuacji mamy do czynienia ze sklepem, który znajduje się w zasobie komunalnym. Tam, gdzie ten zasób komunalny jest, to pilnujemy. To mogą Państwa zapewnić — od 2 lat bardzo ściśle współpracujemy. W wielu miejscach nie wstawiliśmy tej opcji związanej z możliwością sprzedaży napojów alkoholowych właśnie dlatego, że było już zbyt duże nasycenie w okolicy, bądź też były negatywne opinie rady osiedla, bądź też Straży Miejskiej Wrocławia. Ale przyjmuję to. Jeżeli należy nad tym jeszcze mocniej popracować, to bardzo chętnie. Jak Państwo widziecie, nasze działania konsekwentnie od co najmniej 2 lat albo i już 3 lat dążą do tego, aby ograniczyć sprzedaż napojów alkoholowych. Mam na myśli głównie sprzedaż detaliczną. Jeżeli chodzi o kwestię dopalaczy, to mam wrażenie, że ta kwestia była już wielokrotnie wyjaśniana. To władztwo samorządu w tym zakresie było już wielokrotnie omawiane. Konstatacja jest dość prosta — za dużo w tym zakresie nie możemy. Zresztą z tego co obserwujemy już od chyba 3—4 lat, także państwo polskie nie może sobie z tym problemem poradzić. W związku z tym trudno do końca oczekiwać od samorządu jednego czy drugiego, że skutecznie sobie z tym poradzi. Ja mam przed sobą taką informację, która pokazuje... To jest informacja, którą kierowaliśmy do Najwyższej Izby Kontroli, bo byliśmy o te kwestie także pytani, o to, jakie działania w latach 2010—2016 Urząd Miejski Wrocławia podejmował i realizował właśnie w zakresie profilaktyki i informacji dotyczącej środków zastępczych, czyli tych tzw. dopalaczy, a także nowych substancji psychoaktywnych. Tych działań tutaj naliczyliśmy ponad 25. One znowu miały w większości charakter kampanijny i edukacyjny. Ale my tych obydwu aspektów nie lekceważymy, nie podchodzimy do nich z nonszalancją. Uważamy, że one mogą się przełożyć na pewne pożądane wyniki. Natomiast dodam w tym miejscu, że także jeżeli domagamy się albo oczekujemy jakichś konkretnych działań, to na przykład takim konkretnym działaniem było podjęcie inicjatywy w ubiegłym roku przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, gdzie na przykład dokonaliśmy zakupu analizatora na potrzeby Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu, który pozwala między innymi skutecznie dokonywać takiej natychmiastowej identyfikacji nie tylko tych pięciu podstawowych substancji psychoaktywnych, ale także tych bardziej zaawansowanych, bo Policji po prostu na to nie było stać. Tak że wspieramy w ten sposób także działania Policji, aby ona z kolei mogła skuteczniej z tym zjawiskiem walczyć.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil: Pan Dyrektor bardzo szczegółowo wyjaśnił te wszystkie wątpliwości, które Państwo zgłaszaliście. Wydaje mi się, że na obecnym etapie już więcej powiedzieć nie można. Oczywiście, jest wiele do zrobienia — to o czym też Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa, Pan Andrzej Nabzdyk powiedział. Wydaje się, że ta droga jest jeszcze długa. Ale na pewno trzeba tego typu działania podejmować, aby te problemy, które ewidentnie mają wpływ na nas wszystkich i podejmuje się te działania, które chociażby Pan Radny Sznerch był inicjatorem — wesprzeć służby mundurowe, aby miały taki sprzęt do wykrywania czy działać profilaktycznie, ale również wskazywać tych, którzy mają ewidentnie problem, bo to trzeba nazwać po imieniu, z narkotykami.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 717/16

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/679/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie „Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla miasta Wrocławia na rok 2017” została przyjęta.

22. Likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka nr 12 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Obornickiej 20/2 – druk nr 721/16

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: To jest uchwała, która ma właściwie charakter porządkowy. Tytułem wstępu. We Wrocławiu w dalszym ciągu mamy największą ilość rodzinnych domów dziecka. To są te miejsca w pieczy zastępczej, do których decyzją sądów rodzinnych trafiają dzieci w związku z jakąś trudną sytuacją opiekuńczą w ich rodzinach biologicznych. Czasami dochodzi do pewnych zmian. Taka zmiana miała miejsce w przypadku tego rodzinnego domu mieszczącego się przy ul. Obornickiej 20/2. On faktycznie swoją działalność przestał już prowadzić w roku 2015 [...] formuła rodzinnego domu dziecka jest taka, że na ogół rodzice go prowadzą. [...] W konsekwencji też zrezygnowała z pełnienia dalej tej funkcji i prowadzenia rodzinnego domu dziecka. Szczęśliwie zbiegło to się z sytuacją, że dzieci, które przebywały w tej placówce, usamodzielnily się. Wobec tego nie było konieczności też przenoszenia ich do innych placówek. My chcemy to miejsce w dalszym ciągu dedykować pieczy zastępczej. W dalszym ciągu będą tam przebywały dzieci w sprawach opiekuńczych, ale będziemy to już prowadzili w innej formule. Najprawdopodobniej miejsce to będzie dedykowane naszej placówce wielofunkcyjnej przy ul. Lekcyjnej, która już z powodzeniem prowadzi kilka takich właśnie mieszkańek dla swoich dzieci, dla młodzieży, którą się zastępczo opiekuje. Ponieważ rodzinny dom dziecka w istocie przestał funkcjonować, zwróciliśmy się także o opinię i zgodę do Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, bo taka jest procedura wpisana w ustawę o pieczy zastępczej. Dostaliśmy zgodę na likwidację. Stąd też ten projekt uchwały, o przyjęcie którego Państwa proszę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 721/16

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/680/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka nr 12 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Obornickiej 20/2 została przyjęta.

23. Wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2016 rok – druk nr 724/16

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Jak Państwo doskonale wiecie, bo co roku z takim projektem uchwały przychodzę, w związku z zapisami ustawy o działalności leczniczej i statutem Wrocławskiego Centrum Zdrowia... To jest jeden z naszych samodzielnych, publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Organem właściwym do zatwierdzenia sprawozdania finansowego dla tego SPZOZ-u jest Rada Miejska Wrocławia. To jest punkt pierwszy. Punkt drugi mówi o tym, że o ile SPZOZ spełnia określone w art. 64 ustawy o rachunkowości przesłanki, wówczas jego sprawozdanie finansowe podlega badaniu przez uprawniony podmiot. Do wyboru tego uprawnionego podmiotu czy jego zatwierdzenia również uprawniona jest rada jako właśnie organ właściwy do zatwierdzenia sprawozdania finansowego. Jedynym naszym SPZOZ-em, który właśnie spełnia te określone w art. 64 ustawy o rachunkowości przesłanki, jest Wrocławskie Centrum Zdrowia. Wobec powyższego, Wrocławskie Centrum Zdrowia w porozumieniu z Departamentem Finansów Publicznych złożyło zapytanie ofertowe na przeprowadzenie tego badania finansowego za 2016 rok. Zostało złożonych 14 ofert. Warunkiem było bycie wpisanym na listę Krajowej Izby Biegłych Rewidentów. Po analizie tych ofert zarekomendowano wybór firmy pod nazwą Bilans-Rewident-Standard, Biegli Rewidenci i Doradcy Finansowi sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie z uwagi na najniższą cenę, która została zaoferowana przez tę firmę. Bardzo Państwa proszę o przyjęcie tego projektu uchwały, zagłosowanie i wybór wskazanej czy też zarekomendowanej firmy, która przeprowadzi badanie finansowe sprawozdania Wrocławskiego Centrum Zdrowia.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna z 1 głosem wstrzymującym się
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 724/16

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/681/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2016 rok została przyjęta.

24. Zmieniająca uchwałę nr XVIII/353/15 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 26 listopada 2015 r. w sprawie nadania statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu – druk nr 732/16

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DSS posiłkował się prezentacją multimedialną] Tak, proszę o przełączenie na prezentację, ponieważ chciałbym także zilustrować to, o czym będę mówił. Ta zmiana, którą Państwu proponujemy, to już ta uchwała zasadnicza. Ja przypomnę, że kilka miesięcy temu byliście Państwo uprzejmi podjąć tzw. uchwałę zamiarową. O tym mówi ustawa o prowadzeniu działalności kulturalnej, że w przypadku zmiany statutów instytucji kultury, a taką jest Miejska Biblioteka Publiczna, jest obowiązek przyjęcia uchwały zamiarowej. Wówczas ta uchwała zamiarowa została przez Państwa podjęta i dlatego dzisiaj tutaj mogę stanąć kolejny raz. Ta zmiana struktury filii wiąże się bezpośrednio z uruchomieniem pięknego i nowego projektu, dlatego chciałbym go na sześciu dosłownie slajdach pokazać. Uważam, że warto i że jest co pokazać, i zachęcić wszystkich tych z Państwa, którzy jeszcze nie byli, żeby tam po prostu poszli. Bez względu na to, czy są mieszkańcami Psiego Pola, czy też mieszkańcami Psiego Pola nie są. Mam na myśli Centrum Biblioteczo-Kulturalne Fama. To jest projekt inwestycyjny, który powstał także dzięki temu, że Wrocław w roku 2016 jest Europejską Stolicą Kultury. Co się wydarzyło w Famie, czy co się wydarzyło w związku z uruchomieniem tego miejsca? Przypomnę, że nazywamy to miejsce centrum biblioteczo-kulturalnym. Połączyliśmy księgozbiory dwóch filii — filii przy ul. Sycowskiej i filii przy ul. Inflanckiej. One znajdują się w odległości kilkuset metrów od tego miejsca po to, żeby uzyskać pewną nową jakość dla mieszkańców, nową jakość dla miasta. Tak wyglądały te dwie zlikwidowane, przeniesione biblioteki w obiektach szkolnych przy ul. Sycowskiej 22, przy ul. Inflanckiej 4. To, co jest istotne, proszę Państwa, to dzięki temu uwolniliśmy także w tych szkołach przestrzenie, które szczególnie teraz, kiedy jesteśmy w przededniu tych zmian systemowych we wrocławskiej i nie tylko we wrocławskiej oświacie, po prostu będą w tych miejscach, w tych placówkach do wykorzystania. Czyli te księgozbiory, o których mowa była przed chwilą, mieściły się w tych dwóch miejscach. Tak to wyglądało w środku. To jest filia nr 43 przy ul. Inflanckiej 4, powierzchnia 130 m². Ta akurat była zlokalizowana w spółdzielni mieszkaniowej bez dostępu dla osób niepełnosprawnych, bez dostępu do sanitariatów dla czytelników. Dwa niewielkie, mało funkcjonalne pomieszczenia. Tak to wyglądało. Tymczasem przy ul. Sycowskiej 22 także relatywnie niewielka powierzchnia, 137 m², także bez dostępu dla osób niepełnosprawnych. W związku z tym też nie można było myśleć o pewnych dodatkowych funkcjonalnościach, które dzisiaj bibliotekom po prostu towarzyszyć muszą. Co dostaliśmy w zamian, bo wydaje się to niezwykle ważne. Dostaliśmy w nowej lokalizacji, w nowej, ale starej lokalizacji, bo doskonale znanej przecież przez średnie i starsze pokolenie mieszkańców Wrocławia, Psiego Pola w szczególności. Dostaliśmy nowe centrum biblioteczo-kulturalne. Na, powiedzmy, ruinach dawnego kina Fama powstało centrum kulturalne z rozszerzoną już działalnością animacyjną, edukacji kulturalnej, filmowej, muzycznej, estetycznej, cyrkowej. Wszystko. Absolutnie kulturalny „kombajn”, który nam się w pięknym, zrewitalizowanym także przez Prezydenta Adama Grehla ryneczku właśnie Psiego Pola powstał. Pięknie zresztą ta przestrzeń nowoczesna, jak Państwo widziecie — bo mamy tutaj do czynienia z nowoczesną bryłą — świetnie konweniuje z tym odrestaurowanym rynkiem Psiego Pola. A to już są zdjęcia ze środka. Biblioteka multimedialna w pełni skomputeryzowana, z dostępem do Internetu i wi-fi, dająca też możliwość sięgnięcia do całego księgozbioru, który znajduje się w dyspozycji Miejskiej Biblioteki Publicznej. To są świeże zdjęcia. Uroczyste otwarcie miało miejsce tydzień temu. Proszę zwrócić uwagę, kolejne ciekawe miejsca spotkań, miejsca, które mogą służyć różnego rodzaju ekspozycjom, wystawom, koncertom, przedstawieniom teatralnym, wreszcie projekcjom filmowym. A zatem nawiązujemy do tej historycznej funkcji tego miejsca. Występy cyrkowe czy też innego rodzaju widowiska, które tutaj w tej przestrzeni mogą się zmieścić. Centrum Biblioteczo-Kulturalne Fama to wreszcie laboratorium.

Jedno wielkie kulturalne laboratorium sztuki, ruchu, dźwięku, a także obrazu, co ilustrują te zdjęcia, a także kolejne. Studio nagrań i reżyserka. A więc można powiedzieć, że [red. — jest to] centrum biblioteczne, ale z bardzo rozbudowanymi dodatkowymi funkcjami. Gdyby chcieć podsumować to, jakie uzyskujemy korzyści dla mieszkańców Psiego Pola w szczególności, ale przecież i dla mieszkańców miasta, lokalny dostęp do nowoczesnego obiektu kultury i zintegrowanej, bogatej oferty usług kulturalnych i bibliotecznych, o czym przed chwilą starałem się powiedzieć i co pokazać, bieżący dostęp do nowości, informacji i zdarzeń we wszystkich, tak jak powiedziałem, 37 filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej. Wreszcie możliwość korzystania z dodatkowych zajęć muzycznych, plastycznych, ruchowych, warsztatów i spotkań literackich. No i jedna karta biblioteczna zapisana na Urbancard i dostęp, o czym już wspomniałem, do zbiorów wszystkich 37 filii wchodzących w strukturę Miejskiej Biblioteki Publicznej. Te działania, które podejmujemy, nie są działaniami oderwanymi od pewnej przyjętej kiedyś strategii i sposobu myślenia o wrocławskich bibliotekach. Ja przypomnę, że te nasze biblioteki nie przypominają już tych bibliotek — reliktyw przeszłości. To nie są żadne skostniałe instytucje, w których ma panować absolutny ład, grobowa cisza, gdzie strach jest się odezwać. Dzisiaj to są kolorowe i nowoczesne przestrzenie. Jak Państwo widziecie — przestrzenie bardzo odważnie zaprojektowane, przestrzenie multimedialne, otwarte na czytelnika, które mają go zapraszać, a nie mają go odstraszać. Zresztą dowodów na to mamy bardzo wiele. Jak Państwo sięgniecie do statystyk Miejskiej Biblioteki Publicznej Dyrektora Andrzeja Ociepy, to zobaczycie, że za każdym razem, tak było także w przypadku Grafitu, kiedy otwieramy tego typu nowe miejsce, natychmiast w zawrotnym, nie przesadzam, w zawrotnym tempie przybywają nam kolejni czytelnicy. Trzeba dodać, że mieszkańcy dzisiaj już nie przychodzą do biblioteki tylko i wyłącznie po książki. Przychodzą także po czytniki e-booków, przychodzą po audiobooki, korzystają z wolnego dostępu do Internetu, biorą udział w tych spotkaniach autorskich, uczestniczą w pokazach filmowych. W Graficie spotykają się matki z małymi dziećmi. To są dzisiaj w istocie ośrodki kultury. Taką widzimy dzisiaj Miejską Bibliotekę Publiczną i o tym mówi ta strategia rozwoju samorządowych bibliotek we Wrocławiu. Zresztą to nie jest tak, że jesteśmy jedynym miastem, które w ten sposób dzisiaj realizuje działania w tym zakresie. Wszystkie miasta, jak Państwo zobaczycie, podejmują działania, aby właśnie w taki sposób dokonywać metamorfozy tych przestrzeni. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, taka moja uwaga, gorąca prośba w imieniu konserwatywnej części mieszkańców naszego miasta, żeby — oczywiście doceniając te nowoczesne projekty i ciekawe, śmiałe aranżacje, jak tutaj Pan Dyrektor zechciał zauważyć — żeby także w tych różnych projektach przewidzieć enklawy dla konserwatystów.

Radny Damian Mrozek: Panie Dyrektorze, tak pytam z ciekawości, nie jestem ani „za”, ani „przeciw”, ale w wielu miastach filie mają nazwy imienia jakichś lokalnych poetów, pisarzy. We Wrocławiu tego nie ma. Nie twierdzę, że tak powinno być. Tylko oczywiście mamy Grafit, mamy Famę, ale 80% tych filii nie ma imienia, co jest często spotykane w innych miastach. Czy coś Pan na ten temat może wie, dlaczego tak jest? Czy to kiedyś było, czy nie było?

Radny Robert Pieńkowski: Panie Dyrektorze, doceniam niewątpliwie Pana i miasta zaangażowanie w postanie tej nowej placówki bibliotecznej i kulturalnej. Natomiast również chciałbym uczulić na to, że docierają do mnie takie głosy, iż tego typu placówki, które są duże, przestronne, przesadnie przestronne, niekiedy wręcz z kolei tracą pewną atmosferę jakiejś kameralności, jakiegoś zacisza. Tu kilka bibliotek, które w ostatnich latach powstały wręcz są swego rodzaju jakimiś takimi potężnymi, wręcz nieco odpychającymi przestrzeniami. *Per saldo* niestety ilość bibliotek, co Pan Dyrektor chyba potwierdzi, w ciągu założmy ostatnich 10 lat znacząco spadła i nadal spada. Wydaje mi się, że należy ten proces jednak hamować tak, abyśmy nie dotarli do takiego momentu, w którym będzie faktycznie kilka, nawet może kilkanaście nowoczesnych placówek. Jednak dla większości mieszkańców będą one niedostępne, dlatego że biblioteka osiedlowa ma znacznie więcej walorów dla miejscowych mieszkańców, zwłaszcza starszych, którzy nie dotrą do niej, mając powiedzmy kilometr czy kilka kilometrów, gdzie zamiast dojść pieszo muszą dojechać tramwajem, autobusem, przesiąść się itd. Z jednej strony cieszy nowa placówka. Natomiast martwi, że *per saldo* ilość bibliotek we Wrocławiu spada. Oby ten proces został w którymś momencie zatrzymany.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, ja byłam akurat na otwarciu Centrum Biblioteczno-Kulturalnego Fama. Byłam zaskoczona po pierwsze tym, jakie pomimo właśnie tej takiej chłodnej, szarej bryły na zewnątrz są ciepłe i przyjazne wszystkim, naprawdę wszystkim wnętrza. Biblioteka jest zaopatrzona zarówno w lektury dla tych trochę młodszych, jak i dla tych trochę starszych, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Byłam zaskoczona tym, jak wielu mieszkańców Psiego Pola przyszło na otwarcie Famy. Szanowni Państwo, ona stoi dokładnie w centrum Psiego Pola, gdzie można dojechać autobusem, zaraz przy przystanku, mogą tam dotrzeć również osoby starsze, które na 100% znajdą tam coś dla siebie. Jest tam kameralna, bardzo przyjazna sala kinowa. Dlatego z mojej strony brawa, oklaski. Bardzo się cieszę, że taki kolejny punkt i to właśnie wybudowany na murach tej starej, legendarnej Famy powstał we Wrocławiu. A, i jeszcze jedna rzecz. Neon, który znajduje się przy wejściu do Famy, to jest ten oryginalny neon, który kilkadziesiąt lat temu świecił właśnie nad kinem Fama. Brawo. Dziękuję bardzo za ten punkt.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil: Jakie szczegółowe informacje ma Pani Radna, że to właśnie kilkadziesiąt lat temu. Rozumiem, że z opowieści czy...

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Skoczylas: Nie, ode mnie.

Radny Bohdan Aniszczuk: Szanowni Państwo, ja jestem konserwatywną częścią społeczności Wrocławia i głęboko nie zgadzam się z Panem Piotrem Maryńskim, że nie ma dla nas miejsca. Wprost przeciwnie. Coraz więcej miejsca jest dla nas konserwatywnych prawdziwie, nie zaściankowych. Być może tym się trochę różnimy. Druga uwaga jest do Pana Roberta Pieńkowskiego. Jeśli mówimy o ilości bibliotek, to ona rzeczywiście chyba troszkę spadła. Ale jeśli mówimy o ilości czytelników, to jest dramatycznie odwrotnie. Więc ja przepraszam, ja jestem zwolennikiem tego, żeby ludzie czytali, a nie żebyśmy mieli obiekty.

Radny Robert Pieńkowski: *Ad vocem* Pozwolę sobie jednak nie zgodzić się i nie cieszyć się z faktu, iż ilość bibliotek spada. Ja akurat być może nie znam Państwa zamiłowań, ale jestem miłośnikiem bibliotek, książki, jestem bibliofilem wręcz. Mogę siebie tak chyba określić. Bywałem w większości tych lokalnych, filialnych bibliotek, rozmawiałem ze wszystkimi bibliotekarzami, także z ludźmi, którzy do tych bibliotek przychodzili. Nie przypominam sobie żadnego głosu tych osób, a także pracowników i bibliotekarek, bo to zazwyczaj są panie, które cieszyłyby się z tego tytułu, że te biblioteki są likwidowane. Możemy wymieniać tych bibliotek kilkanaście, które zostały zlikwidowane w ostatnich latach. Niestety, jest to trend, który należy zahamować. Absolutnie ja go nie pochwalam i ja nie spotkałem się z głosem...

Radny Piotr Maryński: *Ad vocem.* Tak, *ad vocem* wypowiedzi Pana Radnego Bohdana Aniszczyka. Bardzo Panu dziękuję za komplement, ponieważ zaściankowy brzmi dla mnie jak komplement. Dziękuję uprzejmie.

Radna Małgorzata Zawada: Wypowiedzi Radnych Prawa i Sprawiedliwości są dowodem na to, że bazujecie na pewnych spekulacjach i wyobrażeniach, natomiast nie uczestniczycie w życiu kulturalnym. Po raz kolejny dzisiaj udowodniłście to swoimi wypowiedziami. Bardzo dziękuję tutaj za głos Pani Radnej Magdaleny Razik-Trziszki. Na otwarciu Famy rzeczywiście było tylko trzech przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia. Trzeba było być wtedy w tej atmosferze, słuchać, co mówią pracownicy, a także jakie są oczekiwania właśnie okolicznych mieszkańców.

Radny Wojciech Błoński: Z racji tego, że nowo powstały dom kultury na Psim Polu ma jedną, a nie dzielić, to ja w imieniu mieszkańców bardzo dziękuję i serdecznie się kłaniam Panu Prezydentowi za to. Słuchajcie, cieszymy się z tego, że mamy nowy dom kultury. Naprawdę, mieszkańcy Psiego Pola za to dziękują. Korzystajmy z tego i nie roztrząsajmy tu takich rzeczy i spraw.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil: Chciałem odnieść się do wypowiedzi Pani Radnej Zawady. Przepraszam bardzo, Pani Radna [red. — M. Zawada] ale to, że uczestniczyło tylko trzech przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości w tym wydarzeniu, otwarciu Famy czy radnych Rady Miejskiej... Pani stwierdzenie, że radni Prawa i Sprawiedliwości nie funkcjonują czy nie biorą udziału w życiu kulturalnym Wrocławia jest zbyt daleko idące. Proszę zachować tego typu sformułowania dla siebie, bo to jest po prostu nieprawda. To nie jest żadne potwierdzenie, że ktoś, kto uczestniczy czy nie uczestniczy, że bierze udział w życiu kulturalnym Wrocławia. To jest zbyt daleko idące stwierdzenie.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: To już tak naprawdę bardzo krótko. Do Pana Radnego Maryńskiego. Jak widać, konserwatyści też się dzielą na bardziej i mniej konserwatywnych, zaściankowych i bardziej nowoczesnych. Ja myślę, że wiele kwestii, o których Państwo tutaj powiedzieliście, to są kwestie też pewnego gustu, pewnej estetyki. Z kolei to, o czym mówił Pan Radny Pieńkowski, z którym nie pozwolę się w co najmniej jednej rzeczy zgodzić, powtarzając troszeczkę za Bohdanem Aniszczykiem... Tu nie chodzi o to, żeby było 150 filii Miejskiej Biblioteki Publicznej, do których nikt nie chodzi albo do których chodzi mało osób. Ja zapraszam albo chętnie przyjdę do Pana z danymi, ze statystykami, które pokazują, że naprawdę zaraz po otwarciu tego typu nowego miejsca przybywa nam nowych czytelników, nowych odwiedzających takie miejsce. To, czy to są miejsca kameralne czy nie, to w mojej ocenie i zgodnie z moją estetyką one są miejscami kameralnymi. To są miejsca przyjazne. Jeżeli mówimy o konserwatystach, rozumiem wypowiedź też Pana Radnego Piotra Maryńskiego w ten sposób, że mówi Pan też o średnim i o starszym pokoleniu. To ja właśnie zwróciłem Państwa uwagę na fakt, że to są także miejsca dostępne dla osób niepełnosprawnych, tym samym dla osób starszych, dla których często pokonanie kilku schodków do tej starej filii uniemożliwia im codzienny dostęp do takich miejsc. To są wreszcie miejsca lokalne. To są wreszcie miejsca

osiedlowe, bo my, lokalizując to nowe centrum, zlokalizowaliśmy je raptem 600 m od ul. Sycowskiej. Proszę sobie w Google wpisać, jaka jest odległość pomiędzy jednym a drugim miejscem. To, co mówił Wojtek Błoński. Jesteśmy w sercu osiedla. Tam, gdzie większość swoją codzienną aktywność w taki czy w inny sposób przejawia. Mówiliśmy o tym Państwu, że chcemy, i to jest też efekt Europejskiej Stolicy Kultury, chcemy coraz częściej koncentrować się w tego typu społecznościach lokalnych z tego typu inwestycjami. Dlatego Fama, dlatego za chwilę chcemy może nie w takim wymiarze, ale w nieco mniejszym wspólnie z Andrzejem Ociepą zrobić takie miejsce na Lipie Piotrowskiej. Mamy zakończone projekty w tej chwili na Ołtaszynie. Za chwilę kończymy przebudowę Formatów. Znowu powstanie nowoczesne miejsce na Muchoborze. To są dzisiaj wszystko miejsca multifunkcyjne, ale miejsca osadzone bardzo lokalnie, miejsca osadzone osiedlowo. Wobec tego przyznam szczerze, że nie do końca rozumiem ten argument o nielokalności tych miejsc. Natomiast nawiązując do postulatu Pana Radnego [red. — Damiana Mrozka] w sprawie tego, czy może nazywać w jakiś sposób te filie. Myślę, że kwestia jest otwarta. Nie chciałbym w tej chwili przesadzać i się też zamykać albo zanadto otwierać na ten pomysł. Jak Państwo widziecie, staramy się nawiązywać do pewnych utrwalonych i historycznie dobrze kojarzonych nazw. Tak to ma miejsce właśnie w przypadku Famy. Nie rozważaliśmy, mówiąc wprost, takiego pomysłu. Ale też nie chciałbym się dzisiaj na taki pomysł zamykać. Wydaje mi się, że moglibyśmy zastanowić się i spróbować wynegocjować, zobaczyć, jak to mogłoby wyglądać w przyszłości, gdybyśmy tego typu miejsca otwierali, przekształcali. Może ten pomysł należałoby jakoś tam wtedy skonsolidować.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 732/16

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/682/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XVIII/353/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu została przyjęta.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Jerzemu Władysławowi Skoczylasowi]

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Skoczylas: Proszę Państwa, Pan Przewodniczący Czepil uda się teraz na Psie Pole, żeby sprawdzić, czy tam wszystko jest w porządku w Famie. Proszę Państwa, tak na marginesie, myślę, że może poczekamy... Ja Wojtkowi źle nie życzę. Jakbym Ci życzył ulicy, to bym Ci życzył źle, bo to 5 lat po śmierci dopiero. Ale myślę, że co do na przykład nazywania obiektów kulturalnych, to powinno mieć imienia Wojtka Błońskiego [red. — Przewodniczący Rady Osiedla Psie Pole–Zawidawie] naprawdę. Centrum Fama — naprawdę. Włożył tam też duży kawałek serca w to. A we mnie budzi wspomnienia, oczywiście. Chodziłem do Famy bardzo dawno temu. Fama jest naprawdę wygodna. Wbiegłem po schodach na pierwsze piętro bez żadnej zadyszki. Wprawdzie musiałem potem 15 minut poleżeć, ale to już inna sprawa.

25. Wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w roku 2017 – druk nr 714/16

Dyrektor Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Stanisław Kosiarczyk: Mam przyjemność przedstawić Państwu projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wysokości opłat za usuwanie pojazdów z dróg oraz ich przechowywanie na parkingach. Uchwała ta podejmowana jest rokrocznie, ponieważ taki obowiązek wynika z ustawy Prawo o ruchu drogowym. W związku z tym każdorazowo w ciągu roku Minister Finansów wydaje obwieszczenie o wysokości maksymalnych stawek. Stąd rada miasta przyjmuje

uchwałę, podejmując wysokość opłat za usuwanie. Jeżeli można zaproponować, przyjęliśmy kwoty opłat za usuwanie pojazdów. Ja tylko przytoczę w grupie tych najliczniejszych, a więc pojazdów do 3,5 ton to jest kwota 476 PLN. W tym roku mamy 480 PLN, ponieważ ta zniżka o 4 PLN wynika z obwieszczenia Ministra Finansów. W wyniku deflacji Minister Finansów górną stawkę przyjął na przyszły rok 470 PLN. W poprzedniej uchwale jak i w tej proponujemy tę górną stawkę i nie jesteśmy w tym odosobnieni, ponieważ na podstawie rozeznania ze wszystkich większych miast na terenie Polski, za bieżący rok te stawki wynoszą między innymi w Warszawie — 478 PLN, Kraków — 480 PLN, Łódź — 480 PLN, Wrocław — 480 PLN. Jedynie Poznań ma 400 PLN. Gdańsk ma 480 PLN, Szczecin — 470 PLN. To są stawki, które płaci właściciel pojazdu usuniętego z pasa drogowego przewieziony na parking strzeżony. Z tego część tych środków pobiera firma, która ma podpisaną trzyletnią umowę na odholowywanie pojazdów, przewóz oraz przechowywanie. Pozostałe środki wynikające z tej kwoty są dochodem miasta i one również są przeznaczane po pierwsze na zwrot kosztów, jeżeli chodzi o ubezpieczenie pojazdów, ponieważ część tych pojazdów podlega ubezpieczeniu, koszty rzeczoznawców i oczywiście koszty pracowników zarówno Straży Miejskiej Wrocławia, jak i Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. To są koszty, które z tych środków są pokrywane. Część jeszcze kosztów przeznaczana jest na wzrost, ponieważ są przypadki w ciągu roku, że samochody usuwane są przy okazji różnych organizowanych imprez i doraźnie miejsca te są oznakowywane, czyli następuje zmiana oznakowania. Jeżeli Straż Miejska nie jest w stanie udowodnić, że samochód zaparkowany przed dniem postawienia znaku nie stał w tym miejscu, w związku z tym musimy niestety właścicielom zwracać te koszty za wywieziony samochód, który stał przed dniem postawienia znaku i właściwie go nie był w stanie usunąć. Stąd tego typu propozycje. Za z kolei odstępianie od wykonania tej czynności, jeżeli laweta będzie na miejscu, również są ustalone stawki. W tej grupie pojazdów do 3,5 ton to jest kwota 200 PLN. Proszę o ewentualne uwagi i przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 1 wstrzymującym się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Szanowny Panie Dyrektorze, mam jedno pytanie z podpunktem. Mianowicie — ile mamy firm wytypowanych, które wygrały przetarg, konkurs do usuwania samochodów z ulic we Wrocławiu? Ile jest takich firm? Jak jest powiązanie? Te opłaty, o których dzisiaj mówimy, to są opłaty, jak rozumiem, ustalone przez Radę Miejską Wrocławia i są na odpowiedniej wysokości. Natomiast dodatkową opłatą jest opłata za każdą rozpoczętą dobę na parkingu tej firmy. Jak jest powiązanie między tymi dwiema opłatami? Czy ta opłata jest w pakiecie do ustalonych przez nas opłat? Jak to wygląda? Bo to jest opłata, która jest niezależna od tego, czy auto stoi 2 minuty czy 23 godziny i 2 minuty.

Dyrektor Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Stanisław Kosiarczyk:

Jest to jedyna firma Warex, która wygrała przetarg i obsługuje tego typu zadanie przez okres trzyletni. W związku z tym, ponieważ w umowie podpisanej przez miasto tam są pewne obowiązki i to wyraźnie zastrzeżone, jeżeli chodzi o tę firmę, jakim sprzętem musi dysponować, w jakim czasie musi podstawiać lawety do wywiezienia samochodów oraz musi dysponować parkingiem na 500 pojazdów plus z całodobową obsługą. Stąd takie, a nie inne koszty. Tak jak powiedziałem, z tej kwoty 300 PLN od samochodu zgodnie z umową bierze firma. Natomiast jeżeli chodzi o opłaty parkingowe — wywiezienie pojazdu, rozpoczęcie pierwszej doby to jest 39 PLN za pojazd do 3,5 ton. To jest, tak jak Pani stwierdziła, w pakiecie, tzn. wywiezienie samochodu, jest to rozpoczęcie pierwszej doby i jest opłata 39 PLN. Za każdą następną dobę te opłaty są egzekwowane przy odbiorze pojazdu. To również jest w tej tabeli opłat wyszczególnione.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 714/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/683/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w roku 2017 została przyjęta.

26. Zmieniająca uchwałę nr XXXII/742/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Zarządowi Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu – druk nr 723/16

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Sławomir Gonciarz: Proszę o podjęcie uchwały zmieniającej statut Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Zmiana statutu wynika bezpośrednio ze zmiany zapisów ustawy o drogach publicznych i dotyczy zmiany zasad udostępniania miejsca w miejskich kanałach teletechnicznych, które znajdują się w zarządzie ZDiUM i zlokalizowane są na terenie dróg publicznych. Na dzień dzisiejszy miejsca w tych kanałach bądź całe kanały udostępniamy w oparciu o wydawane decyzje administracyjne. Tak jak powiedziałem, zmiana wynika wprost ze zmiany ustawy o drogach publicznych. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk 723/16

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/684/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XXXII/742/12 Rady Miejskiej Wrocławia

w sprawie nadania statutu Zarządowi Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu została przyjęta.

27. „Aktualizacji założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru Gminy Wrocław” – druk nr 733/16

Dyrektor Wydziału Inżynierii Miejskiej Wojciech Kaczkowski: Załącznik do projektu uchwały, opracowanie aktualizacji założeń do projektu zaopatrzenia miasta Wrocławia w nośniki energii. Obowiązek opracowania tego dokumentu wynika wprost z prawa energetycznego. Co 3 lata należy ten dokument zaktualizować. Pozwala to prezydentowi na monitorowanie, co zmieniło się przez te 3 lata, jakie trendy ewentualnie podlegają zmianom i można sporządzić perspektywę rozwoju w zakresie poszczególnych nośników energii na lata następne. Opracowanie było wykonywane przez firmę wybraną w procedurze prawa zamówień publicznych. Na przestrzeni 2016 roku trwały prace. Metodologia była poprzez badania ankietowe i kontakt z firmami energetycznymi z terenów Wrocławia. Po zebraniu danych były spotkania robocze weryfikacyjne z firmami energetycznymi. Następnie przygotowany dokument podlegał opiniowaniu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu w zakresie aspektów środowiskowych, uzyskał pozytywną opinię. Był opiniowany przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego w zakresie współpracy z gminami sąsiednimi. Również w tej materii uzyskał pozytywną opinię. We wrześniu podlegał konsultacjom społecznym poprzez wyłożenie dokumentu do wglądu publicznego. Ze swej strony oprócz własnej weryfikacji, sprawdzenia zgodności z umową i zawartości materiału poprosiliśmy poprzez zlecenie Politechnikę Wrocławską. Profesorowie z dwóch wydziałów, energetyczno-mechanicznego i elektrycznego, sporządzili koreferat do opracowania. Koreferat również dla tego dokumentu był korzystny. Celem tego opracowania jest przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, gazu spoza Wrocławia do miasta, czyli tranzytu, jak również bezpiecznej dystrybucji wewnątrz miasta. Jeżeli chodzi o ciepło, ponieważ jest to rynek lokalny, chodzi o bezpieczną dystrybucję, zapewnienia ciepła wszystkim, którzy są przyłączeni do biznesu. Z opracowania jednoznacznie wynika, że w tych aspektach Wrocław ma sytuację na tle innych miast polskich albo bardzo dobrą, albo dobrą. Tak że w zasadzie pod względem nośników energii nie powinniśmy mieć obaw. Również nie zostały stwierdzone bariery rozwojowe dla miasta.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy Zagranicznej** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, ten dokument, nad którym tutaj będziemy głosować, to jest obszerny dokument. Ja miałem swego czasu przyjemność uczestniczyć w pracach nad tym dokumentem. On jest może nie jakiś tam kluczowy, ale generalnie dość istotny przy różnych kwestiach związanych na przykład z ubieganiem się o dofinansowanie na różne projekty związane z tym tematem. Generalnie warto się nad nim pochylić. Skąd moje wątpliwości? Ponieważ ja, oczywiście doceniając, że to jest niezbędny dokument dla miasta, zresztą dla każdej gminy, ja się jednak wstrzymam od głosu, ponieważ w mojej ocenie w tym dokumencie za mały nacisk, za mało docenione są odnawialne źródła energii. Czyli w ślad za tym energetyka rozproszona, co zdecydowanie wpływa na bezpieczeństwo energetyczne miasta. A w mojej ocenie zbyt duży nacisk jest kładziony na głównego emitenta zanieczyszczeń w naszym mieście, czyli energetyka konwencjonalna, czyli Kogeneracja, czyli centrum miasta i elektrociepłownia. Niebezpieczne tendencje, które też dają się zauważyć obecnie w koncentracji dwóch dużych, kluczowych podmiotów na rynku, czyli Fortum i Kogeneracja; jak odsunięcie w czasie kwestii związanej z budową elektrociepłowni opartej o paliwo gazowe przez Fortum, które już od jakiegoś czasu było planowane i nagle sprawa przycichła. Tak więc za mało energetyki odnawialnej, gdzie Wrocław, jeżeli chodzi o Polskę ma takie możliwości. Za mało energetyki rozproszonej, czyli za mało bezpieczeństwa energetycznego.

Radny Wojciech Błoński: Chciałbym tylko przypomnieć, że każdy z nas dostał zaproszenie na specjalną konferencję, którą Pan Dyrektor tutaj zorganizował. Przyjechało naprawdę bardzo dużo znakomitych gości, którzy udzielili tym radnym, którzy chcieli posłuchać w tej sprawie, w zasadzie wszystkich informacji. Była kwestia tylko, żeby uczestniczyć w tym. Ja dziękuję za te informacje, Panie Dyrektorze, bo były naprawdę megawyczerpujące.

Radny Piotr Maryński: *Ad vocem.* Dziękuję Panu Radnemu Błońskiemu, że przypomniał o tej prezentacji, która się w dość niefortunnej godzinie odbywała, ponieważ o 10.00 rano. OK, nie będę polemizował z godziną, ale frekwencja z tego, co wiem, była znikoma. Proszę Państwa, w opozycji do tego typu konsultacji społecznych przedstawię pozytywną ocenę dla konsultacji programu gospodarki niskoemisyjnej. Ponieważ odbyła się specjalna konferencja, seminarium, gdzie mogli także inni uczestniczyć w tym przedsięwzięciu, między innymi organizacje pozarządowe i inne podmioty zainteresowane tematem. Tak że program gospodarki niskoemisyjnej — bardzo dobry sposób konsultacji. Tutaj za mało. Samo wyłożenie w mojej ocenie to za mało.

Dyrektor Wydziału Inżynierii Miejskiej Wojciech Kaczkowski: Postaram się szybko odnieść. Jeśli chodzi o kwestię OZE, czyli odnawialnych źródeł energii to był dosyć, moim zdaniem, obszerny rozdział nie wprost wynikający z ustawy energetycznej, rozbudowany, jeżeli chodzi o Wrocław, o to, co dzieje się w zakresie OZE i jaki mamy potencjał ewentualnie do wykorzystania. Przypomnę, że niedawno została zmieniona ustawa o OZE, która poszła troszkę krok w tył, jeżeli chodzi o odnawialne źródła energii. Nie ma rozporządzeń wykonawczych, więc wykonawca opracowania na tyle był fair, że poza umową w momencie zmiany ustawy poprawił cały rozdział dotyczący OZE, już dostosowując do informacji o zmienionych przepisach. Jednoznacznie wynika z opracowania, że owszem, Wrocław ma potencjał do OZE, ale to jest raczej nakierowane na odbiorców i prosumentów, czyli punktowe miejsca we Wrocławiu, nabyć może wspólnoty mieszkaniowe, małe spółdzielnie mieszkaniowe. Nie jest to źródło energii, które może być stosowane powszechnie. Oczywiście należy jak najbardziej próbować z niego korzystać. Taka jest wymowa opracowania. Jeśli chodzi o spotkanie, które było zorganizowane — przepraszam, że ze względu na kwestię obłożenia sali była możliwa godzina 10.00. Postaramy się za 3 lata uzgodnić z Państwem dogodniejszy czas, żeby mogło więcej osób przyjść i posłuchać godzinnej prezentacji z wieloma slajdami, zadać pytania i uzyskać odpowiedzi ekspertów. Nie wiem, czy coś jeszcze było,

jeżeli chodzi o pytania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 733/16

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/685/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XXXII/742/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Zarządowi Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu została przyjęta.

28. "Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Wrocławia na lata 2016–2022"– druk nr 743/16 I czytanie

Zastępca Dyrektora Wydziału Transportu Błażej Trzciniowicz: [W trakcie swojego wystąpienia Zastępca Dyrektora WTR posiłkował się prezentacją multimedialną] Plan transportowy. Przygotowałem prezentację dość sporą, natomiast przez te części prawne „prześlizgnę się”. Zatrzymamy się na tych ciekawszych. Podstawę prawną najpierw wyjaśnię, potem przejdziemy do podsumowania konsultacji, bo one były wielomiesięczne i warto o tym powiedzieć, jaki jest harmonogram dalszych działań, jakie są dokumenty planu, jakie jest finansowanie i co wchodzi w skład planu, w zakres planu. Podstawa prawna to jest ustawa o transporcie publicznym. Nakłada obowiązek na gminy, żeby wykonać plan transportowy, tak go nazywamy w skrócie. Jest też rozporządzenie ministra mówiące, jaki zakres ma być tego planu. Oczywiście też jest ustawa o dostępie do informacji o środowisku i ona mówi o tym, jak konsultować ocenę oddziaływania na środowisko, która też do tego planu została przygotowana. Plan jest umiejscowiony również zarówno w dokumentach unijnych, nawiązuje do nich, do polityk transportowych Unii, Polski, kraju, ma powiązania regionalne w zakresie naszego województwa. I tak samo jest umiejscowiony, jest ulokowany konsekwentnie w dokumentach naszego miasta. Przede wszystkim we Wrocławskiej Polityce Mobilności, Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, Wieloletniej Prognozie Finansowej i ostatnio uchwalonym planie gospodarki niskoemisyjnej. Z tego planu dosłownie pewne algorytmy wyliczania emisyjności bierze wprost. Jeśli chodzi o konsultacje, to plan był konsultowany od marca do października w dwóch turach spotkania z mieszkańcami. Był też uruchomiony portal internetowy, prowadziłem blog, na którym odpowiadałem na pytania, był uruchomiony Twitter, online były transmisje spotkań. Ponad 10 spotkań z mieszkańcami, otwartych spotkań, o których informowaliśmy, zachęcaliśmy też do wzięcia udziału poprzez biletomaty. Tak że bardzo szeroko informowaliśmy o tym, że konsultacje są uruchomione i dostępność tego w Internecie była bardzo duża. Spotkania się odbywały albo w infopunkcie Barbara, albo w bibliotekach, albo w salach wypożyczanych od klubu Agora, sala konferencyjna na Dworcu PKP. Tak że w wielu miejscach docieraliśmy do mieszkańców, żeby można było usłyszeć ich opinię. Z czasem te spotkania miały coraz mniejszą frekwencję, tak że to pokazywało, że ta formuła już w pewien sposób się wyczerpała, nie ma sensu ciągnąć dalej kolejnych spotkań, bo w końcu była zerowa frekwencja. My byliśmy przygotowani, a jednak nikt nie przychodził. Ale wiele spotkań było takich, z których mamy bardzo dużo fajnych wniosków. To jest właśnie slajd, który pokazuje podsumowanie tych konsultacji. Właściwie proporcję mamy 70 do 30, jeśli chodzi o uwagi, które były sensowne i które trafiły do autora planu i miały wpływ na obecny kształt dokumentu. To 22% z tych uwag bezpośrednio oddziaływało. 28% to były uwagi, które były jak najbardziej słuszne, ale już były uwzględnione w dokumencie, więc wyjaśnione są, w jaki sposób zostały uwzględnione. 19% uwag przeszło do realizacji przez jednostki merytoryczne. Z racji tego, że minister określił, co wchodzi do planu, a co nie powinno wejść. Ale jak najbardziej są do realizacji i to poszło dalej. Natomiast 31% to były uwagi już albo zupełnie nietrafione, nietematyczne, jeśli chodzi

o tematykę transportową albo po prostu ogólne takie krytykowanie tego, że plan jest do niczego i trzeba go napisać od nowa. Jeśli chodzi o harmonogram. To, co teraz się odbywa, to mam prośbę o dopuszczenie do II czytania i nadzieję na uchwalenie tego planu jako prawo miejscowe od grudnia tego roku. Dokumenty planu Państwo macie na swoich urządzeniach dostępne, projekt uchwały i sam plan transportowy. Natomiast jako towarzyszące w Internecie, to też jest do pobrania, to jest opracowana prognoza oddziaływania na środowisko i dość pokaźny dokument, jakim jest raport z konsultacji, czyli każde pytanie, jakie padło w trakcie tych wielu miesięcy, jest przez nas opisane, jak je rozumiemy i co z nim robimy dalej. To też jest taki dokument, jest to w Internecie dostępne. Jeśli chodzi o finansowanie. Troszkę to słabo widać, małe cyferki. Nie wiem, czy Państwo widziecie? Interesująca jest pierwsza kolumna. Wiersze to są poszczególne etapy, fazy plany. Zaczynamy od 2013 r., do którego się przyrównujemy, bo wtedy mieliśmy komplet badań i właściwie jest to rok bazowy, do którego można porównywać kolejne lata rozwoju. 2017 r. to już jest prognoza. 2019 r. też prognozowany. 2022 r. jako finalna data okresu planu obecnego dokumentu, który ma swój budżet i ma swoje umiejscowienie w dokumentach miejskich. Natomiast prognoza pokazuje, że jeśli zostaną wykonane te wszystkie inwestycje, zakupy taborowe i transport publiczny będzie tak zorganizowany, jak plan to pokazuje, to jest szansa na wzrost podróży w transporcie publicznym z obecnych ok. 200 000 000 PLN do 212 000 000 PLN. A to znaczy, że wzrosną też wpływy z biletów. Tak jak dzisiaj Skarbnik mówił, że z roku na rok będziemy zwiększali nakłady na transport publiczny, tak to jest zapisane w Wieloletniej Prognozie Finansowej, która na rok 2022 r. przewiduje 382 000 000 PLN. To znaczy, że jest pewna szansa i to prognozowane jest na obniżenie tego wkładu gminy, jeśli chodzi o ten udział w rekompensatach za transport publiczny. Te wszystkie materiały są oczywiście w dokumencie planu. Tak że tutaj może to tyle. Już nie będę zajmował dłużej na ten temat, bo najciekawszy to jest slajd, który pokazuje inwestycje, które zdecydowano, że ono w najbliższym czasie wchodzi do realizacji. A to znaczy, że plan musiał się nimi zająć. W sensie przeanalizowania, jakie potoki będą się tam przemieszczały ludzi, jaki to będzie miało wpływ na całość sieci. Widzimy tutaj połączenie z Nowego Dworu. Jest też równoległa nitka do Legnickiej, czyli połączenie... Mówimy w ogóle o sieci tramwajowej, nie powiedziałem tego. Połączenie Długa — ul. Popowicka. Nowością jest podłączenie Swojczyc. Nowością w sensie, że to się pojawiło w momencie, kiedy Prezydent Dutkiewicz ogłosił wrocławski program tramwajowy we wrześniu tego roku. Te pierwsze elementy tego programu wchłonęliśmy właśnie do planu. Podłączenie Swojczyc jest o tyle istotne, że rzeczywiście jest to miejsce, które ma bardzo wąskie gardło w postaci mostu i tam się tworzą horrendalne korki, więc szansa na to, żeby autobusy, nawet zwiększając ilość tych autobusów — one i tak będą czekały razem z samochodami, więc ten tramwaj jest pewną taką nadzieją na to, że wydostaniemy wiele osób z tego rejonu. A przy okazji będzie to miejsce bardzo blisko kolei, bo pętla tramwajowa będzie zlokalizowana w bezpośredniej bliskości stacji kolejowej. Tak samo nowością jest podłączenie Ołtaszyna, bo nitka przedłużająca od pętli przy ul. Ślężnej przy parku Południowym w kierunku Ołtaszyna aż do ul. Zwycięskiej, właściwie w środek osiedla wprowadzamy tramwaj. Jest to też nowy standard dla rejonu, który stricte jest samochodowy dzisiaj. Bo też trudno powiedzieć, że autobus tam sobie radzi, bo on również, nie mając buspasów, grzęźnie w korkach. To są ważne elementy. Na jednej z komisji zostałem poproszony o to, żeby dodać koszty. Tak że tutaj Państwo widziecie koszty tych inwestycji. Mamy 221 000 000 PLN na Nowy Dwór na tą główną nitkę plus 55 000 000 PLN na tą część po Rogowskiej i podłączenie jej w rejon dworca Nowy Dwór. 165 000 000 PLN to jest [red. — połączenie] ul. Długa — ul. Popowicka. 55 000 00 PLN — część tramwajowa na Swojczyce. 81 000 000 PLN to jest część samochodowa, bo tam też most czeka na remont. 32 00 000 PLN — ul. Hubska, 68 000 000 PLN — Ołtaszyn. Łącznie — 600 000 000 PLN. To jest program inwestycji tramwajowych do 2022 r. w naszym mieście. Jest jeszcze w międzyczasie budowa zajezdni przewidziana, ponieważ jeśli tyle nitek tramwajowych powstanie, to oczywiście, trzeba zwiększyć ilość taboru MPK. A to znaczy, że flota się zwiększy o ok. 30—40 tramwajów. To znaczy, że w obecnych zajezdniach już się to nie pomieści,

trzeba myśleć o budowie. Jest już zaplanowany budżet na to zadanie, żeby do 2022 r. w pierwszym etapie za 100 000 000 PLN zbudować pierwszą część zajezdni naok. 50 tramwajów. A potem w kolejnych latach za 160 000 000 PLN rozbudować tę zajezdnię. Bez przesądzenia na razie, gdzie to będzie. To jest już mapa, która pokazuje dużo bardziej długofalową przyszłość po 2022 r. Są pewne kierunki, które w pewien sposób wydają się dzisiaj oczywiste, ale ich potencjał jeszcze nadal wzrasta — to jest Jagodno. Mamy też Maślice tutaj zaplanowane. Takie krótsze odcinki to są Bartoszowice, które też czekają na takie dopięcie, bo tam pętla się nie kończy na końcu osiedla. Jest pomysł na Muchobór Wielki, przy czym tutaj przejście przez tory będzie kłopotliwe. Oczywiście, ul. Borowska w osi i podłączenie Psiego Pola. Tutaj już to określone dosyć symbolicznie tak strzałką, ponieważ bez przesądzania którędy. To nie do końca musi być po ul. Krzywoustego. Prawdopodobnie ta nitka przez Swojczyce będzie tu korzystniejsza, bo jest gęstsza zabudowa i nie ma takiego tracenia jazdy przez miejsca, w których nikt nie mieszka. Tyle w telegraficznym skrócie. Bardzo dziękuję. Dokument jest duży i na pewno trudno go czytać, dlatego Państwu chciałem naświetlić, z czym się wiąże ten dokument. OK, pierwsze 50 stron to jest analiza tego umocowania w dokumentach unijnych, w dokumentach istniejących. Natomiast w dalszej części to są analizy, wnioski i konkluzje tego, w jakim kierunku transport publiczny powinien zmierzać w najbliższych 6 latach.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Marcin Krzyżanowski:** Podstawowym mankamentem tego dokumentu jest to, że nie odpowiada on na te wyzwania, o których tutaj mówimy i o których też mówiłem dzisiaj. To znaczy, że te nakłady, które są pokazane w tym dokumencie na komunikację publiczną, w moim przekonaniu nie odpowiadają potrzebom, nie gonią tego zapóźnienia w wydatkowaniu środków na komunikację publiczną, którego jesteście świadkami. Jak tutaj dużo mówiliśmy o rankingach, z których właśnie wynika też porównanie Wrocławia do innych samorządów, gdzie tych pieniędzy wydaje się zdecydowanie więcej, co bezpośrednio odbija się na jakości komunikacji publicznej. Panu Dyrektorowi już na komisji zgłaszałem pewną niekonsekwencję tego dokumentu. To znaczy właśnie tam, gdzie jest mowa o finansowaniu, czyli tych 382 000 000 PLN jako rekompensatę plus dokapitalizowania. Ta kwota zakłada sytuację przy wydłużeniu trzech linii. Przypominam, mieliśmy taką sytuację, że w dokumencie cały czas mówiło się o budowie trzech linii. Nagle Prezydent Wrocławia pokazał nowy plan rozwoju sieci tramwajowej, w której zaplanował cztery dodatkowe linie. Tylko że w moim przekonaniu, jeżeli zostaną otworzone cztery nowe linie, to trzeba założyć, że za darmo one nie będą jeździć, będą kosztować. Dlatego też pytanie jest, dlaczego w dalszym ciągu w tym dokumencie mówimy o stanie przy wydłużonych trzech liniach? To może budzić różne przemyślenia i interpretacje. Na przykład takie, że plan sobie, Prezydent to, co ogłosił sobie, że plan nie przewiduje finansowania tych czterech dodatkowych linii, że te cztery dodatkowe linie nie mają odzwierciedlenia w Wieloletniej Prognozie Finansowej, czyli w WPI. Jak mógłby Pan [red. — B. Trzciniowicz] tą kwestię wyjaśnić.
- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle:** Pokróćce, ponieważ uwagi merytoryczne złożymy w czasie prac komisji merytorycznych. Po pierwsze cieszy to, że plan poprawia się zgodnie z kierunkiem wynikającym w większości z konsultacji społecznych. To jest w ogóle ogromna praca i niskie ukłony tutaj dla wszystkich w to zaangażowanych, bo widać, że dokument zmienia się naprawdę w sensownym kierunku. Natomiast muszę powiedzieć tak samo

jak przy opinii do budżetu. Znowu dokument zawiera cały szereg dobrych celów strategicznych i trudno się z tym nie zgodzić, jeżeli chodzi o zwiększanie priorytetu dla komunikacji zbiorowej i jeżeli chodzi o większość najważniejszych inwestycji. Pewien rozdział pojawia się dopiero w takiej sytuacji, w której za strategicznym kierunkiem muszą iść bardzo konkretne działania, bardzo konkretne inwestycje. Oczywiście to wynika z różnych przyczyn. Częściowo budżetowych, ale częściowo też te kwestie stricte decyzji politycznych. Tutaj ze szczegółami wrócimy do tego na komisji merytorycznej. Być może te badania ruchu, w oparciu o które budujemy cały ten plan, z czasem troszkę nam się będą dezaktualizowały, bo bardzo mocno zmieniają nam się kwestie demograficzne

we Wrocławiu, wokół Wrocławia i zmieniają nam się kwestie dotyczące uregulowań prawnych w różnych miejscach. Na przykład w kwestiach dotyczących kosztów ubezpieczenia OC dla samochodów, co też w pewien sposób może wpłynąć na to, jak jeżdżą te samochody najmniej warte we Wrocławiu, jak często się pojawiają na naszych drogach. Ale to już jest zupełnie inna sprawa. Jedno, co muszę powiedzieć — trochę to zabrzmiało jak Katon, który mówił, że Kartagina powinna zostać zniszczona — powiem tak: nie ma zgody na zmniejszenie priorytetu dla mostu Wschodniego. W pierwszej wersji planu transportowego była to jedna z flagowych inwestycji. Po konsultacjach publicznych ten priorytet spadł. Nie będzie na to zgody i będziemy na pewno wnioskowali, żeby tutaj ten priorytet, tę flagowość dla tego projektu przywrócić. No i co? W imieniu klubu wnoszę oczywiście o przekazanie uchwały do II czytania. Myślę, że na komisjach spotkamy się i będziemy ciężko pracować, żeby to był jak najlepszy plan dla Wrocławia.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – Przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska po dyskusji jednogłośnie wnioskuję o skierowanie projektu uchwały do II czytania.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – za przekazaniem do II czytania
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – jednogłośnie za przekazaniem do II czytania
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – jednogłośnie za przekazaniem do II czytania

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Korzystając właśnie z tego, że to jest I czytanie i żeby już zapowiedzieć takie postulaty, które ja bym chciał osobiście wnieść, ale chciałbym się też z Państwem podzielić. Już wcześniej na komisjach one były dyskutowane. To są trzy punkty, proszę Państwa. Numer 1 — tramwaj al. Piastów, ul. Raławicka w kierunku ul. Powstańców Śląskich, ul. Hallera, może ul. Gajowicka. Jak wiemy, tam torowisko jeszcze wystaje z kostki [red. — brukowej], tak że można się przejechać i zobaczyć. To, co Pan Dyrektor pokazywał na slajdzie w perspektywie po 2022 r.... Ale proszę to rozważyć. W perspektywie tego, że [red. — linia] 126 ma być zlikwidowana tam, że rosną olbrzymie osiedla na Krzykach i tam już jest problem, jak się zrobiła reorganizacja ruchu w okolicach ul. Raławickiej, także tramwaj, al. Piastów, ul. Raławicka w kierunku ul. Powstańców Śląskich, ul. Hallera. Numer 2 — Dworzec Świebodzki. Proszę Państwa, jak Państwo doskonale wiecie, trwa już obecnie dyskusja na temat tego, żeby Dworzec Świebodzki pozostał dworcem kolejowym, żeby uruchomić

połączenia kolejowe na Dworcu Świebodziem. Oczywiście, za chwilę się podniosą głosy, że to nie miasto itd., ale to wszystko, co się dzieje wokół dworca, to jest kwestia miasta. Próbuje uwzględnić Dworzec Świebodzi jako element spinający komunikację kolejową z komunikacją miejską w kontekście kolei miejskiej. Proszę Państwa, przestańmy mówić o kolei aglomeracyjnej. Jesteśmy radnymi miasta, mówmy o kolei miejskiej, o kolei w mieście. Dworzec Świebodzi jako element, który będzie spinał tramwaj, autobus z koleją. I wreszcie punkt numer 3, postulat numer 3. Niestety, nie ma ani jednego słowa w opracowaniu na temat transportu rzeczno. Oczywiście, nie jako kluczowego elementu w komunikacji miejskiej, ale jako uzupełnienia, jako elementu, na który warto zwrócić uwagę, bo są przykłady w Polsce, gdzie taki element funkcjonuje. Odsyłam Państwa do miasta Bydgoszcz. Jest skąd czerpać wzorce, a Wrocław przypomnę, leży nad Odrą.

Radny Krzysztof Szczerba: Panie Dyrektorze, ja chciałbym prosić o uwzględnienie w tym planie zwiększenia częstotliwości kursów autobusów na osiedla peryferyjne, ponieważ na osiedlach takich jak Lipa Piotrowska, Świniary czy Polanowice autobusy jeżdżą często raz na pół godziny, spóźniają się albo odjeżdżają przed czasem. Copółgodzinne kursowanie tych autobusów uniemożliwia mieszkańcom zdążenie na czas do pracy, szkoły itd. A po drugie chciałbym poruszyć kwestię cen biletów, ponieważ z prezentacji, którą Pan przedstawił, wynika, że o kilka procent wzrośnie ilość pasażerów przewożonych, a o kilkadziesiąt procent wzrośnie wysokość wpływów z biletów. W związku z tym chciałbym zapytać, o ile procent wzrosną średnio ceny biletów do 2022 r.? O ile zakłada się wzrost ceny biletu miesięcznego na wszystkie linie i biletu jednorazowego?

Radny Krystian Mieszkała: Ja mam takie pytanie, ponieważ Akcja Miasto przypominała, że w 2014 roku Pan Prezydent obiecał, że stosunek wydatków na komunikację zbiorową do komunikacji, powiedzmy, „niezbiorowej” będzie 1 do 1. Mam teraz wydatki w 2017 roku i na komunikację zbiorową wydamy 32 000 000 PLN, a na drogi 179 000 000 PLN. Pytanie jest, czy to już jest nierealne, aby do tej obietnicy powrócić, żeby wydać 1 do 1? Czy co z tym zrobić? To jest dokładnie 24 listopada 2014, debata prezydencka. To będzie rzeczywisty priorytet — tak mówił Pan Prezydent. Tu właśnie Akcja Miasto podniosła to i się pyta, co jest z tą obietnicą? Czy to w ogóle jest realne?

Radny Tomasz Małek: Panie Dyrektorze, ja mam takie pytanie. Z czego wynika kolejność budowania tych linii tramwajowych. Mówię dlatego, że pochodzę z okolic Jagodna. Tam jest już przygotowana trasa wylotowa, żeby zrobić nową drogę i linię tramwajową. Tymczasem dowiadujemy się z dokumentu, że dopiero to ma być po 2022 r. Jagodno niedługo będzie już całkowicie zakorkowane, jak i tamten wylot, ponieważ od naszej strony patrząc, po lewej stronie są wielkie osiedla. Teraz po prawej stronie powstały wielkie osiedla, a ta dróżka wąziuteńka, jaka była, taka będzie, jak się okazuje przez jeszcze kolejne lata. Czyli tam po prostu się szykuje za rok, za 2 lata dramat. Po prostu dramat. Jagodno będzie całkowicie zakorkowane.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Ja chciałam się odnieść do Krystiana Mieszkały, do tego porównania, ile wydajemy na transport zbiorowy i ten inny, jak to powiedziałaś. Więc ten inny to są samochody, jak mniemam, czyli mieszkańcy, którzy będą jeździć samochodami, tak jak ja i się nie przesiadam do transportu publicznego. Natomiast dziwi mnie Twoja logika rozumowania, ponieważ mówisz, że na drogi wydaje się więcej niż na transport zbiorowy. Krystian, przecież transport zbiorowy też jeździ po drogach. Ja nie rozumiem. On jest w przestworzach dla Ciebie? Żeby był transport zbiorowy i żeby była możliwość jeżdżenia samochodami, to trzeba te drogi budować.

Radny Krzysztof Szczerba: *Ad vocem* Jeszcze zapomniałem o jednej kwestii — o zajezdni. Mają być budowane nowe zajezdnie. Ale mieliśmy w przeszłości więcej

zajezdni we Wrocławiu. Czy planuje się wykorzystanie tych starych zajezdni? Czy też będą one budowane zupełnie od początku? Jeżeli tak, to dlaczego?

Radny Jerzy Sznerch: Ja sobie pozwolę uspokoić co niektóre osoby [red. — w sprawach] dotyczących zamieszkiwania w Świniarach, Lipie Piotrowskiej itd., bo projekt, który miałem przyjemność złożyć, będzie realizowany w tym roku, czyli będzie uruchomiony autobus z Lipy Piotrowskiej na rondo Reagana. Tam jest problem tylko jeden ten przejazdowy przez tę drogę, którą udało się uruchomić w partnerstwie publicznym. Ja miałem przyjemność otwierać tę drogę również z Panem Wiceprezydentem Adamem Grehlem. Po wielu akcjach doprowadziliśmy do tego, że wreszcie znalazło się pięciu partnerów, którzy wybudowali drogę. To jest jakiś ewenement w mieście, żeby droga publiczna powstała przy wsparciu pięciu partnerów. Udało się to zrobić. Teraz będzie autobus uruchomiony. Ja mam nadzieję, że on będzie jak najszybciej uruchomiony, co ułatwi życie mieszkańcom właśnie w tamtych rejonach, bo to jest bardzo ważne. Tam jest tylko problem związany z pętlą Lipy Piotrowskiej. Ale zawsze znajdzie się miejsce na pętlę w Lipie Piotrowskiej, dlatego że myśmy w planie zagospodarowania na poprzedniej sesji przyjęli taką informację na temat rozbudowy Lipy Piotrowskiej. Tam będzie rzeczywiście problem z mieszkańcami z tego rejonu. Jeśli oni będą poruszać się samochodami osobowymi, to będzie makabra, na ul. Pęgowskiej szczególnie.

Radny Krystian Mieszkała: *Ad vocem.* Ja chciałem przeprosić za dosyć widzę bardzo skomplikowaną wypowiedź. Ja może dla Pani Radnej Granowskiej przytoczę cytaty Pana Prezydenta, a niech się Pani do niego zgłosi, o co chodziło. Nie chciałbym tłumaczyć oczywiście. Już tłumaczę, cytując: „Zbiorowy w stosunku do 1 PLN na układ komunikacyjny”. Jeżeli to jest za trudne, prosilibym do Pana Prezydenta, on wytłumaczy Pani Granowskiej. A ja chciałem jeszcze raz przeprosić za tą skomplikowaną rzecz. Ale mam nadzieję, że i tak Pani zrozumiała teraz. Mogę też tutaj cytować Akcję Miasto. Mówią, że komunikacja zbiorowa kontra drogi.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Powiem Ci tak — dalej Cię nie rozumiem. I to nie jest kwestia mojej inteligencji i rozmowy z Panem Prezydentem. Zastanów się.

Zastępca Dyrektora Wydziału Transportu Błażej Trzciniowicz: Dziękuję za pytania. Jeśli chodzi o zwiększenie o trzy linie, Panu Krzyżanowskiemu odpowiadam, sytuacja jest taka, że budżet między pierwszą wersją planu, a obecną wersją planu się zwiększył. Tak że tutaj to była i jest zmiana. Natomiast 382 000 000 PLN na koszty operacyjne MPK pozwala na to, że zarówno zostaną obsłużone całkowicie nowe linie na Nowy Dwór, prawdopodobnie nowe linie w ul. Długą, ul. Popowicką. Natomiast te trzy przedłużenia, to one nie wymagają utworzenia nowych linii tylko zwiększenia ilości taboru i zwiększenia wozokilometrów. To jest w tej kwocie 382 000 000 PLN. Natomiast porównywanie się z innymi miastami, to jest sprawa otwarta. Naszym zdaniem, jeśli są większe nakłady w innych miastach, to oni wykonują, bo też na to patrzymy, wykonują większą pracę przewozową i mają większą sieć. Natomiast ta kwota zapewnia jeżdżenie po tej sieci tym taborami. To jest w tym zakresie spójne. Pan Maryński — to były wnioski takie bardziej do ewentualnego rozważenia w przyszłości, czyli perspektywicznie. Dworzec Świebodzki — tutaj mogę powiedzieć, że bliskość tej nitki właśnie nowodworskiej, która będzie się wbijała w centrum, przechodząc obok dworca. Sam rejon dworca absolutnie, to jest kwestia rozmów z PKP itd. Natomiast wytworzenie jakiegoś węzła przesiadkowego — gdyby kolej wróciła na Dworzec Świebodzki, to będzie to możliwe dzięki temu, że będzie właśnie bliskość tego tramwaju. Jeśli chodzi o transport rzeczny. Jest w kilku miejscach wspomniane, bo te dokumenty nasze miejskie już trochę o tym mówią, ale trudno w dokumencie, który mówi, jak zorganizować transport publiczny zbiorowy, czyli transport, który musi być pewny, codzienny, punktualny, żeby transport rzeczny wchłonąć dosłownie do organizacji transportu publicznego. On cały czas raczej będzie w sferze takiej wspierającej, turystycznej. Ale oczywiście,

że takie rzeczy się dzieją i nawet jest powołana grupa osób, które ukierunkowują teraz te działania. Była od Pana Szczerby prośba o obsługę osiedli peryferyjnych. Jak najbardziej, to jest ten kierunek, który będzie efektem tych nowych linii tramwajowych. Nowe linie tramwajowe na Nowy Dwór, który dzisiaj jest mocno obsługiwany liniami autobusowymi spowodują pewne uwolnienie taboru autobusowego właśnie na obsługę nowych osiedli, które obecnie jak widać, pączkują i będą za chwilę bardzo czekały na dobrą obsługę autobusową. Wzrasta udział pracy tramwajowej w mieście, natomiast udział pracy autobusowej mniej więcej na tym samym poziomie, ale na inne rejonry będzie przesunięty. Tak że to jest odpowiedź, mam nadzieję, na Pana pytanie. Czy wykorzystamy stare zajezdnie? Nie ma planu budżetowania remontów starych zajezdni. Nawet jeśli to wydawałoby się słuszne, jeśli chodzi o lokalizację, to obecne zabudżetowane jest i jest pomysł na to, żeby znaleźć lokalizację na dużą, nowoczesną zajezdnię razem z całym zapleczem, które pozwoli serwisować, myć i to wszystko [red. — obsługiwać]. Jednak inwestowanie w stare zajezdnie... Przynajmniej mi nie wiadomo i plan tego nie przewiduje. Kolejność linii tramwajowych, jak jest dobierana, zwłaszcza pod kątem zastrzeżeń co do Jagodna... Jagodno rzeczywiście jest osiedlem bardzo szybko rozwijającym się. Natomiast żeby puścić tramwaj... Nadal tam jeszcze nie ma potencjału takiego. Z modal split [red. — podziału modalnego], czyli z podziału, ile osób jeździ jakimi środkami dla Wrocławia, wynika, że 42% korzysta z auta, 36% korzysta z transportu publicznego. Obecnie na Jagodnie szacujemy, to są dane z BRW i z obserwowania tego ruchu deweloperskiego tam, że nie ma tam jeszcze 6 tysięcy ludzi. Ma być 36 tysięcy. Także rzeczywiście tam będzie bardzo duży potencjał absolutnie na tramwaj. Natomiast to jeszcze nie jest ten moment, a w przyszłym roku ulica idzie do remontu i tam będzie oddzielny pas busowy, który najprawdopodobniej znakomicie usprawni ruch autobusowy w tym rejonie, który będzie w pewien sposób miał szansę ominąć korki. Natomiast tramwaj być może, że za 2–3 lata będzie już projektowany, żeby po 2022 r. w pierwszej kolejności ruszyć z budową linii tramwajowej na tym kierunku. Czy coś jeszcze pominąłem? Podwyżka biletów — wchodzi to do planu.

Głosowanie w sprawie skierowania do II czytania projektu uchwały – druk nr 743/16

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały został skierowany do II czytania.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas ogłosił 15 min przerwy]

29. Zmieniająca uchwałę nr LVI/1465/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia parku kulturowego „Stare Miasto” – druk nr 722/16

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl: [W trakcie swojego wystąpienia Wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Wysoka Rado, przyjmując uchwałę o parku kulturowym, obiecaliśmy Państwu, też na prośbę niektórych z Państwa, żeby monitorować ten proces. Chciałem dzisiaj przedstawić Państwu króciutką informację o realizacji tej uchwały oraz zaproponować w imieniu Prezydenta Wrocławia ewentualne zmiany. Proszę Państwa, nasza uchwała rozpoczęła się od powołania przez Prezydenta zarządzeniem zespołu roboczego, który miał za zadanie operacyjnie, zarządczo, na poziomie Urzędu zrealizować uchwałę podjętą przez Wysoką Radę. To jest skład zespołu. Jest tu obecna Pani Beata Kleszcz, która była koordynatorem zespołu, wielce zaangażowana od samego początku w te prace. Proszę Państwa, statystyka. Mieliśmy blisko 660 działań podjętych na terenie parku od wejścia w życie uchwały. Wejście w życie poprzedziła również praca związana z częścią informacyjną

wydania ulotek, rozmowy, promocji. Pokazujemy takie zestawienie tych działań. Te, od których zaczęliśmy, to oczywiście megareklamy, które na terenie parku kulturowego były, które najbardziej raziły wrocławian i nas jako osoby odpowiedzialne za przestrzeń. W pierwszej kolejności billboardy, megareklamy, citylighty w 2015 r. Potem koncentracja na banerach, coś, co nas bardzo raziło, wyklejankach, witrynach banków i lokali. Tak rozkłada się ta statystyka. Proszę Państwa, mieliśmy bardzo wiele wizji różnych osób. Coś, o czym będziemy mówić tak procesowo, że udało się bardzo spokojnie wdrożyć tą uchwałę bez jakichś rozdzierających konfliktów. Można powiedzieć, że siła i moc tej uchwały, a także społeczne wsparcie wyrażane przez mieszkańców i wsparcie też ze strony mediów spowodowało, że po prostu ostatecznością były działania restrykcyjne czy związane z jakimiś sankcjami finansowymi. Może już zapomnieliśmy, ale pokażemy kilka miejsc takich charakterystycznych: ul. Widok, ul. Podwale, plac Jana Pawła II. Nawet Ostrów Tumski nie oparł się rozlewowi reklam. Centrum. A więc dzisiaj możemy powiedzieć, że tych megareklam na dużym terenie parku kulturowego nie ma, co oczyściło przestrzeń, widać budynki, chronimy ten krajobraz kulturowy, który jest wartością, pokazujemy kolejne przykłady nawet na tak znacznych obiektach, jak Ossolineum czy tutaj w przypadku elektrowni wodnej na ul. Grodzkiej, a nawet na dachu ostatnio się pojawiały i też udało nam się jakoś nad tym zapanować. Też citylighty w takich charakterystycznych miejscach, jak właśnie Arkady, wejście do terenu parku. Nowy wzór też słupów reklamowych. Tam, gdzie były dopuszczone. I coś, co nas najbardziej też cieszyło, czyli przywrócenie charakteru witryny, która buduje taki klimat ulicy. Tutaj uporządkowanie również szyldów i takich dużych witryn. Kolejne przykłady. One znikwały pod wpływem właśnie zwracania uwagi, korespondencji, pism, w ostateczności działań restrykcyjnych. Kolejne przykłady na ul. Kuźnicznej. Udało nam się też to, co w uchwale się nie obroniło, czyli nad grafitti też jednak troszeczkę zapanować. To, co nas najbardziej bolało, że te działania, które podejmujemy związane z remontami elewacji obiektów wpisanych do rejestru zabytków, że one wtórnie w którymś momencie były niszczone i to nas najbardziej bolało. Stąd również w budynkach miejskich to były działania urzędowe poprzez Zarząd Zasobu Komunalnego, ale też w budynkach wspólnotowych były interwencje. Takie dodatkowe drobne rzeczy wzbogacające to na przykład montowanie takich tablic na drobne ogłoszenia. Tak w przypadku wejścia do ul. Więziennej przy Witamince, które dają możliwość drobnych ogłoszeń mieszkańców czy wprowadzenie dodatkowych działań związanych z kwiatami, zielenią na terenie parku podejmowanych niezależnie, niewymuszonych uchwałą tylko jako pewien świadomy element. Tu inicjatywa Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego związana z ul. św. Antoniego. Wszystko, żeby wzbogacić wizerunek nie tylko działaniami restrykcyjnymi, ale też pozytywnym działaniem w przestrzeni. Mamy dużo dobrych przykładów związanych z szyldami. Okazuje się, że można to zrobić w sposób funkcjonalny i estetyczny z poszanowaniem obiektów zabytkowych. Wzrasta ilość dobrych przykładów. Mieliśmy też stronę internetową, gdzie pokazywaliśmy na bieżąco te działania, odpowiadaliśmy na pytania. Przez to udawało nam się dobrze komunikować w tej sprawie. Proszę Państwa, tych przykładów jest wiele. Wydaje mi się, że najbardziej widać to, oprócz tego oczywiście remonty w dalszym ciągu na terenie parku kulturowego różnego rodzaju obiektów. Ale najbardziej wydaje się, że takim komplementem dla skuteczności tej uchwały było to, że były formułowane opinie mieszkańców. Chcielibyśmy, żeby cały Wrocław był parkiem kulturowym. To znaczy tak zaczyna razić poza obszarem parku kulturowego coś, co po prostu do tej pory było wszędzie. To jest taka fajna tęsknota. Mijmy nadzieję, że przy uchwale krajobrazowej uda nam się to zrealizować. Też jeszcze dalsze, oprócz elewacji działania w podwórkach. Zarząd Zasobu Komunalnego w kluczowych momentach, kolejny etap promenady przy właśnie pomniku Kopernika, gdzie zależało nam nie tylko na remoncie nawierzchni, ale wprowadzeniu również zieleni i pięknych kwiatów, które cieszą nas zawsze. Też nietypowe działania, np. piękna, ale zniszczona mozaika przy ul. Świdnickiej i ul. Kazimierza Wielkiego, została we współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim odnowiona. Poprosiliśmy o likwidację wyklejanki, podświetliliśmy tę mozaikę. Uważamy, że jest elementem dobrych działań artystycznych obok instalacji też już poza parkiem kulturowym

przy filharmonii czy rzeźby atomu. Wszystkie te nasze wrocławskie obiekty chcieliśmy wyeksponować. Bulwary — rzecz znana. Bulwar Dunikowskiego jest już opisany, ale cieszymy się też z pierwszego etapu przy bulwarze ks. Zienkiewicza — bardzo dobrze przyjęty przez właśnie rodziny z małymi dziećmi. Będziemy kontynuować te prace. Wykreowanie takiej nowej przestrzeni miejskiej, cofnijmy się, na placu Bema. Rzecz, która po prostu była cichym zamiarem, własność prywatna, która drażniła nas od dłuższego czasu, ogrodzenie na rogu ul. Świdnickiej i ul. Kazimierza Wielkiego z billboardami. Udało nam się też pod szyldem parku kulturowego działania Powiatowego Inspektora [red. — Nadzoru Budowlanego] uzyskać. Szkoda, że nie w pełnym wymiarze, bo chcieliśmy nakłonić właściciela, żeby poprawił tam estetykę tego miejsca. Rzeczy drobne, takie jak malowanie słupów, trakcji tramwajowej czy oświetleniowej w granicach parku kulturowego to duża praca ZDiUM-u. Proszę Państwa, chcieliśmy podkreślić i podsumować ten etap. Uchwała nasza była skuteczna. To jest pierwsza rzecz. Udało się przywrócić i polepszyć jakość przestrzeni, a więc osiągnęliśmy cel, jaki był u podstaw parku kulturowego. Przeprowadziliśmy to przez długi okres wdrożenia poprzez promocję, poprzez rozmowy na ten temat do takiego bezkonfliktowego wdrożenia. Nie było żadnych jakichś sytuacji skrajnie konfliktowych. To uważam, że ten styl wprowadzenia tej uchwały wyszedł nam. Obiecaliśmy Państwu, tak jak powiedziałem, przy akceptacji społecznej, że będziemy też obserwować wdrożenie. Stąd dzisiaj proponujemy Państwu po tym monitoringu i tych pierwszych doświadczeniach... Obudziła się taka chęć, żeby jak zniknęły rzeczy wielkie, te, które nas raziły, to zaczynają nas razić rzeczy drobne, np. grafitti czy inne rzeczy. Chcielibyśmy doprowadzić to wyzwanie do końca. Proponujemy rozwiązania, które pozwolą jeszcze osiągnąć lepszy efekt, korzystając z akceptacji wysokiej, społecznej i medialnej w tym zakresie. Stąd poproszę Dyrektora Tomasza Ossowicza, który od początku również towarzyszył w przygotowaniu tej uchwały, żeby zaprezentował Państwu propozycję zmian. Proszę w imieniu Prezydenta Wrocławia o przyjęcie. Na posiedzeniach wszystkich komisji prezentowaliśmy i niektórych klubów. Zaproponowaliśmy drobne autopoprawki. Proszę o Wysoką Radę o rozpatrzenie projektu uchwały.

Koordynator Projektu Tomasz Ossowicz: [W trakcie swojego wystąpienia Koordynator Projektu posiłkował się prezentacją multimedialną] Proszę Państwa, pierwsza zmiana dotyczy granic w parku. Mianowicie chodzi o dwa miejsca. Jedno miejsce to jest skrzyżowanie ul. Piłsudskiego i ul. Świdnickiej. Tutaj widzimy, że po prawej stronie budynek na skraju został ujęty, po lewej stronie symetrycznie nie, więc chcemy go teraz włączyć. Teraz tu widać właśnie ten fioletowy budynek. To jest ten, który byłby dołączony do obszaru parku. Drugie takie miejsce to jest ul. Oławska naprzeciwko Hotelu Hilton. Po jednej stronie mamy już pewną elegancję, a po drugiej stronie budynek jest obwieszony megareklamami. Chcemy również włączyć ten budynek i ten narożnik ul. Podwale, ul. Krasińskiego i ul. Oławskiej do parku. Tutaj mamy ten obrys. Kolejne to są zapisy, które formalnie muszą się tutaj pojawić, nie przekładają się bezpośrednio na zakazy, które tutaj można sformułować, ale na pewne cele, do których dążymy, zapobiegania zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek zawartości zabytków, udaremnienia, niszczenia i niewłaściwego korzystania z zabytków, zapewniania warunków korzystania z zabytków prowadzących do trwałego zachowania ich wartości kulturowej. Dotychczasowa uchwała wskazuje listę miejsc, gdzie wolno prowadzić handel detaliczny poza budynkami. Proponujemy rozszerzyć o jedno miejsce wszystkim Państwu znane, przy ul. Świdnickiej. To jest bardzo akceptowany punkt społecznie, więc chcemy tutaj rozszerzyć tę listę miejsc o to miejsce właśnie. Kolejna sprawa, nowa zupełnie. Dotychczas gastronomia na otwartym powietrzu za budynkami była niedopuszczona w parku. W tej chwili chcemy dopuścić szereg miejsc dla gastronomii mobilnej, szczególnie w tych miejscach, gdzie jest daleko do obiektów gastronomicznych w budynkach. Tutaj jest lista, to są te czerwone kółka. Ja to referowałem na komisjach, w związku z tym już tutaj nie powtarzam. To jest 9 nowych miejsc. Kolejna sprawa to jest zakaz działalności handlowej lub usługowej polegającej na nagabywaniu, także polegającym na nagabywaniu,

powiadomianiu o towarach i usługach lub imprezach. Dotąd tego zakazu nie mieliśmy. Kolejny zakaz to jest zakaz działalności o charakterze erotycznym w lokalach gastronomicznych i w lokalach wykorzystywanych do organizacji imprezy, a także ograniczenie oświetlania i charakteru reklam sklepów z artykułami erotycznymi. Kolejna sprawa to jest zakaz utrzymywania zniszczonych, uszkodzonych lub oszpeconych markiz, szyldów i nośników reklamowych. Dotąd tego zapisu nie było, ale właśnie doświadczenie zespołu, który się tym zajmował wskazywał, że taki przepis jest potrzebny. Kolejna rzecz to jest ograniczenie ilości powierzchni wszystkich nośników reklamowych, a szczególnie szyldów na jednej ścianie budynku do 4% powierzchni zewnętrznej tej ściany. To jest bardzo ważny przepis, bo ogranicza wielkość szyldów przede wszystkim, które są nadal dopuszczane. Nowe zapisy, których dotąd rzeczywiście nie było to np. takie przypadki, jak tutaj pokazany zakład pogrzebowy, który ma trzy szyldy o różnym charakterze, każdy inny. Zależnie od jakiegoś okresu, ten szyld był w zupełnie innym charakterze. Przepis mówi, że jeden lokal powinien mieć szyldy w jednym stylu, w jednym charakterze wszystkie, a także wszystkie szyldy powinny być dopasowane do układu okien i linii geometrii całej elewacji. W załączniku jest nowy wzornik słupa. Rezygnujemy ze słupów wykonanych z betonu. Teraz to są już współczesne słupy z tworzyw plastycznych. Dalej jest — to jest bardzo ważna sprawa — zakaz utrzymania elewacji w stanie oszpeconym, a więc nie mogą być zabrudzone, nie mogą być pokryte grafitti. Czyli to oznacza, że każdy właściciel musi we własnym zakresie te grafitti usuwać. Dotyczy to również oszpeceń, na przykład po usuniętych szyldach zostawały dziury czy po nośnikach reklamowych, czy plakatach. Inne przepisy wynikają z doświadczenia zespołu, który nad tym pracował, że możemy nieco powiększyć powierzchnię dla jednego lokalu z zalepiania szyb, zajęcia na szybach kompozycją artystyczną. Również dopuszczamy oklejenie szyb wokół bankomatów, ale w określonej kolorystyce, co nawet pozwoli łatwiej znaleźć bankomat w mieście, bo wszystkie będą w podobnym charakterze utrzymane. Tutaj chodzi o to, że są lokale też wyłączone z użytkowania szczególnie remontowane. Tutaj jest zasada zaklejania szyb w kolorze białym piaskowym, a nie takie przypadki, jak tutaj widzimy po lewej stronie. W końcu proponujemy ujednolicenie ogłoszeń o sprzedaży nieruchomości. Dotąd to były takie banery, jak tutaj widzimy na dachu na górnym lewym zdjęciu i przeróżne, bardzo różne, wielkie, mniejsze ogłoszenia. Teraz wszystkie, zarówno to, co sprzedaje miasto, jednostki publiczne czy jednostki prywatne, są zobowiązane do takiego samego wzoru ogłoszenia. To zresztą łatwiej będzie znaleźć tym zainteresowanym tą nieruchomość do sprzedaży. No i w końcu ostatni przepis, który tutaj ma znaczenie, to jest przepis mówiący, że stosowanie przepisów niniejszej uchwały nie zwalnia od obowiązku uzyskania odpowiednich zezwoleń, uzgodnień i opinii, np. opinii konserwatorskich, bo to wynika z innych przepisów. Wręcz odwrotnie, konserwator jest zobowiązany, wydając te opinie, do przestrzegania przepisu, które tutaj Państwo wprowadzili. To tyle. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że *vacatio legis* to jest 6 miesięcy, ponieważ tutaj trzeba dać szansę do dostosowania się wszystkim właścicielom do tych przepisów. Chciałbym bardzo podziękować za uwagi zgłoszone przez Komisję Statutową. Dwie autopoprawki tutaj w wyniku tych rozmów Komisji Statutowej wprowadzamy. W §1 pkt 7 wskazujemy, że dodajemy do uchwały §18A. Tam niepotrzebnie był wskazany ust.1. Jak jest jeden ustęp, to jest nienumerowany, więc wycofujemy tę numerację ustępów. Druga autopoprawka — w §1 pkt 8 w lit. C. Tam był błąd, że słowa „niebędących” były napisane osobno. Zmieniamy na oczywiście tak jak trzeba, na słowa pisane razem. Chciałem jeszcze tylko dodać, że zgodnie z procedurą ten projekt uchwały został zaopiniowany przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pozytywnie i Konserwator nie zgłosił żadnych uwag.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską – radna Małgorzata Zawada** – Już przy pierwszym uchwalaniu parku kulturowego w 2014 roku byliśmy świadomi, że po okresie obowiązujących przyjętych zasad,

zajdzie potrzeba wprowadzenia nowych regulacji prawnych dostosowanych do aktualnej sytuacji w mieście. Tak więc opinia klubu jest pozytywna.

— **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – wszystkie uwagi zostały przyjęte przez wnioskodawcę

— **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

— **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna

— **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Chciałbym zadać pytanie odnoszące się do pewnego elementu, który jak sądzę, jest tutaj pominięty. Z dużą troską, jak zauważyłem, miasto spogląda na estetykę witryn, na jakieś takie zewnętrzne, drobne elementy sklepów, budynków itd. Natomiast chciałbym się dowiedzieć, czy Państwo również zwracają uwagę na troszeczkę szerszą, troszeczkę większe obiekty o większych gabarytach? Mianowicie budowle, które powstają prawie jak grzyby po deszczu w obrębie terenu wyznaczonego przez park kulturowy. Choćby tutaj na jednym ze slajdów widziałem ten szeroko rozumiany plac Dominikański i tam tych budynków, szkło i stal, jest coraz więcej i kolejne. Nie wiem, czy jeszcze coś tam jest planowane. Wydaje mi się, że te właśnie budynki ze szkła i stali. One również są wyjątkowo szpetne i absolutnie łamią ideę parku kulturowego. Tak tylko dla przypomnienia chciałbym zacytować pierwszy paragraf właśnie tej dotychczasowej uchwały, że w celu ochrony krajobrazu kulturowego oraz zachowania wyróżniających się krajobrazowo terenów z zabytkami nieruchomymi charakterystycznymi dla miejscowej tradycji budowlanej i osadniczej tworzy się park kultury „Stare Miasto” zwany dalej parkiem. Pozostaje kościółek, który gdzieś tam ginie w sąsiedztwie wielkiego budynku. Jak podejrzewam, chyba nikt, kto jest miłośnikiem starych miast, który jeździ zwiedzać Pragę, jeździ do Wiednia, nie przyjeżdża do Wrocławia po to, aby oglądać w historycznym centrum Wrocławia tego typu obiekty. Przypomnę jeszcze, że obowiązuje również nadal uchwała Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie uznania za pomnik historii właśnie mniej więcej tego samego obszaru.

Radna Urszula Wanat: To, że chcemy uzupełnić już obowiązującą uchwałę, to jest bardzo pozytywne. To znaczy, że była rzeczywiście w dobrym duchu podjęta i cieszę się, że te zapisy będą jeszcze uszczegółowione. Ale mnie szczególnie cieszy §18A, bo mam nadzieję, że mimo że ul. Ruska jest już w obszarze parku kulturowego, to wreszcie się doczekam, że bez obrzydzenia będę mogła po niej spacerować. Tak że bardzo dziękuję za tę poprawkę, zwłaszcza w tym paragrafie.

Radny Sebastian Lorenc: Dzisiaj wyjątkowo zgodzę się z moją przedmówczynią, Koleżanką Urszulą, bo ja też uważam, że ta uchwała rzeczywiście w sposób modelowy zadziałała i bardzo dobrze się stało, że ją przyjęliśmy. Również oczywiście ta poprawka, którą dzisiaj będziemy przyjmować, jest zasadna i bardzo dobra. Uważam, że uchwała odniosła swój skutek i udało nam się uporać z wieloma problemami w tej większej skali, które trapiły obszar obecnego parku kulturowego. Myślę, że przyszedł teraz, jak Pan Wiceprezydent powiedział, czas na mniejsze zagadnienia. Natomiast ja jeszcze proponowałbym na samym końcu zwrócić uwagę na monitoring takich zakątków, które są szczególnie narażone na negatywne oddziaływanie, chociażby ze strony osób

przemieszczających się tam w godzinach nocnych. Myślę na przykład tutaj o tym przejściu w poprzek rynku, którego wylot znajduje się mniej więcej naprzeciwko Empiku. To jest taki newralgiczny punkt miasta, a tam niestety bardzo często dochodzi do zjawisk, których już tutaj nie będę może szerzej opisywać, ale które w bardzo negatywny sposób oddziałują niestety na osoby korzystające z tego przejścia. Ale mówię, to są już drobiazgi. Natomiast rzeczywiście widać ten ogromny wkład pracy i bardzo dobrą zmianę, która wiąże się z tą uchwałą. Tak że ja głosowałem „za” i nadal będę głosował „za”, nadal będę wspierać tę naprawdę bardzo dobrą uchwałę.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Mam kilka kwestii. Pierwszą do Pana Wiceprezydenta Adama Grehla, jeśli mogę prosić o doszczegółowienie. W raporcie Pana Wiceprezydenta zabrakło mi takiej informacji, jeśli ona w ogóle miała miejsce, czy zaobserwowano, czy odnotował Urząd Miejski w efekcie wprowadzenia tej uchwały, czy pojawiły się wnioski o odszkodowania z tytułu utraconych przychodów przez wspólnoty mieszkaniowe, dla których te pieniądze z reklam były źródłem finansowania na przykład remontów dachów czy elewacji? Czy takie wnioski były? Jaki jest stosunek Urzędu do takich wniosków? Natomiast do Pana Dyrektora Ossowicza, jeśli mogę prosić. Gastronomia mobilna, o tym rozmawialiśmy troszkę wczoraj na Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury. Czuję się w obowiązku, bo pewnie część z Państwa wie, aktualnie mogę o sobie powiedzieć, że reprezentuję gastronomię wrocławską. Co prawda moja restauracja jest poza granicami paru kulturowego, jednak chciałabym w imieniu restauratorów, którzy mają swoje restauracje na terenie parku, dopytać o tę gastronomię mobilną. Na ile ona będzie mobilna według założeń tego projektu? To znaczy te 9 miejsc, które zostały wyznaczone, jak miasto będzie nimi zarządzać? Czy to oznacza, że taki, mówiąc kolokwialnie, foodtruck, który stanie w takim miejscu, będzie miał ograniczony czasowo jakiś okres przebywania tam, np. tydzień, dwa, miesiąc? Czy na przykład może wynająć to miejsce na rok? Gastronomia mobilna z definicji powinna być mobilna. Jakie są założenia wnioskodawcy do tego planu? Też w trosce o restauratorów, bo padło takie zdanie z ust Pana Dyrektora, że to są takie miejsca, które są na trasach, na których nie ma restauracji, w związku z tym wypełniają lukę na trasach spacerowych. Muszę tutaj zwrócić uwagę, że akurat jest to moja konkurencja, restauracje Przysiań i Marina, ale akurat miejsce jest posadowione tuż naprzeciwko ich drzwi. Jest wyznaczone na moście Uniwersyteckim przy ul. Księcia Witolda. Myślę, że nie będą z tego powodu szczęśliwi. To tak w ramach odniesienia do zdania, które Pan Dyrektor powiedział. Jeszcze na koniec, padło takie zdanie, że warzywniak na ul. Świdnickiej jest akceptowany społecznie. Ten taki w bramie warzywniak, który został dodany do listy, jest akceptowany społecznie. Co to znaczy? Na jakiej podstawie? Czy mamy jakieś badania, że jest akceptowany społecznie? Skąd jest takie przekonanie, na podstawie którego dodajemy to miejsce, przeciwko któremu nic nie mam, żeby było jasne. Natomiast jak pada zdanie „akceptowany społecznie”, to chciałabym wiedzieć, jaka jest geneza tego stwierdzenia.

Radny Piotr Uhle: Przysłuchuję się dyskusji, więc najpierw odniosę się do kilku głosów, które padły. Radnemu Pieńkowskiemu bardzo serdecznie chciałbym przypomnieć, że park kulturowy to nie jest skansen. Siłą Wrocławia zawsze było to, że Stare Miasto jest, było i mam nadzieję, że będzie prawdziwym centrum życia gospodarczego i publicznego. I autentycznie to, że obok siebie funkcjonują budynki zupełnie z innych epok, to nie jest wcale koniec świata. Wręcz przeciwnie. Wystarczy jeździć trochę po innych miastach Europy i widać, że to potrafi fantastycznie funkcjonować. To po pierwsze. Po drugie, szerzej, chciałbym przypomnieć, że te fatalne budynki ze szkła i stali, fatalne, okropne po prostu powstały w znakomitej większości już w czasie, gdy we Wrocławiu wszystkie kamienie mówiły po polsku. A te takie starsze to w sporej części powstawały jednak w tym czasie słusznie minionym, więc może to jednak nie jest tak do końca koherentne z innymi poglądami Państwa. Jest jeszcze jedna odpowiedź do Pani Radnej Obary-Kowalskiej. Chciałbym zwrócić uwagę, że wspólnoty mieszkaniowe też mają potencjalne zyski ze względu na zwiększenie atrakcyjności turystycznej otoczenia, więc myślę, że jeżeli mielibyśmy zrobić taką analizę tego,

ile wspólnoty straciły potencjalnych zysków ze względu na reklamy, które mogłyby tam funkcjonować, to trzeba byłoby też postawić w drugą stronę równanie. Ciekaw jestem, jak by to się ułożyło. A na sam koniec odnosząc się do rzeczy — zastanowienie budzi dążenie do ograniczenia usług erotycznych w tak trudnych dla naszej demografii czasach. Jednakowoż jestem spokojny, że wolny rynek znakomicie poradzi sobie z dostarczeniem również tego typu usług do zainteresowanych tą niszą klientów i klientek. Dlatego ja osobiście będę głosował „za”.

Koordynator Projektu Tomasz Ossowicz: Chciałem zacząć od sprawy architektury. Trzeba przyznać, że w Starym Mieście Wrocławia mamy też budynki historyczne, które też mają charakter szkła i betonu. Chociażby budynek Mendelsohna przy ul. Szewskiej, czyli Kameleon dawny czy przy ul. Ofiar Oświęcimskich. Także tutaj ta dyskusja zawsze będzie trwała, ale to jest bardzo ważny głos, ponieważ cały czas pracujemy i myślimy, co dalej jeszcze na terenie parku przedsięwziąć. Natomiast dodam jeszcze, że jeżeli chodzi o kształtowanie budynków, to tutaj nie tyle ta uchwała to reguluje, tylko po prostu plany miejscowe, które tam zostały już uchwalone przez Radę wcześniej. To wszystko jest realizowane dokładnie zgodnie z tymi planami. Teraz sprawa lokalizacji foodtrucków. To jest tak, że szukaliśmy takich miejsc, gdzie również, bo tutaj nie dodałem tego, gdzie my przynajmniej uważamy, że jest to komplementarna usługa w stosunku do istniejących restauracji, a nie konkurencyjna po prostu. Głównie chodziło nam o takie miejsca, gdzie można po drodze coś zjeść, a nie zatrzymywać się na dłużej. Natomiast jeśli chodzi o realizację, to ta uchwała rozstrzyga tylko o jednej rzeczy. Dotąd w ogóle te obiekty były zabronione w parku kulturowym. Dzisiaj tylko otwieramy możliwość. Wszystkie tereny są na terenach publicznych. To jest to, co ta dyskusja na komisji [red. — przyniosła]. Dzisiaj Pani głos jest znaczącym głosem dla tego, jak będziemy to rozstrzygali. Dotąd tradycją były umowy roczne. Ale to trudno w tej chwili rozstrzygnąć, w tym momencie, przy tej uchwale, jak to będzie realizowane. Akceptacja społeczna — tutaj mieliśmy dużo głosów ze strony mieszkańców, ze strony kupujących. Tutaj zespół cały czas działa w terenie. Przecież tam rozmawiamy, obserwujemy, kto kupuje, przychodzi, jaka jest akceptacja. Nie były to rzeczywiście żadne sondaże, bo chodzi o ten jeden punkt handlowy na ul. Świdnickiej. To jest po prostu obserwacja codziennego życia.

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl: Ponieważ pytanie było imienne, to chciałem odpowiedzieć. Nie mieliśmy żadnych problemów z jakimiś roszczeniami o odszkodowanie. Na samym początku pojawiła się chyba uchwała tylko zarządu spółdzielni mieszkaniowej gdzieś tu z okolicy ul. Krawieckiej, ale to raczej dotyczyła uchwały. Nie ponieśliśmy żadnych dodatkowych kosztów. Ja tylko przypomnę, że jest dopuszczona możliwość dla wspólnot tylko w sytuacjach i chcieliśmy to uchwycić, bo były sztuczne prace. Nie prowadzono remontów, a banery wisały latami. Więc uchwała dopuściła możliwość, że jeżeli jest pozwolenie na budowę, to z poszanowaniem tych zasad, że odzwierciedla się elewację jest możliwość przez określony czas, Wspólnoty mają taką możliwość. Ale oczywiście wiemy, że to było nadużywane i stąd to rozwiązanie. Nie, żeby kogoś pozbawić dochodu, tylko żeby wrócić do pewnej normalności. Jeżeli chodzi o sprawy mobilne, to podzielamy pogląd. To ma być mobilna gastronomia. Rozumiemy ją jako okazjonalną i niestałą. Czekaliśmy na decyzję Wysokiej Rady co do punktów. Biuro Rozwoju Gospodarczego przygotowuje regulamin, który będzie związany albo z imprezami, raczej krótkie, czasowe sytuacje. Ale chcieliśmy w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na zmieniające się życie miasta. Foodtrucki zaspakajają część potrzeb wrocławian, pojawiają się. Te punkty okazjonalne są związane z drobnymi napojami czy przekąskami. Często też w sytuacjach jakichś imprez plenerowych itd. Ta lokalizacja, o której Pani powiedziała, jest pomyślana raczej tak, żeby w pasie drogowym stawał mały [red. — samochód] w godzinach rannych z kawą zdaje się. To jest tylko takie miejsce, że wtedy, kiedy po upojnej nocy lokale się wietrzą, to studenci idą. Na tym moście chyba czasami stawał nam w pasie drogowym taki jeden z pierwszych foodtrucków tylko z kawą. Ale nie planujemy na moście rozwoju działalności. Foodtrucki też czasami obserwujemy, że w niektórych miejscach np. sytuują się blisko

biurowców, ale rozrastają się. Tak na ul. Braniborskiej jest, gdzie obudowują się właściwie nowe lokale. Nie o to chodzi. Tutaj podtrzymujemy kwestie mobilne. Kwestie społeczne — o ile pamiętam to Pani Radna Katarzyna Obara-Kowalska właśnie prosiła nas, żebyśmy nie byli jacyś restrykcyjni i żebyśmy śledzili, co się dzieje. W przypadku ul. Świdnickiej ja się długo wahałem, czy zaakceptować to rozwiązanie, ale obiecaliśmy to. Faktycznie bardzo dużo głosów było ludzi „tylko nie likwidujcie tego miejsca, bo ta osoba prowadzi tam działalność chyba od kilkunastu lat”, ludzie się przyzwyczaili do tego miejsca. Szukaliśmy, żeby nawet pomóc mu, żeby gdzieś wszedł do lokalu i miałby stawkę. Ale po prostu nie było takiego miejsca. Stąd zaryzykowaliśmy do Państwa decyzji, uważając, że powinniśmy po prostu reagować elastycznie. Dziękuję za wszystkie głosy pozytywne. Myślę, że ta uchwała zapisze się do dorobku naszej kadencji, Wysokiej Rady i też Prezydenta. Chcę powiedzieć, że bardzo dużo miast nas odwiedza. Kraków był pierwszy, ale myśmy objęli duży obszar. Bardzo wiele miast chce się wzorować na naszych rozwiązaniach. Tak że myślę, że osiągamy to, co chcemy. Bardzo liczę na wsparcie również Wojewody Dolnośląskiego, zwłaszcza jeżeli chodzi o te przepisy, które kiedyś były uchylone — związane z graffiti. Przeprowadziliśmy konsultacje. Mam nadzieję, że osiągniemy to, że będziemy mieć wszyscy satysfakcję z takiego naprawdę uporządkowania tych drobnych rzeczy. Bo jak zniknęły wszystkie, to te drobne też rażą.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 722/16

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/686/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr LVI/1465/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia parku kulturowego „Stare Miasto” została przyjęta.

30. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Jerzmanowskiej i Osinieckiej we Wrocławiu – druk nr 729/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną] Pierwszy z planów, który chcę Państwu dzisiaj przedstawić do uchwalenia to jest plan w zachodniej części miasta w rejonie ul. Jerzmanowskiej i ul. Osinieckiej. Widzicie Państwo kolorową wersję załącznika graficznego do uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z zasadami i Państwa wiedzą kolory mówią prawie wszystko. Jasne obszary to są tereny ulic. Ten jasnobrazowy teren to są tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Plan nie jest szczególnie wielki. Obszar nieco ponad 2 ha. Celem planu, który również był referowany w czasie przystąpienia do opracowania, było wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej zgodnie z wnioskami mieszkańców. Cały plan przeszedł procedurę formalnoprawną. Do planu zostały zgłoszone cztery uwagi, które zostały uwzględnione zarządzeniem Prezydenta w związku z tym, że były zgodne z ustaleniami samego planu. Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. W związku z tym wnoszę o uchwalenie tego planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Panie Dyrektorze, bardzo bym prosiła o przedstawienie skutków finansowych dla budżetu wprowadzenia tego planu i przedstawienie nam informacji, na czyj wniosek ten plan zmieniamy i co tam na tym terenie jest w tej chwili?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Dobrze. W takim razie zaczynając od końca — obecnie w planie obowiązującym znajduje się tam, tak to jest opisane, plan jest dość stary z 1998 roku, łąka rekreacyjna. Jeżeli chodzi o kwestię, jak Pani się wyraziła, skutków finansowych, to jak do tej pory, oczywiście pewnie inaczej będzie wyglądać sytuacja za chwilę po wejściu w życie kodeksu urbanistyczno-budowlanego. Ale na dzisiaj mówimy o prognozie, czyli nie ma takiego wyliczenia, które jest niezwykle precyzyjne, związane z operatem szacunkowym, więc trudno mówić tutaj o dokładnych danych. Natomiast prognoza jako taka dla tego planu mówi nam o tym, że prognozowany koszt wykupu gruntów, który jest związany z realizacją publicznych celów komunalnych, czyli wykup pod pętlę autobusową i ewentualne miejsca postojowe, to jest nieco ponad 10 000 PLN. Szacunkowa wartość opłaty planistycznej, która jest w tejże prognozie przewidziana, to jest nieco ponad 10 100 PLN, co można powiedzieć, bilans wychodzi mniej więcej na zero. Natomiast prognozowane przychody z tytułu podatków od powierzchni użytkowych, mieszkaniowych to jest rocznie nieco ponad 1000 PLN. A prognozowany przychód z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych to nie jest nieco ponad 22 000 PLN. Tak to wygląda w prognozie, która z samej zasady jest tylko pewnym, jak sama nazwa wskazuje, prognozowaniem stanu rzeczy. Natomiast jeżeli chodzi o to, na czyj wniosek, to referując, mówiłem, że na wniosek mieszkańców. W tym przypadku są to właściciele terenu. Nazwisk oczywiście tutaj nie mogę podawać.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Szanowni Państwo, przedstawione Państwu zostały uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ustęp 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozstrzygnięcia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Nie widzę i nie słyszę takich sprzeciwów.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk 729/16

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/687/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego w rejonie ulic Jerzmanowskiej i Osinieckiej we Wrocławiu została przyjęta.

31. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy gen. Jana Henryka Dąbrowskiego we Wrocławiu – druk nr 730/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, teren położony w centrum miasta, ul. Dąbrowskiego. Bardzo blisko Starego Miasta. Tutaj widzicie Państwo kolorową wersję załącznika graficznego do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to również zmiana obowiązującego planu. Obszar niewielki, niecałe 0,5 ha. Zmiana, której celem jest dołączenie do listy kategorii przeznaczenia terenu kategorii „zabudowa mieszkaniowa” na wąskim pasku, na którym w planie obowiązującym tej kategorii nie było. Tak naprawdę w obszarze co do parametrów zabudowy i gabarytów nie zmienia się nic. Natomiast poszerzamy zestaw kategorii przeznaczenia terenu. Do planu miejscowego w trakcie procedury nie wpłynęła żadna uwaga. Informuję Państwa, że projekt jest zgodny z ustaleniami *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* i bardzo proszę o uchwalenie tego planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Panie Dyrektorze, gwoli dopytania. Rozumiem, że to jest ten budynek, który powstał jako biurowiec na ul. Dąbrowskiego? Dzisiaj właściciel zmienił zdanie, chciałby, żeby tam były mieszkania na czterech ostatnich piętrach. To jest pięciokondygnacyjny budynek, o ile pamiętam z wczorajszej Komisji. Jeśli się mylę, bardzo proszę mnie poprawić. Jaką ilość mieszkań przewiduje zmiana tego planu? Jaki jest wskaźnik miejsc parkingowych? Czy on również się zmienia dla zmiany tego planu, jeśli tam mają być mieszkania i na jakim poziomie została zaproponowana opłata planistyczna na skutek zmiany tego planu?

Radny Marcin Krzyżanowski: Ja jeszcze też chciałem dopytać, czy ta inwestycja już została zakończona? Na jakim ona jest etapie?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Pani Radna, wydaje mi się, że mówimy o tym samym obiekcie, że tam jest 4 do 5 kondygnacji.

Natomiast zmiana planu nie dotyczy wprowadzenia na czterech górnych kondygnacjach możliwości wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej, bo taka w planie obowiązującym była. Ta możliwość dotyczy wąskiego paska w pionie obiektu, w którym w podstawowym projekcie, z tego co mi wiadomo, zgodnie z ustaleniami planu były zaprojektowane, i na taki obiekt zostało wydane pozwolenie na budowę, pomieszczenia biurowe. Natomiast ta zmiana, jeżeli Państwo będą skłonni ją uchwalić, umożliwi inwestorowi wystąpienie z wnioskiem o pozwolenie zamienne. W tej części obiektu, która pewnie konstrukcyjnie jest już wykonana, przeznaczenie tych pomieszczeń na funkcję mieszkaniową. Natomiast rzecz cała dotyczy nie tego dużego obiektu, o którym rozmawiamy, tylko wycinka położonego w południowo-zachodnim fragmencie tego obiektu. Co do wskaźnika parkingowego – nie zmieniamy jego wysokości, on jest taki, jak w obowiązującym planie. Jeżeli dobrze pamiętam, tam jest chyba 0,4 miejsca na jedno mieszkanie, czyli zgodnie z zasadami przyjętymi w części śródmiejskiej, zgodnie z polityką mobilności ustalamy. Ale to nie jest zmieniane tak czy siak. Co do zasady opłata planistyczna, też w tej chwili nie pamiętam dokładnej wartości, ale podejrzewam, że jest na poziomie między 3% a 5%. Przepraszam, że tak odpowiadam, ale jest to w dołączonych materiałach. Ja w tej chwili nie mam przy sobie tego tekstu, mówię z pamięci. Zakładam, że tam jest 3% do 5%, bo prawdopodobnie tak jak przy innych planach, że wprowadzamy zabudowę mieszkaniową, to te obniżone w stosunku do tego, o czym ostatnio dyskutowaliśmy. Natomiast dopuszczane przez ustawę od 0 do 30, przypominam, stanowi przepis. 3%, dziękuję bardzo. Tak że nie myliłem się, jeśli chodzi o widełki. Natomiast jeśli chodzi o sam proces inwestycyjny, to on nie jest zakończony, z tego co mi wiadomo. Kończy się w przypadku takich obiektów po kontroli przez służby nadzoru budowlanego i wydaniu pozwolenia na użytkowanie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 730/16

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/688/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy gen. Jana Henryka Dąbrowskiego we Wrocławiu została przyjęta.

32. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Turkusowej i Nefrytowej we Wrocławiu – druk nr 731/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną] Jesteśmy teraz na południu miasta. Teren objęty planem to jest nieco ponad 1,5 ha. W *Studium* obszar znajduje się w zespole urbanistycznym mieszkaniowym jednorodzinny Ołtaszyn-Wojszyce. Celem planu było wprowadzenie zasad opisujących możliwość prowadzenia zabudowy właśnie jednorodzinnej wolnostojącej bliźniaczej i takie ustalenia zostały wprowadzone dla tego terenu. Do tego planu, do tego projektu planu na etapie prowadzenia procedury formalnoprawnej zostały wniesione dwie uwagi, które nie zostały uwzględnione w zarządzeniu Prezydenta. Ta nieuwzględniona strona dotyczyła następujących kwestii: całkowitego odstąpienia od wyznaczenia w planie linii zabudowy od granic obszaru objętego planem bądź zmiany jej przebiegu zgodnie z przepisami prawa budowlanego; dopuszczenia zabudowy innej niż jednorodzinna wolnostojąca na terenach oznaczonych symbolami opisanymi w uwadze; likwidacji na terenie opisanej w uwadze działek linii zabudowy w wymienionych w tej uwadze miejscach; ujednolicenia warunków zabudowy i zagospodarowania dla wszystkich działek wymienionych w uwadze i objęcia ich jednym terenem, w szczególności w zakresie dopuszczenia budynków mieszkalnych; umożliwienia lokalizacji handlu detalicznego małopowierzchniowego; ustalenia parametrów powierzchni terenów biologicznie

czynnych, powierzchni działek budowlanych i obsługi komunikacyjnej całego terenu od wskazanych w uwadze ulic. Informuję Państwa, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* i proszę o uchwalenie miejscowego planu wraz z załącznikami, w tym drugim, stwierdzającym niesprzeczność ze *Studium* i trzecim, mówiącym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: To rzeczywiście zaskoczenie, Panie Dyrektorze. Znowu pakiet informacji uzupełniających do tej uchwały, gdyby Pan był uprzejmy nam przekazać. Mianowicie, jaki jest dzisiaj stan fizyczny tego terenu? Czy to jest teren pod rekreację, zielony, objęty planem, nieobjęty planem? Gdyby Pan był uprzejmy przypomnieć, co tam się dzieje dzisiaj. Ile działek tam ma powstać i jaką gęstość zabudowy się tam planuje? Jaka jest prognoza finansowa dla wprowadzenia tego planu? Oraz wysokość opłaty planistycznej zawarta w tej uchwale. Natomiast chciałam zwrócić Państwa uwagę obecnych na tej sali i reprezentującym Ołtaszyn, że jest to działka na Ołtaszynie, na którym to część z Państwa przed wyborami „płakała”, że jest fatalna komunikacja, wyjechać się nie da i jest ogromne zagęszczenie tego terenu. Otóż wprowadzeniem tego planu zagęszczamy Ołtaszyn jeszcze bardziej bez możliwości wyjechania z tego rejonu miasta. Zwracam Państwa uwagę na to, bo na co zwrócił uwagę Pan Prezydent uwagę już na początku — wybory już za 2 lata. Żebyście mieli tego świadomość, nad czym głosujecie.

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Państwo, ja chciałem zwrócić tylko uwagę... Oczywiście zgłoszę za tym planem, natomiast prosiłbym o zintensyfikowanie prac nad rozwiązaniami komunikacyjnymi w tym rejonie, ponieważ nie da się w tej chwili wyjechać z tego rejonu miasta. Korki są ogromne. Jeżeli nie będzie odpowiedniej komunikacji zbiorowej, to kolejne zabudowania zwiększają tą pułapkę komunikacyjną, która w tym miejscu, na tym osiedlu się znajduje.

Radny Mirosław Lach: Panie Dyrektorze, dwa krótkie pytania. Pierwsze — dojazd do tej działki, z której strony będzie? Następne — wskaźnik miejsc postojowych.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Odpowiadam Pani Radnej. Jeżeli chodzi o stan obecny, to w planie obowiązującym są to uprawy ogrodnicze.

Dzisiaj nie jest to teren zabudowany. Jeżeli chodzi o kwestię prognozy finansowej, to sytuacja wygląda tak. Właściwie prognozowane są w tym opracowaniu wyłącznie wpływy, ponieważ nie przewiduje się kosztów z tytułu realizacji publicznych celów komunalnych, więc szacunkowa opłata planistyczna to jest nieco poniżej 70 000 PLN. A prognozowane szacunkowo wpływy roczne z podatków o gruntu to jest nieco ponad 7000 PLN, od budynków nieco ponad 10 000 PLN. Jak powiedziałem, nie przewiduje się kosztów z tego tytułu. Znowu przepraszam, mogę sięgnąć do materiałów, to chwilę zajmie, ale podejrzewam, że jest między 3% a 5%. Jeśli chodzi o liczbę działek, to sekundka, to powinienem mieć tutaj w pobliżu zaraz. 11 działek. Kilkanaście działek w każdym razie. Co do kwestii intensyfikacji prac nad rozwojem komunikacyjnym, to rozumiem, że to jest apel. Jeśli chodzi natomiast o dojazd, mamy obszar, który wskazuje ulicę wprowadzoną do terenu. Zresztą jedną z uwag, którą streszczałem Państwu, była ta, która protestowała przeciwko liniom zabudowy, które właśnie umożliwiają wprowadzenie tejże ulicy.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczyła:

Proszę Państwa, zostały Państwu przedstawione uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ustęp 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozstrzygnięcia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Nie widzę takich zastrzeżeń.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 731/16

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 10, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/689/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Turkusowej i Nefrytowej we Wrocławiu została przyjęta.

33. Zmieniająca uchwałę nr XXVI/276/96 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 17 maja 1996 r. w sprawie przyjęcia Statutu Wrocławia w brzmieniu uzgodnionym z Prezesem Rady Ministrów – druk nr 699/16

34. Zmieniająca uchwałę nr XXVI/276/96 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 17 maja 1996 r. w sprawie przyjęcia Statutu Wrocławia w brzmieniu uzgodnionym z Prezesem Rady Ministrów – druk nr 700/16

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Marcin Krzyżanowski:

Szanowni Państwo, dwa projekty naszych uchwał Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Zaczynamy od tego pierwszego, ale oba mają jeden wspólny mianownik. One mają wspólny mianownik, bo dotyczą tych naszych doświadczeń, które przerabialiśmy przy opłacie targowej. Mieliśmy taką sytuację, że pojawiała się sporo tych projektów uchwał. W pewnym momencie przed II czytaniem mieliśmy taką sytuację, że nagle odbyło się pierwsze czytanie obu projektów. Jeden był zgłoszony przez Prawo i Sprawiedliwość, drugi przez .Nowoczesną. Naturalnym było, żeby te projekty znalazły się w II czytaniu, ale one się wówczas w tym II czytaniu nie znalazły. Padały takie argumenty ze strony Przewodniczącego Rady Miejskiej, Pana Jacka Ossowskiego, że te strony się powinny ze sobą porozumieć, bo te projekty dotyczyły tego samego. Tutaj znowu mamy do czynienia z tą pewną nierównowagą, bo to nie pierwsza sytuacja, gdy na sesji znajdują się dwa podobne projekty uchwał. Tak jak pamiętacie pewnie Państwo, około roku temu, też na sesji, znalazły się dwa projekty podobne uchwał złożone przez radnych Prawa i Sprawiedliwości dotyczące

zniżek czy bezpłatnej komunikacji dla osób wielodzietnych. Tam niewielka akurat w naszym projekcie była ta uchwała i projekt Prezydenta. Wtedy jakoś nie padały argumenty, że wnioskodawcy muszą się porozumieć, bo przecież to jest kwestia bardzo podobnych regulacji. Dlatego też, żeby na przyszłość, bo to każdego z Państwa może przecież taka sytuacja dotyczyć, chcielibyśmy tę sprawę uporządkować. A mianowicie jeżeli radni, nieważne z jakiej opcji, zgłaszają projekt uchwały, jest w I czytaniu i wnioskodawca nie podejmuje żadnej decyzji, żeby taki projekt uchwały zdjąć z porządku obrad, to naturalnym jest, że on powinien się w tym II czytaniu znaleźć bez jakichkolwiek warunków. To jest przejrzyste, to jest uczciwe i łatwo się proceduje. To akurat w tej omawianej sytuacji udało się wykorzystać zapisy statutu, które umożliwiają wprowadzenie do porządku obrad kolejny punkt. Dlatego też ta opłata targowa została zniesiona. Dlatego tutaj chciałem Państwa gorąco poprosić, żebyśmy przyjęli tę uchwałę i na przyszłość tego typu sytuacji dwuznaczności będziemy mogli uniknąć. Drugi projekt uchwały, czyli ten na druku nr 700/16, to jest znowu, jak Państwu wspomniałem, ten sam wspólny mianownik, bo w tym całym galimatiasie związany z opłatą targową pojawił się jeszcze trzeci projekt obywatelski, który tutaj też był wykorzystywany w tej całej sytuacji, który ma być pierwszy procedowany. Tak naprawdę nikt nie wiedział, co się z tym projektem dzieje, kiedy on był złożony. Dopiero w dniu uchwalania tego projektu uchwały znoszącej opłatę targową okazało się, że dowiedzieliśmy się czegoś więcej, że ten obywatelski wniosek nie uzyskał wymaganej liczby głosów. Tutaj też jest taka sytuacja, że tych problemów pewnie by nie było, gdybyście Państwo — mówię tutaj do większości koalicyjnej — przyjęli nasz postulat wówczas, gdy pracowaliśmy nad inicjatywą obywatelską, żeby zmniejszyć liczbę wymaganych głosów, bo my tutaj Państwu sygnalizowaliśmy, że 5 tysięcy głosów to jest za dużo. I mieliśmy tutaj teraz tego przykład. Po pierwsze nie udało się mieszkańcom tych głosów zebrać. A po drugie być może dlatego, że było ich tak dużo, ten cały proces tak długo trwał. Nie wiem, bo w końcu żadnej informacji jasnej dotyczącej tego projektu obywatelskiego nie uzyskaliśmy. Ciągłe żyjemy w takiej pewnej sferze domysłów. Dlatego też znowu, żeby na przyszłość już, aby uszanować też te głosy mieszkańców i tę inicjatywę, bo póki co w dalszym ciągu jesteśmy przecież na poziomie 5 tysięcy głosów. A zebrać 5 tysięcy głosów, podpisów nie jest łatwo. Dlatego też proponujemy wprowadzenie takiego zapisu, że jeżeli projekt obywatelski pojawia się, jest zgłoszony, to należałoby wprowadzić ściśle określone regulacje, w jakim czasie ten projekt ma zostać rozpatrzony przez Prezydenta Wrocławia. Teraz takich żadnych zapisów nie ma i on może być rozpatrywany przez 2 miesiące, 3 miesiące... Nie wiadomo. Dlatego też chcielibyśmy to uregulować. Nasza propozycja jest 14 dni. Czyli wpływa projekt obywatelski, Prezydent ma 14 dni, żeby zweryfikować listę podpisów. Ale wiem, że tutaj pojawiają się głosy, że 14 dni to jest zbyt mało czasu, dlatego też jesteśmy otwarci. Jeżeli macie Państwo jakieś propozycje w ramach autopoprawek, my je przyjmujemy. Na przykład teraz na tym etapie mogę zapowiedzieć, że jako autopoprawkę przyjmujemy na pewno 30 dni. Jeżeli Państwo uważacie, że jest to w dalszym ciągu za mało i chcielibyśmy rozwlekać jeszcze ten proces, to możemy o tym porozmawiać. Choć jak mówię, łatwiej by było, gdybyście się Państwo jakiś czas temu zgodzili na to, żeby tych głosów nie było 5 tysięcy a minimum 2 tysiące. Choć są takie samorządy, gdzie jest czterysta i się tego nie boją. Od razu chciałem się tutaj, szanowni Państwo, odnieść do uwag eksperta, bo takowe się pojawiły. Pozwolicie Państwo, że też odniosę się do nich zbiorczo. Odczytam je Państwu. A więc tak, do druku nr 699/16. Ekspert mówił o tym, żeby z tytułu uchwały wykreślić wyrażenie „z dnia 17 maja 1996 r.” Oczywiście, jak najbardziej, jesteśmy skłonni się do tego przychylić, więc akceptujemy tę poprawkę. We wprowadzeniu w §1 wykreślić wyraz „następujące”. OK, jasne, przyjmujemy to w formie autopoprawki. Odczytuję uwagę eksperta — w proponowanym §39 ustęp 2 Statutu Wrocławiu w zdaniu drugim wyrażenie: „a także zobowiązany jest do wprowadzenia projektu uchwały do porządku obrad” zastąpić wyrażeniem „a także wprowadzony projekt uchwały do porządku obrad”. W akcie prawnym tryb oznajmujący wyraża powinność bez konieczności używania zwrotów imperatywu typu musi czy zobowiązany. Akceptujemy w formie autopoprawki. Następnie mamy kolejną uwagę — projekty

na drukach nr 699/16 i nr 700/16 powinny być połączone, bowiem w obu planuje się dokonanie zmiany w §39 ustęp 2C Statutu Wrocławia, a więc brak jest podstaw do rozbicia tej zmiany na dwa projekty uchwał, w dodatku częściowo rozbieżne. Nasza opinia, bo też poddawaliśmy te uwagi ocenie radcy prawnego, więc uważamy, że akurat w projekcie nr 699/16 nie zmieniamy ustępu 2C, więc przywołanie tegoż ustępu — on już istnieje, niezależnie od przyjęcia czy nie naszego projektu na druku nr 700/16. Kolejna zmiana dotyczy druku nr 700/16, czyli tego drugiego. Z tytułu uchwały wykreślić wyrażenie „z dnia 17 maja 1996 r.” OK, zgadzamy się przyjąć tą autopoprawkę. W §1 pkt 1 należy doprecyzować, z którymi ustępami §37 Statutu dokonywana jest ocena, bowiem §37 Statutu zawiera kilka ustępów, z których ust. 2 i 4 nie zawierają norm, z którymi przepis uchwały może być zgodny lub nie. Nasze stanowisko jest takie, żeby tej sugestii eksperta nie przyjąć, ponieważ w obecnej chwili odwołanie do wymogów formalnych z §37 bez wskazania ustępów już istnieje w §39 ust. 2A pkt 1. Stąd dla porządku, skoro statutodawca już w obecnej chwili wskazuje na wymogi z §37, to dla porządku podobne unormowanie powinno się znaleźć w ust. 2C. Kolejna uwaga eksperta — §1 pkt 2 w zakresie proponowanej zmiany w §39 ust. 2C Statutu. To jest uwaga eksperta — obecnie Przewodniczący Rady zawiadamia wnioskodawcę, że projekt nie pozostaje w kompetencji Rady lub nie zawiera uzasadnienia, o którym mowa w §39 ust. 4 i nie nadaje mu dalszego biegu. Projektowana zmiana likwiduje tę normę, co jest błędem, ponieważ Rada Miejska na każdym etapie prac legislacyjnych powinna działać na podstawie i w granicach prawa, a więc i własnych kompetencji określonych w art. 18 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. W konsekwencji usunięcia wyżej wymienionej normy może dojść do sytuacji w której Rada Miejska będzie niejako zmuszona do głosowania nad projektem uchwały, której przedmiot nie pozostaje w jej kompetencjach albo nad projektem niezawierającym należytego uzasadnienia, co prowadzić może do negatywnych skutków społecznych. Tutaj znowu akurat w przypadku do tej uwagi eksperta się nie zgadzamy, ponieważ istotą zmiany jest właśnie wykluczenie możliwości przedwczesnego wykluczania z obiegu uchwał wniesionych przez obywateli na podstawie stanowiska prawnego wyrażonego przez jedną osobę, na przykład Przewodniczącego Rady czy ekspertów w Urzędzie Miejskim. Rada Miejska powinna działać na podstawie i w granicach prawa, ale ocena tego, czy tak istotnie jest, należy przede wszystkim do radnych, którzy uchwałę podejmują, a następnie do organu nadzoru i ostatecznie do sądu administracyjnego. Przyznanie na etapie legislacyjnym innym organom, osobom prawa do oceny wiążącej aspektów zgodności projektu z prawem jest nieuzasadnione. A poza tym może stanowić pole do nadużyć, albowiem Przewodniczący Rady może zablokować projekt zgodny z prawem na podstawie wadliwej opinii prawnej. A przecież wiemy, że Rada nie uchwała jedynie zgodnych z prawem przepisów, bo wielokrotnie się zdarza, że uchwała akty niezgodne z prawem. Ocena w tym zakresie zgodności z prawem należy do organów nadzoru i nie może być usurpowana przez Przewodniczącego Rady. Owe zmuszenie Rady do głosowania nad projektem niezgodnym z prawem jest niczym nadzwyczajnym. Radni już wielokrotnie takie prawo stanowili. Poza tym właśnie akt głosowania jest wyrazem stanowiska radnych nad tym, czy dany projekt jest ich zdaniem zgodny z prawem, czy też nie. To Rada stanowi prawo, a nie jej Przewodniczący. To radni, więc winni decydować o tej materii. Kolejna uwaga zaproponowana przez eksperta brzmi — proponowane brzmienie ust. 2C, szczególnie zdanie drugie jest zbyt długie, co czyni przepis nieczytelnym. W naszej chwili już w obecnej chwili ust. 2C jest długi. Sama jednak długość tekstu prawnego nie jest podstawą do uznania go za nieczytelny. Tak więc lepiej poprosić o konkrety. To też taka uwaga do ekspertów, że mogliby, jeżeli mają uwagi zaproponować coś konstruktywnego, a nie po prostu tego typu sformułowania wnosić. Zwłaszcza też tutaj przerabialiśmy te takie bardzo ogólne uwagi na etapie uchwalania zasad utrzymania i regulaminu czystości we Wrocławiu. Tutaj Jerzy Sznerch się z tym wszystkim borykał. Kolejna propozycja — wprowadzenie terminu 14-dniowego na weryfikację projektu uchwały przez Prezydenta jest zabiegiem błędnym, ponieważ odnosi się do weryfikacji listy podpisów pod projektem uchwały. Bezskuteczny upływ 14-dniowego terminu oznaczałby więc, że procedowany mógłby być projekt

bez wymaganej ilości podpisów mieszkańców. Nadanie biegu takiemu projektowi stanowiłoby naruszenie §39 ust. 1 Statutu Wrocławia. I teraz nasze stanowisko w stosunku do tej uwagi eksperta — można dyskutować nad terminem. Zaproponowaliśmy Państwu wydłużenie tego terminu. Jesteśmy otwarci też na dalsze sugestie. Wskazanie terminu bez sankcji nie zabezpiecza interesów mieszkańców. Albowiem w sytuacji, gdy termin nie jest dochowany, nie ma żadnych instrumentów wymuszających poddanie uchwały pod głosowanie. Prezydent Wrocławia mógłby więc wstrzymać proces legislacyjny bez możliwości jakiegokolwiek przymuszania go do działania zgodnego z prawem. Projektodawcy poprzez uchwalenie tegoż przepisu zamierzają wymusić na prezydencie stosowanie stanowionego prawa. Sankcją zaś jest nadanie biegu projektowi, nawet godząc się, że nie jest on poparty wymaganą ilością podpisów mieszkańców, bo to my zdecydujemy, czy ten projekt później przyjąć. Projekt zmiany statutu nie może być niezgodny ze statutem. Oczywiście jest, że przepis ten stanowiłby swoisty *lex specialis* w stosunku do normy §39 ust. 1A i istotnie, w określonych warunkach z uwagi na opieszałość Prezydenta dawałby możliwość procedowania uchwał złożonych przez mieszkańców w mniejszej liczbie niż 5 tysięcy. Określenie jednak kto i w jakich warunkach ma prawo inicjatywy uchwałodawczej stanowi kompetencję Rady Miejskiej i nie widać w takim postanowieniu jakiegokolwiek sprzeczności z prawem. Co ważne podkreślenia — projekt mieszkańców nadal jest tylko projektem i samo wymuszenie jego procedowania nie oznacza, że musi być uchwalony. To już, szanowni Państwo, ostatnia uwaga eksperta. Należałoby zdanie drugie proponowanego ust. 2C rozbić na mniejsze jednostki i wskazać w jednym zdaniu, że projektowi, który spełnia wymagania określone w §39 ust. 1A oraz wymogi formalne określone w §37 i §39 ust. 4 — Przewodniczący Rady nadaje dalszy bieg. Norma nakazująca Przewodniczącemu Rady zawiadomienie radnych o treści opinii prezydenta o projekcie winna znaleźć się w osobnym zdaniu. Natomiast wyrażenie „przy czym wyniki te mają charakter opinii i nie mogą stanowić podstawy do odmowy procedowania nad projektem uchwały” jest zbędne, ponieważ nie wiadomo, do kogo jest adresowane. A po drugie — o porządku obrad decyduje Przewodniczący Rady oraz radni, a nie Prezydent. A więc wyżej wskazane sformułowanie nie niesie za sobą żadnej treści normatywnej, której brak byłoby jak dotąd w Statucie. No i szanowni Państwo, nasze stanowisko w sprawie tej uwagi eksperta brzmi następująco. Samo rozbijanie ustępu dla rozbijania bez aksjologii za tym idącej jest niezasadne. Zdania rozstrzygające wątpliwości, jaki charakter ma opinia, jest konieczne, albowiem bez tego można byłoby wywieść, że negatywna opinia ma charakter wiążący. W szczególności zaś z uwagi na obecne zbyt daleko idące uprawnienia Przewodniczącego do autorytatywnego wstrzymania projektów uchwał i dostatecznych środków prawnych, wymuszania na Przewodniczącym dostosowania się do przepisów Statutu. W konsekwencji możliwości istnienia różnych wykładni przepisów prawa i braku możliwości prewencyjnego poddawania kontroli tej wykładni przez niezależne organy, sądy na etapie przed podjęciem uchwały istnieje potrzeba jednoznacznych sformułowań wymykających się z możliwości z ich swobodnej interpretacji. W tym gąszczu tych opinii i naszych odpowiedzi chciałbym, żebyście Państwo nie stracili tego celu podstawowego, czyli z jednej strony uporządkowanie tego statusu i stanu, który mamy. Ale z drugiej też strony — zagwarantowanie tego, że projekty uchwał, mieszkańców poparte też wysiłkiem i trudem rzeczywiście znajdowały się na tej sali, były głosowane i żeby to się odbywało bez piętrzenia formalności i trudności. Też dalibyśmy wtedy mieszkańcom gwarancję, wiedzieliby, kiedy się mogą spodziewać tego ich właśnie projektu uchwały na sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Dlatego też proszę Państwa o pozytywne ustosunkowanie się do naszych propozycji.

Opinie klubów (do 2 uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską – Radny Bohdan Aniszczyk:** Muszę powiedzieć, że psucie obyczajów politycznych po prostu następuje. Ja odbieram tę propozycję jako po prostu brak zaufania dla siebie wzajemnie i z tego tytułu chciałbym powiedzieć, że jako klub pewnie nie będziemy mieli powodu do tego, żeby go popierać. Widzę tutaj w wystąpieniu

Pana Przewodniczącego klubu pewne elementy, które być może zbliżają się do czegoś, a przynajmniej wskazują na świadomość tego, że materia jest delikatna. Ona jest delikatna z paru powodów. Jeden z powodów jest taki, że w Polsce mamy, w tej chwili przynajmniej, takie jakieś przekonanie, że ciała przedstawicielskie mają dużo większą świadomość i wagę w stanowieniu prawa niż ci, którzy próbują pilnować, żeby ten system był systemem, a nie odrywanymi jeden od drugiego ustaleniami, które są dyktowane właściwie sytuacją bieżącą. Już klasycznym przykładem jest szósta chyba czy któraś propozycja ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. To jest dla mnie już kuriozum, które świadczy o tym, że legislatura w postaci Sejmu to jest akurat to gremium, które nie powinno się tą dziedziną zajmować, [red. — czyli] stanowieniem procedur, bo co się stało, to wszyscy wiedzą. Kolejna ustawa jest wadliwa konstytucyjnie, nie pasuje do wszystkich innych uregulowań i poprawiamy, poprawiamy, poprawiamy. Nie chciałbym, żeby ten proces był tutaj powtarzany, bo to cośmy dyskutowali to jest próba... Ostatecznie, nowy kształt Statutu był procedowany chyba z 1,5 roku, bo kolejne poprawki były gdzieś tam zbierane. Nie w tym sensie, że był poprawiony, tylko mieliśmy świadomość, że przyjmowanie Statutu jest procesem poważnym i długoterminowym. To znaczy, że jak go przyjmujemy, to na długi czas. To jest ten ewentualnie drugi element, który chciałbym podnieść, że przecież ten statut nie tak dawno i akurat w tej materii poprawialiśmy. Przecież wygląda na to, że my jesteśmy niepoważnymi ludźmi, którzy nie wiedzieli, nad czym głosują rok temu. Nawet nie rok temu, bo to już w tej kadencji było przecież poprawianie, o inicjatywie obywatelskiej. Dokładnie te przepisy były formułowane. A teraz z powrotem do nich wracamy i jeszcze w takiej formie. Ja się tu akurat z ekspertem zgadzam. Jeśli przyjmujemy dwie uchwały, to do Premiera pójdą dwie propozycje zmian do Statutu. Przynajmniej ja tak to prawo rozumiem. Może źle rozumiem. Ale jeśli mamy dwie uchwały o zmianach do Statutu, to każda z osobna pójdzie do Premiera. No i ja nie wiem, jak on sobie będzie z tym radził. Gdybyśmy to podjęli. Więc ja naprawdę, chciałbym powiedzieć dalej, że nie może być tak, żebyśmy co chwilę poprawiali Statut, który ma być taką konstytucją, którą żyjemy, którą rozumiemy podświadomie. A nie tak, że za każdym razem będę się zastanawiał „zaraz, zaraz, a jak dzisiaj ten przepis brzmi”? Bo on wczoraj był taki, przedwczoraj był jeszcze inny, a jak on będzie dzisiaj brzmiał i jak go stosować? Musi być element pewnego zaufania wzajemnego i myślenia o tym, że my tu nie jesteśmy po to, żeby sobie przeszkadzać, tylko żebyśmy dla mieszkańców Wrocławia stanowili właściwe i najlepsze prawo. W tym kontekście tego tak nie odbieram. Mówię w imieniu klubu. Ja tak mówię o sobie, ale tutaj mam pełnomocnictwo, żeby wypowiadać się w imieniu klubu. Powiem tak, historia tego samorządu wrocławskiego pokazuje, że to jest... Przepraszam, ale to jest sprawa ostatniej kadencji, nawet ostatniego roku. Ja sobie wcześniej nie przypominam tego rodzaju przepychanek, żebyśmy tu gwałtownie poprawiali Statut, bo coś nam nie wychodzi. A argumenty, które Pan Przewodniczący [red. — M. Krzyżanowski] formułował, które miałyby za tym świadczyć, dla mnie wcale o tym nie świadczą. To, że jest procedura, która wymaga pewnych... Że sprawy są skomplikowane i wymagają czasem wzajemnych uzgodnień to dla mnie jest oczywiste, że mogą być dłuższe terminy. Samo prawo stanowi, że w gruncie rzeczy załatwia się sprawy przez 2, 3 czy 5 tygodni. Tam ten kodeks administracyjny stanowi. Ale potem mówi „niezwłocznie”. To jest słowo, które jest kluczowe — „niezwłocznie”. Nie trzymamy się sztywnych terminów, tylko trzymamy się sformułowań, które próbują dopasować się do rzeczywistości. Jeszcze jedna uwaga, której ekspert nie podnosił, ale ja widzę to niebezpieczeństwo. Jeślibyśmy każdy projekt uchwały wpuszczali tak po prostu, bo został poddany, bo został w trybie obywatelskim podjęty, to ja przepraszam, ja pamiętam, że sprawa budżetu to jest sprawa, przepraszam, osobista Pana Prezydenta. To jest jego autorski projekt. My proponując cokolwiek, musimy zachować pewne standardy,

czyli musimy wskazać, co mamy ewentualnie poprawić. A proponować Panu Prezydentowi co poprawić? Przepraszam, tak to wygląda, że są uchwały, które są dla Pana Prezydenta. Są uchwały, do których my nie mamy w ogóle kompetencji, sprawy, do których my nie mamy kompletnie kompetencji. Procedowanie nad sprawami, nad którymi nie mamy kompetencji, to ja uważam, że to jest bez sensu z natury. Tutaj przyznaję Panu Przewodniczącemu po opiniach zebranych, z którymi będziemy zapoznani, że rzeczywiście, niektóre rzeczy nie są w naszej kompetencji. To nie może być tak, że rzecz, która nie jest w naszych kompetencjach, będziemy procedowali, bo mieszkańcy nam to każą. Przecież to jest bez sensu. Potem będziemy mówili — nie chcieli przyjąć. A od nas rzecz nie zależy. Przepraszam, że tak trochę emocjonalnie, ale taka jest sprawa. Psucie obyczajów miałem nadzieję, że dobrych, że w tej Radzie przez trzydzieści parę lat, 28 lat dopracowaliśmy się jakiegoś wzajemnego szacunku i wzajemnego zrozumienia.

- **Klub Nowoczesnej – Radna Magdalena Razik-Trziszka:** Szanowni Państwo, przede wszystkim tutaj nie dziwię się Koledze Radnemu Aniszczykowi, że jest tak emocjonalnie poruszony, ponieważ mnie szczerze mówiąc, też bardzo poruszyło to, co usłyszałam z ust Pana Przewodniczącego Krzyżanowskiego. Może uderzę tutaj w dość doniosły tom, ale Statut wymaga tutaj doniosłego tonu, ponieważ jest to nasza mała konstytucja, czyli bardzo ważny akt prawa miejscowego, który powinniśmy traktować z jak najwyższym szacunkiem. Tak trochę ze swojej strony i już zupełnie w opinii klubu ja osobiście czuję się dumna z tego, że jestem radną miasta Wrocławia i czuję ogromną odpowiedzialność, którą obdarzyli mnie mieszkańcy Wrocławia. Oni nam zaufali, oddali nam swoje sprawy w nasze ręce i oczekują od nas tego, że będziemy działali na ich rzecz, dla ich dobra. A przede wszystkim, że będziemy działali w ramach prawa. Dlatego projekt Statutu, który Państwo proponujecie, w naszej opinii naraża na śmieszność nas samych jako radnych, wrocławian i przede wszystkim urąga estymie, jaką powinna się cieszyć Rada Miejska Wrocławia. Nie możemy ograniczać kompetencji ciał statutowych, jakim jest Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia oraz komisje Rady Miejskiej Wrocławia, Rada Miejska Wrocławia. To naprawdę urąga godności. Dlatego apeluję o to, abyśmy tworzyli prawo bezpiecznie, przewidywalnie, żeby ono funkcjonowało w każdych warunkach. Nawet w momencie kiedy dojdą do głosu skrajne siły, z którymi nie każdy wrocławianin będzie się zgadzał. Dlatego opinia Klubu Nowoczesnej jest negatywna.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – Przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka:** Mam takie pierwsze pytanie do Pana Przewodniczącego [red. — M. Krzyżanowskiego]. Mówił Pan o opiniach eksperta. Jakiego eksperta? [głos z sali] Ale to nie są opinie eksperta. To są opinie Komisji Statutowej przegłosowane większością głosów. Więc może ja pozwolę sobie odczytać uwagi Komisji Statutowej, choć są zbieżne z opinią eksperta. Dlatego następnym razem bardzo bym prosiła o to, żeby być precyzyjnym, ponieważ to nie są uwagi eksperta. Zostało to przegłosowane większością głosów i to są uwagi Komisji Statutowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Czyli jak rozumiem, uwagi, które czytał Pan Przewodniczący, były opiniami Komisji Statutowej, czy nie? Dobrze rozumiem?

- **Komisja Statutowa – Przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka:** Były zbieżne, tożsame z uwagami Komisji Statutowej poza jedną, która w moim odczuciu zupełnie dyskwalifikuje zmiany Statutu, które mogą być

podane pod głosowanie. A mianowicie to, że Państwo w tytule jednej i drugiej uchwały ujęliście to, że ten projekt jest uzgodniony z Prezesem Rady Ministrów. Ja zdaję sobie z tego sprawę, że Prezes Rady Ministrów jest po Państwa stronie. Ale taka bezczelność, żeby już sobie wpisywać w tym momencie w tytuł uchwały, że zostało to uzgodnione z Prezesem Rady Ministrów, kiedy nawet Prezes Rady Ministrów nie miał tego szans zobaczyć, jest nie na miejscu. Dlatego z przyczyn formalnych choćby dlatego nie powinien ten statut w ogóle być w tym momencie procedowany. Miałam nadzieję, że Państwo zwróćcie na to uwagę i sami wycofacie go z porządku obrad. Niestety, tak się nie stało. Dlatego proszę o trochę pokory, trochę powagi i szacunku do nas nawzajem. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, dlatego że tu padało moje nazwisko jako przewodniczącego chciałbym oświadczyć publicznie przy wszystkich głośno i jednoznacznie, że od kiedy jestem Przewodniczącym Rady Miejskiej, a to ma miejsce od stycznia 2009 roku nie było ani jednego przypadku, ażebym przetrzymywał jakąś uchwałę w związku z przekazaniem jej do II czytania. Przypadek związany z kwestiami opłaty targowej polegał na tym, że były dwie uchwały dwóch środowisk, o czym Państwo wiecie, i była uchwała społeczna, na której było zebrane ileś tam tysięcy podpisów. Informację o strukturze tych podpisów i ich trafności otrzymałem w przededniu sesji. Chciałem wprowadzić właśnie tę uchwałę z szacunku dla naszych mieszkańców. Okazało się, że ona nie miała wystarczającej ilości podpisów i wyniki tych badań dokonywanych przez urzędników Pana Prezydenta w sposób bardzo precyzyjny wszystkim Państwu tutaj odczytałem, ile było właściwych, ile było niewłaściwych. Wszystko co do jednego podpisu zostało policzone. Dziwna bardzo i niezrozumiała wydaje mi się propozycja, ażeby dopuszczać możliwość przyjmowania uchwał niezgodnych z prawem tylko dlatego, że istnieje instytucja wojewody i jego prawników. Ja działam i Rada Miejska Wrocławia zawsze tak działała w dobrej woli i z założenia, że przyjmujemy tylko i wyłącznie uchwały, które w naszym przekonaniu i w przekonaniu naszych prawników są zgodne z prawem. Oczywiście może się zdarzyć i zdarza się, że służby Wojewody Dolnośląskiego to zakwestionują. Jeżeli uznamy, że rzeczywiście popełniliśmy błąd, bo nikt nie jest omylny, to przyjmujemy to. Jeżeli uznamy, że nie popełnialiśmy błędu, decyduje o tym sąd, czy to jest zgodne z prawem, czy też nie jest zgodne z prawem. Przeniesienie pełnej odpowiedzialności za zgodność z prawem na Wojewodę jest dla mnie absolutnie nieakceptowalne, ponieważ o zgodności z prawem w naszym systemie państwa prawa decyduje tylko i wyłącznie sąd.

Radny Krystian Mieszkała: Ja chciałem się odnieść do Pani Przewodniczącej [red. — M. Razik-Trziszki]. Proszę już tak Pana Marcina nie biczować. Oczywiście, że to była opinia eksperta, którą my głosujemy. Ale przecież to nie były nasze uwagi tylko eksperta, więc Pan Marcin użył skrótu. Tak samo też oczywiście jest błąd prawdopodobnie w tytule uchwały. Oczywiście, że to nie było uzgodnione, ale chodziło dokładnie o uchwałę, która została wcześniej uzgodniona. W moim odczuciu ta wycieczka jest nie na miejscu, aby się wyżywać, że tak powiem, emocjonalnie na prelegencie. Chciałem w tym momencie zakończyć.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Trochę się osób zgłosiło, a ja chciałam zanim powiem dwa zdania prosić o zamknięcie dyskusji na ten temat, bo dyskusja się zaczyna robić taka trochę jak w telewizji widzę. I właśnie, są schody. Mamy w uchwale, że Pani Premier już coś widziała. Później mówimy, że... Ja tu kilka razy, Marcinie, usłyszałam od Ciebie, że Rada Miejska działa zgodnie z prawem. Pewnie, że działa zgodnie z prawem, tylko nie Waszym. Ale chcecie swoje wprowadzić. Nie, nie ma tak. Nie oddamy wam Wrocławia. Ja to obiecuję.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 5, wstrzymało się – 1

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Skoczylas: Wobec tego dyskusję zakończymy na wystąpieniu Pana Sebastiana Lorenca, z tego co pamiętam.

Radny Jerzy Sznerch: Otóż tak, my nie oddamy Wrocławia. To inaczej. Żartuję teraz. Konkretnie powiem Państwu tak, Koledzy i Koleżanki, że z dotychczasowych wystąpień bardzo przekonująco mówił w wystąpieniu Pan Przewodniczący [red. — J. Ossowski], bo Pan mówi argumenty konkretne — to, to, to. To, co mnie interesuje. Mnie interesują argumenty i kontrargumenty ze strony Marcina. Nie interesuje mnie Bohdan niestety, Trybunał Konstytucyjny, bo to nie jest nasz temat. Szkoda, że to odniesienie od Ciebie słyszę, bo ten temat mnie najmniej interesuje. Mnie interesują konkretne argumenty. Jeśli chodzi o modyfikowanie aktów prawnych — zawsze można modyfikować, to nie ma ograniczenia. Co do Magdy. Magda, zgadzam się z Tobą, rzeczywiście zaufanie. Tak, zaufanie. Ale na argumenty, rozmawiajmy o argumentach konkretnie. Pan Jacek przedstawił konkretne argumenty, z którymi ja się nie muszę zgadzać, ale słyszę argumenty. Natomiast bez argumentów nie powinniśmy dyskutować w ogóle na ten temat, bo na tym to polega chyba, na tym nasza dyskusja powinna polecać. Natomiast jeśli chodzi o odbieranie Wrocławia... Renatka, zostawmy ten Wrocław, podzielmy się. Ty masz Szczepin, ja Nadodrze i jest OK.

Radny Sebastian Lorenc: Ja króciutko, Panie Przewodniczący. Marcin, ja starałem się słuchać Twoich argumentów, zapoznać się też z tym projektem uchwały. Natomiast o ile dostrzegam tam elementy, które rzeczywiście być może warto byłoby przeanalizować, natomiast zabrakło mi trochę takiej syntetycznej prezentacji i wyjaśnienia tych zmian. Dlatego ja dzisiaj w swoim imieniu mogę powiedzieć, że wstrzymam się od głosu, ponieważ nie do końca jestem w stanie rzetelnie przeanalizować wszystkich skutków, które te zmiany by wprowadziły. Ja myślę, że istnieje jeszcze pole do dalszej dyskusji w sprawie ewentualnych zmian w zakresie projektów obywatelskich. Po prostu może warto rozpocząć jakąś szerszą dyskusję, przygotować te zmiany w sposób bardziej syntetyczny, przedstawić je tutaj, poszukać porozumienia z pozostałymi klubami. Dopiero wtedy zabierać się za głosowanie. To nie jest sprawa, która jest paląca, już na dzisiaj do załatwienia, więc ja może proponowałbym po prostu, żeby to troszkę lepiej przygotować, bo w moim przekonaniu ja czuję się troszeczkę nieusatysfakcjonowany, jeśli chodzi o precyzyjne wyjaśnienie zmian i skutków.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Marcin Krzyżanowski: No cóż, trudno będzie mi się odnieść do tych argumentów, które padały, bo one są strasznie emocjonalne, generalnie rzecz biorąc. Niestety, mieliśmy tutaj do czynienia z takim typowym odwróceniem kota ogonem, czyli pojawił się Trybunał Konstytucyjny, pojawiły się jakieś insynuacje dotyczące tego, że my mamy to już ustalone z Premier, że Wojewoda w ogóle zmieniał ład cały. To jest właśnie typowa histeria proponowana nam w wydaniu takim... Książkowa historia w wydaniu .Nowoczesnej, Platformy Obywatelskiej. Pięknie w ogóle pominąć temat, który jest tutaj ważny, ale właśnie wchodzić w takie meandry i kluczyć właśnie — Trybunał Konstytucyjny, zawłaszczanie. Wie Pani, Pani Renato Granowska, to nie jest miejsce i nie o tym tutaj rozmawiamy. Dlatego nie będę się odnosił do tych argumentów, bo one tego nie dotyczą. Tak naprawdę zasadniczym celem tych dwóch propozycji było to, żeby jeżeli mieszkańcy Wrocławia składają projekt obywatelski, to żeby był określony termin, w którym Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz obecnie ma ten projekt rozpatrzyć. Tak samo jest na przykład w inicjatywie referendalnej — też Prezydent ma narzucone sztywno terminy, w których musi rozpatrzyć projekt inicjatywy obywatelskiej. Też ma narzucone terminy, w których musi przeliczyć głosy.

Chcemy, żeby to się też zadziało na poziomie Wrocławia i o tym powinniśmy dyskutować, a nie o jakichś właśnie takich meandrach i kluczeniu, i później przedstawianiu tego typu historii. To właśnie o to chodzi w tym projekcie uchwały. Tu nie chodzi o to, że my teraz mamy uchwalać projekty niezgodne z prawem. W dalszym ciągu przecież pozostałe elementy Statutu mówią nam o tym, w których miejscach i na jakie tematy my się mamy wypowiadać i jakie elementy musi mieć uchwała. Przecież my tego nie zmieniamy. To w dalszym ciągu pozostaje. My tylko technicznie dopracowujemy pewne elementy, a Państwo tutaj tym swoim wybiegiem w ogóle odwróciliście tą dyskusję tak, że naprawdę nic z niej nie wynika. Teraz podejmujemy decyzję tak naprawdę, czy chcemy to uporządkować, czy nie. 14 dni albo 30 — to jest, Pani Przewodnicząca, argument w tej dyskusji i o to chodzi. A nie o tym, o czym Państwo tutaj mówicie. Odniosę się tylko jeszcze do jednej rzeczy. No dobrze, nie podoba Wam się taka regulacja, że mieszkańcy zbierają podpisy, napracowali się, składają projekt uchwały i teraz mogą czekać 2—3 miesiące aż Prezydent to policzy. Nie chcecie tego regulować? A tak mówicie o obywatelach i tacy jesteście troskliwi o nich. OK, to rozumiem. Ale po co tutaj mieszacie Premier, Trybunał Konstytucyjny, jakieś kwestie zaufania? Ja, Panie Przewodniczący Bohdanie Aniszczuk z całym szacunkiem, ale nie rozumiem, o co tutaj chodzi z zaufaniem. [głosy z sali] Ja odnoszę się do tego. To jest w kwestii uporządkowania. [głosy z sali] Ale mogę dokończyć czy nie? W kwestii uporządkowania. Nie ma nic wspólnego z zaufaniem. Jest prawo i regulacje. To tyle z mojej strony. A dyskutować jeszcze tutaj, Sebastianie, to my możemy sobie dyskutować latami. Jest konkretna propozycja. Nie podoba Ci się ona? Zaproponuj swoją, będziemy nad nią dyskutować. Teraz jest czas dyskusji. Podoba Ci się, uważasz, że to jest zasadne? Głosujesz „tak” lub „nie”. Na tym polegają projekty uchwał.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 699/16

Wyniki głosowania: za – 12, przeciw – 17, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania projekt uchwały nie został przyjęty.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 700/16

Wyniki głosowania: za – 11, przeciw – 18, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania projekt uchwały nie został przyjęty.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Renacie Granowskiej]

35. Projekt wycofany z porządku obrad

36. Zmieniająca uchwały w sprawie nadania statutów osiedli – druk nr 702A/16 I czytanie

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała: Jesteśmy przyzwyczajeni, że uchwały w sprawie zmiany statutów różnych instytucji są zabiegiem często takim kosmetycznym, porządkującym, niebudzącym emocji. W tym przypadku tak nie będzie i troszeczkę czasu zajmę przy tej uchwale. Proszę Państwa, projekt uchwały, który Państwu przedstawiliśmy doprecyzowuje zasady funkcjonowania organów osiedla i likwiduje luki prawne w dotychczas obowiązujących statutach osiedli. Regulacje te dotyczą w szczególności ordynacji wyborczej do rady osiedla, określenia kompetencji tymczasowego zarządu osiedla, zwoływania i prowadzenia obrad rady osiedla, przepisów dotyczących wyborów zarządu osiedla przez radę oraz wyborów przedterminowych. Celem zaproponowanych zmian w zakresie ordynacji

wyborczej do rady osiedla jest przede wszystkim uproszczenie procedury związanej z przeprowadzeniem wyborów do rady osiedla, w części rezygnacja z systemu obsadzenia mandatów bez głosowania oraz zapewnienie ochrony danych osobowych. Potrzeba tych regulacji wynika zarówno z praktyki pracy Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Rady Miejskiej Wrocławia, jak i wniosków uczestników konsultacji ogólnomiejskich, w tym przedstawicieli osiedli. Proszę Państwa, w tej sprawie odbyły się konsultacje społeczne w dwóch turach. Pierwsza tura odbyła się w dniach 19 września—10 października. Podstawą do tych konsultacji był obecnie obowiązujący Statut. Rady osiedla, mieszkańcy miasta mieli możliwość wypowiedzenia się, co należy zmienić w obecnych statutach. Oczywiście, były określone tematy, w jakich dyskutujemy, zakres tych konsultacji był określony. Po tej pierwszej turze konsultacji został opracowany projekt nr 702/16. Ten projekt został poddany drugiej turze konsultacji, która odbyła się 3—17 listopada. Właściwie podstawą, bazą tych konsultacji już był właśnie ten projekt nr 702/16. Proszę Państwa, w czasie drugiej tury konsultacji do komisji wpłynęło wiele uwag, zarówno rad osiedli, mieszkańców, jak i Komisji Statutowej. Dzisiaj prezentuję Państwu projekt już uwzględniający te poprawki na druku nr 700A/16. Tego jest dosyć dużo, dlatego pozwólcie Państwo, że w tej chwili to wszystko przeczytam. w pkt 3, dodawany § 11 a otrzymuje brzmienie: „§ 11 a. 1. Sesje Rady i obrady Zarządu są protokołowane. 2. Protokoły podpisuje odpowiednio Przewodniczący albo Przewodniczący Zarządu, oraz w obu przypadkach protokolant.”; w pkt 4 w lit. b na końcu kropkę zastępuje się średnikiem; w pkt 5 na końcu dodaje się znak zamykający cudzysłów oraz średnik; w pkt 6 po literze c wprowadza się prawidłowe oznaczenia kolejnych liter: dotychczasowe oznaczenia b—d zastępuje się oznaczeniami d—f; w pkt 6 w prawidłowo oznaczonej lit. e, na końcu, kropkę zastępuje się przecinkiem; w pkt 6 w prawidłowo oznaczonej lit. f, na końcu, dodaje się średnik; po pkt 6 dodaje się pkt 7 w brzmieniu: „7) w § 16 ust. 6 otrzymuje brzmienie: „6. Uchwały podjęte na sesji podpisuje niezwłocznie po ich sporządzeniu Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący, który przewodniczył obradom, a Przewodniczący Zarządu przekazuje je jednostce organizacyjnej Miasta obsługującej osiedle. ” dotychczasowe pkt 7—11 otrzymują odpowiednio zmienioną numerację: pkt 8-12; nowy pkt 8 otrzymuje brzmienie: „8) w § 20:a) ust. 2 otrzymuje brzmienie: „2. Po odczytaniu roty ślubowania radni obecni na sesji wyczytani w kolejności alfabetycznej powstają i wypowiadają słowo „ślubuję” lub formułę "Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg". Radni nieobecni na pierwszej sesji oraz radni, którzy uzyskali mandat w czasie trwania kadencji, składają ślubowanie w pierwszym punkcie obrad pierwszej sesji, na której są obecni. ", b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu: „2a. Jeżeli w czasie trwania kadencji, przez 3 miesiące od dnia podjęcia uchwały o wstąpieniu na zwolnione miejsce w Radzie kandydata, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów, nie zostanie zwołana sesja umożliwiająca radnemu złożenie ślubowania, radny składa ślubowanie na piśmie na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej. "; w nowym pkt 9 na końcu kropkę zastępuje się średnikiem; w nowym pkt 10: a) w literze a, na końcu, średnik zastępuje się przecinkiem; b) w literze b na końcu dodaje się znak zamykający cudzysłów oraz średnik; w § 2 wszystkie powyższe autopoprawki wprowadza się w analogicznych punktach o takiej samej numeracji, z wyjątkiem autopoprawki wyrażonej w pkt 11 litery a. Do załącznika Ia (ordynacji wyborczej do rad osiedli): w § 25: w ust. 1, po wyrazach "wyborcy stale zamieszkujący" dodaje się wyrazy "i ujęci w stałym rejestrze wyborców"; w ust. 2 na końcu dodaje się zdanie: "Osoba ta nie musi stale zamieszkiwać i być ujęta w stałym rejestrze wyborców na terenie Wrocławia."; w § 31: w ust. 2 w pkt I na końcu dodaje się średnik; skreśla się ust. 4; dotychczasowym ust. 5—8 nadaje się nową numerację: 4—7; w § 32 w ust. 1 na końcu wyrazy "okręgu wyborczym" zastępuje się wyrazem "Osiedlu"; w§33: w ust. 3 i 4 wyrazy "stwierdza nieważność zgłoszenia" zastępuje się wyrazami "odmawia rejestracji kandydata"; w ust. 5 wyrazy "stwierdzającego nieważność zgłoszenia" zastępuje się wyrazami "odmowie rejestracji kandydata"; w § 35: w ust. 1 po wyrazach "w okręgu wyborczym" dodaje się przecinek oraz wyrazy "z zastrzeżeniem ust. 3 pkt 2"; ust. 3—6 otrzymują brzmienie: „3. Jeżeli pomimo postępowania, o którym mowa w ust. 2: 1) zarejestrowana liczba kandydatów na radnych będzie niższa niż liczba mandatów, nie zostanie zarejestrowana wymagana liczba kandydatów w okręgu wyborczym w Osiedlu, w którym utworzono jeden okręg wyborczy, albo w co najmniej jednym okręgu wyborczym w Osiedlu, w którym utworzono więcej niż jeden okręg wyborczy - wyborów nie przeprowadza się; 2) zostanie zarejestrowana wymagana liczba kandydatów, ale w wyniku zdarzeń, o których mowa w § 36, stanie się ona równa liczbie mandatów w danym okręgu wyborczym — za wybranych na radnych uznaje się zarejestrowanych kandydatów. Kandydaci otrzymują mandaty w tym okręgu bez przeprowadzenia głosowania;

3) zostanie zarejestrowana wymagana liczba kandydatów, ale w wyniku zdarzeń, o których mowa w § 36, stanie się ona niższa niż liczba mandatów w danym okręgu wyborczym — wyborów nie przeprowadza się. 4. O przyczynach nieprzeprowadzenia wyborów lub głosowania Miejska Komisja Wyborcza niezwłocznie powiadamia wyborców poprzez publikację informacji w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszenie na tablicy informacyjnej w swojej siedzibie. 5. W sytuacji, o której mowa w ust. 3 pkt 1 i 3, Rada Miejska ponownie zarządza wybory, na wniosek poparty przez 5 % wyborców. 6. Wniosek składa się do Rady Miejskiej wraz z listą wyborców popierających przeprowadzenie wyborów, zawierającą imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL oraz własnoręczny podpis każdego z tych wyborców. W przypadku udzielenia poparcia przez obywatela Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim, należy podać jego obywatelstwo oraz jeśli nie posiada numeru PESEL — nr paszportu."; w § 39 w ust. 2 skreśla się wyrazy: "wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów w sposób określony w § 31 ust. 5. Druk oznaczeń kandydatów wykonuje się mniejszą czcionką, jednakową dla wszystkich skrótów podanych przez kandydatów"; w § 44 ust. 2 otrzymuje brzmienie: „2. O godzinie 20:00 przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza zakończenie głosowania, z zastrzeżeniem sytuacji, o której mowa w § 50. Od tej chwili mogą głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed zakończeniem głosowania."; w § 48 w ust. 1 odesłanie do § 48 zastępuje się odesłaniem do § 47. w § 61 w ust. 2: w pkt 1: we wprowadzeniu do wyliczenia wyraz "Miasta" zastępuje się wyrazem "Osiedla", litera g otrzymuje brzmienie: "g) głosów ważnych oddanych na poszczególnych kandydatów;"; pkt 2 otrzymuje brzmienie: „2) zbiorcze informacje o wynikach głosowania na obszarze miasta, sporządzone na podstawie zbiorczych informacji, o których mowa w pkt 1, obejmujące: liczbę: wyborców uprawnionych do głosowania w chwili zakończenia głosowania, osób, którym wydano karty do głosowania, kart wyjętych z urny, kart nieważnych, kart ważnych, głosów nieważnych, głosów ważnych, imiona i nazwiska wybranych radnych w Osiedlach;” w § 67 po wyrazach "w trybie" dodaje się wyrazy "określonym w". 11. w § 68 po wyrazach "złożenia odwołań" skreśla się wyrazy "od rozstrzygnięć". Po analizie uwag Komisji Statutowej wprowadza się następujące autopoprawki: do uchwały: w § I w nowym pkt 12, w dodawanym § 40a ust. 2, wyrazy "sprawne funkcjonowanie osiedla" zastępuje się wyrazami "wykonywanie zadań osiedla"; w § I w nowym pkt 12, w dodawanym § 40b, po wyrazach "nowe wybory" dodaje się wyrazy "do Rady Osiedla"; w § 2 w nowym pkt 12, w dodawanym § 97a ust. 2, wyrazy "sprawne funkcjonowanie osiedla" zastępuje się wyrazami "wykonywanie zadań osiedla"; w § 2 w nowym pkt 12, w dodawanym § 97b, po wyrazach "nowe wybory" dodaje się wyrazy "do Rady Osiedla". Do załącznika 1 a (ordynacji wyborczej do rad osiedli): w § 31 w ust. 1 po wyrazach "przysługuje kandydatowi" dodaje się przecinek oraz skreśla się wyraz „lub”; w § 35 w ust. 9 w zwrocie "później, niż 1 rok" usuwa się przecinek; w § 37 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „1) ustala rejestr kandydatów w porządku alfabetycznym dla każdego okręgu wyborczego;"; w § 38 ust. 2 po wyrazach "wchodząca w skład" skreśla się wyraz "obwodowej"; § 38 ust. 3 na końcu dodaje się zdanie: "Mąż zaufania może być obecny przy ustalaniu wyniku wyborów."; w § 45 ust. 2 usuwa się drugą kropkę na końcu zdania; w § 62 ust. 3 wyraz "Zarządzenie" zastępuje się wyrazem "Uchwałę"; w § 64 w ust. 2: w pkt I na KOI1cU skreśla się wyraz "albo", w pkt 2 przed wyrazem "albo" skreśla się średnik; w § 64 ust. 2 pkt 3 skreśla się zwrot "przestępstwa przeciwko wyborom lub", ponieważ w świetle art. 248 Kodeksu karnego wybory do rad osiedla nie mogą być przedmiotem prawnokarnej ochrony; w § 65 ust. 3: w pkt I na końcu skreśla się wyraz "albo", w pkt 2 przed wyrazem "albo" skreśla się średnik; w § 65 ust. 4 po wyrazach wnoszącemu to odwołanie" skreśla się przecinek, a druga część zdania złożonego otrzymuje brzmienie: "oraz podaje tę uchwałę do publicznej wiadomości". Na końcu ust. 4 dodaje się zdanie "Rozstrzygnięcie odwołania jest ostateczne."; w § 72 w ust. 4 dodaje się przecinek po wyrazie "się", a usuwa się przecinek przed wyrazem "niż"; w § 73 w ust. 3 dodaje się przecinek po wyrazie "się", a usuwa się przecinek przed wyrazem "niż"; w § 75 ust. 2 skreśla się ust. 2. Dotychczasowe ust. 3—4 otrzymują odpowiednio nową numerację: ust. 2—3; w § 76 w ust. 2 wyrażenie "należą do" zastępuje się wyrażeniem "obciążają".

Państwo tę autopoprawkę dostaliście dzisiaj. Proszę Państwa, ponieważ ta uchwała naprawdę budzi wiele tutaj jakichś emocji itd., dlatego postanowiłem to Państwu przeczytać. Chociaż powiem Państwu jedną rzecz, że tyle poprawek, które tutaj przeczytałem... One nie dotyczą tego, co Komisja wypracowała. To są właściwie poprawki w większej części do ordynacji wyborczej, która do dzisiaj obowiązywała i nikomu te zapisy nie przeszkadzały i one nie były w niczym

sprzeczne. Chociaż tak to wygląda, proszę Państwa.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Szanowni Państwo, w związku z tym, co usłyszeliśmy, co nasze uszy usłyszały i w związku z tym, że ja mam jeszcze tutaj poprawki złożone przeze mnie i przez Agnieszkę [red. — Rybczak], i przez PiS, jak i również najdalej idąca poprawka Klubu .Nowoczesnej. A uważam, że tak wiele tych poprawek, które tutaj Heniu przeczytał, wymaga jednak tekstu jednolitego, żebyśmy mogli nad tym pracować, więc jeżeli Państwo się zgodzą... Nie widzę na razie sprzeciwu, ale jeszcze nie powiedziałam, o co chodzi, chciałabym jednak przegłosować wniosek najdalej idący, to jest wniosek Klubu .Nowoczesnej o przesunięcie do II czytania, a Pana Przewodniczącego [red. — H. Macała] zobligować, żeby tę uchwałę nam przekazał jak najszybciej jako tekst jednolity wtedy przy II czytaniu. Czy zgadzacie się Państwo, żebyśmy tak zrobili? Ja poddam moją propozycję pod głosowanie.

Głosowanie w sprawie przekazania do II czytania – druk nr 702A/16

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 6, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały został przekazany do II czytania.

36A. Zmieniająca uchwałę nr XXXIX/2469/05 w sprawie określania zasad na jakich członkom organów osiedli przysługują diety – druk nr 744A/16

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała: Proszę Państwa, to już jest krótka uchwała. Ponieważ zmiany do statutów, które tutaj wprowadzamy, precyzują działalność zarządu tymczasowego, który dotychczas był tylko tak wspomniany. Natomiast nie było żadnych zapisów, czy temu zarządowi tymczasowemu możemy przyznać jakieś diety. W związku z czym wprowadzamy uchwałę, która tę sprawę rozwiązuje i jeszcze taka nowość, że jeżeli chodzi o diety dla rad osiedli, to podnosimy limit z 25% do 30% wysokości środków finansowych ustalonych na podstawie liczby mieszkańców. Tu była też jedna uwaga Komisji Statutowej, która jest przyjęta

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – wszystkie poprawki zostały przyjęte
- **Komisja Budżetu i Finansów** – jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Kiedy ewentualnie ta uchwała wejdzie w życie, gdyby była uchwalona?

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała: Z dniem podjęcia.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: [głosy z sali]
Z dniem podjęcia. Dzisiaj, Jurku. Z dniem podjęcia. Jak ją podejmiemy, ona wchodzi w życie. [głosy z sali]

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Skoczylas: Nie od jutra, od dzisiaj. [głosy z sali]

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 744A/16

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/690/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XXXIX/2469/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia zasad na jakich członkom organów osiedli przysługują diety została przyjęta.

37. Zmieniająca uchwałę nr XX/418/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2016 rok – druk nr 740/16

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Zawada: Szanowni Państwo, zgodnie z §19 ust. 4 Statutu Wrocławia Komisja Rewizyjna przeprowadza kontrole na podstawie rocznego planu kontroli zatwierdzonego przez Radę Miejską Wrocławia. Rada Miejska Wrocławia zatwierdziła uchwalony przez Komisję Rewizyjną roczny plan kontroli na 2016 r. w dniu 21 stycznia 2016 r. przyjmując uchwałę nr XX/418/16. Pismem z dnia 15 listopada 2016 r. Komisja Rewizyjna zwróciła się do Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia o wprowadzenie do porządku obrad sesji projektu uchwały nowelizującej wcześniej przyjęty plan kontroli w zakresie przedłużenia terminów zakończenia kontroli w dwóch przypadkach kontroli. Jest to przedłużenie kontroli do 31 stycznia 2017 r. w zakresie zbadania przebiegu procesu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Przepraszam bardzo, Pani Przewodnicząca na pewno wie, co mówi, bo to jest wydłużenie kontroli w 2016 roku. Tak, dobrze mówię?

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Zawada: Od 2016 r. do 31 stycznia 2017 r. Nie, przepraszam, bo mam tutaj dwa terminy zmiany. 30 grudnia 2016 r. jest to przedłużenie kontroli w zakresie zbadania przebiegu procesu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w latach 2006–2015 w rejonie ulic Grodzkiej, Szewskiej i Aleksandra hr. Fredry we Wrocławiu. Natomiast do 21 stycznia 2017 r. jest to przedłużenie kontroli w zakresie zbadania sprawowania przez Prezydenta Wrocławia nadzoru właścicielskiego nad przetargiem na tramwaje PESA. Proszę o przyjęcie przedmiotowej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 740/16

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/691/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XX/418/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2016 rok została przyjęta.

38. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 697A/16

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Tak się składa, że ja jestem referentem zawsze tych uchwał związanych z kasynem. Ale muszę powiedzieć, że byłem tylko raz w kasynie chyba pół godziny i bez sukcesów. Więcej się nie wybieram. Niemniej jednak uchwała na druku nr 697A/16 dotycząca ul. Ruskiej 6–7 i ul. Rzeźniczej. Tu nie chodzi o dwie lokalizacje, tylko chodzi o dwa adresy. To są często miejsca w których są [red. — różne] adresy ze względu na to, że są różne wejścia. Pismem z 19 października tego roku Casino Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie zwróciło się o opinię lokalizacji kasyna przy ul. Ruskiej i ul. Rzeźniczej we Wrocławiu. Zgodnie z art. 36 itd. ustawy z 2009 r. o grach hazardowych uprawnienie rady sprowadza się do wydania opinii o lokalizacji gry, a więc do dokonania oceny proponowanego miejsca prowadzenia wyżej wymienionej działalności. Głosujemy z opinią pozytywną lub negatywną. Głosujemy pozytywnie, kto jest za wydaniem pozytywnej opinii.

Opinie klubów:

— **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – bez opinii

— **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 697A/16

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 6, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/692/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

39. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 698/16

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pismem z 21 września b.r. Ultramedia sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie zwróciła się o zaopiniowanie kasyna przy ul. Kiełbaśniczej 2 we Wrocławiu. Zgodnie z przepisami, na które się już

powoływałem, nasza rola sprowadza się do opinii pozytywnej lub negatywnej. Zagłosujemy zatem z pytaniem o pozytywną opinię.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Urszula Mrozowska: Ja bardzo proszę Pana Przewodniczącego Komisji Partycypacji i Osiedli o zabranie głosu, jeżeli chodzi o opinie, jakie wydała komisja.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Ale jeszcze nie teraz, bo już jesteśmy przy głosowaniu tej uchwały.

Głosowanie w sprawie wydania pozytywnej opinii – druk nr 698/16

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 6, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/693/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

40. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 720A/16

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pismem z 20 października b.r. Bokmacher sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie o zaopiniowanie lokalizacji kasyn gier przy ul. Ruskiej 6/7 i Rzeźniczej 1 oraz budynku Hotelu Art przy ul. Kiełbaśniczej 20–21. Zgodnie z ustawą z 2009 roku nasza rola polega na wydaniu opinii pozytywnej lub negatywnej. Głosujemy pozytywnie. Bardzo proszę o wydanie opinii.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – nie wydała opinii

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Tutaj musimy odbyć dwa głosowania, ponieważ to są dwa adresy. Jeden przy ul. Ruskiej 6—7 i Rzeźniczej — to są dwa wejścia. Drugie to jest przy ul. Kiełbaśniczej 20—21. Pierwsze głosowanie w kwestii ul. Ruskiej i Rzeźniczej — to jest jeden obiekt.

Głosowanie w sprawie wydania pozytywnej opinii na ul. Ruskiej i Rzeźniczej – druk nr 720/16

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 7, wstrzymało się – 5

Głosowanie w sprawie wydania pozytywnej opinii na ul. Kiełbaśniczej – druk nr 720/16

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 6, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/694/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

41. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 736/16

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: 14 listopada b.r. firma Aion Investments Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie zwróciła się o zaopiniowanie lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu Double Tree by Hilton przy ul. Podwale 83, czyli bardzo wyraźny adres. Zgodnie z przepisami prawa nasza rola polega na wydaniu opinii pozytywnej lub negatywnej. Głosujemy pozytywnie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia negatywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 736/16

Wyniki głosowania: za – 14, przeciw – 11, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/695/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

42. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 737/16

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Druk nr 737/16. Pismem z dnia 14 listopada b.r. Primary Capital Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie

zwróciła się o lokalizację kasyna w hotelu Double Tree by Hilton przy ul. Podwale 83. Ta sama lokalizacja. W związku z przepisami prawami ograniczamy się do wydania opinii pozytywnej lub negatywnej. Głosujemy pozytywnie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia negatywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 737/16

Wyniki głosowania: za – 14, przeciw – 12, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/696/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

43. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu skrzyżowania Obwodnicy Śródmiejskiej z ul. Żmigrodzką we Wrocławiu - druk nr 734/16

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 21 listopada zapoznała się z wezwaniem do usunięcia naruszeń wynikających z uchwalonej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania Obwodnicy Śródmiejskiej z ul. Żmigrodzką przyjętej uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia z 3 września 2015. [...]. Tam mieszkańcy zaniepokoiili się zapisami, które dla szpitala, który jest budowany w okolicy, rezerwują możliwość budowy lądowiska dla śmigłowca. Oczywiście z przyczyn zdrowotnych i nagłych. [...] Po zapoznaniu się z meritem sprawy Komisja uznaje, że jednak ten transport lotniczy jest dzisiejszym standardem postępowania. Natomiast z drugiej strony jednocześnie wszyscy doskonale tutaj rozumieli, że szpital ma raczej profil rehabilitacyjny i raczej tamtych lądowań nie będzie wiele. Jeżeli już to symbolicznie. Bardziej jeżeli takie lądowisko będzie, to ono będzie użytkowane tylko i wyłącznie z przyczyn nagłych, być może służącym także mieszkańcom [...]. Mając powyższe na uwadze, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Ja apeluję o głosowanie za odrzuceniem tej skargi w związku z tym, że lądowisko do tego helikoptera jest bardzo istotne, bo to walka o życie.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk nr 734/16

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXII/697/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu skrzyżowania Obwodnicy Śródmiejskiej z ul. Żmigrodzką we Wrocławiu została przyjęta.

44. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Józefa Chełmońskiego we Wrocławiu - druk nr 715/16

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 21 listopada zapoznała się ze skargą skierowaną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Chełmońskiego we Wrocławiu — druk nr 715/16. Skarżący krytycznie ocenił rozwiązania przyjęte w uchwale, zarzucając, że są niezgodne ze *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*, ograniczają prawo własności. [...] W ocenie Komisji zarzuty nie znajdują podstaw prawnych. Po zapoznaniu się z opinią prawników i w opinii Komisji skarżący opiera się na błędnej interpretacji przepisów prawa, [...] Mając powyższe na uwadze, komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

— **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – za wnioskiem Komisji

— **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Apeluję tutaj również o głosowanie za wnioskiem komisji. W związku z tym, że to, co Kolega Robert powiedział, tzn. szklanych domów nam tam nie potrzeba i wysokich kondygnacji też, [...]

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 715/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/698/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Józefa Chełmońskiego we Wrocławiu została przyjęta.

45. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie południowego odcinka ulicy Borowskiej we Wrocławiu - druk nr 716/16

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 21 listopada zapoznała się ze skargą na uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 26 listopada 2015 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie południowego odcinka ul. Borowskiej, w której to skardze skarżący krytycznie ocenił rozwiązania przyjęte w uchwale, zarzucając, iż ustalenia są niezgodne ze *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* oraz ograniczają prawo własności do nieruchomości objętych planem, [...] Komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi. Dodam tylko, że opinia Prezydenta Wrocławia do tych skarg, które poszły do WSA, jest też za oddaleniem do wszystkich.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: W imieniu własnym apeluję również o głosowanie za wnioskiem komisji z powodu tego, że ruch komunikacyjny na ul. Borowskiej jest bardzo ograniczony. [...] Apeluję o głosowanie „za” w imieniu własnym.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 716/16

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/699/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie południowego odcinka ulicy Borowskiej we Wrocławiu została przyjęta.

46. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwały uchylające uchwały Rady Osiedla Karłowice - Różanka - druk nr 719/16

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 21 listopada zapoznała się ze skargą skarżących z dnia 12 października 2016 r. na uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 16 czerwca tegoż roku uchylającej uchwałę Rady Osiedla Karłowice-Różanka oraz na uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2016 r. uchylającej uchwały Rady Osiedla Karłowice-Różanka — **druk nr 719/16**. Skarżący zarzucili, że zaskarżonymi uchwałami Rada Miejska Wrocławia naruszyła szereg przepisów prawa materialnego. Zdaniem skarżących Rada nie miała podstaw do takiego stanowiska, do takiego działania. Komisja po zapoznaniu się z meritem sprawy — a ponieważ jest to już trzecie podejście do tej samej sprawy, wobec czego nic nowego obecna skarga wniesiona do WSA nie wniosła — po zapoznaniu się także z opinią prawników Komisja doszła do wniosku, że zarzuty skarżących w tym zakresie opierają na błędnej i subiektywnej interpretacji przepisów Statutu Wrocławia oraz Statutu Osiedla Karłowice-Różanka. Komisja uznała jednogłośnie skargę za bezzasadną i postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Będę apelował, ponieważ ten serial się ciągnie dość długo już, bo to tak trzeba nazwać. Niedługo to będzie prawdopodobnie serial Isaura [red. — Niewolnica Isaura]. Ale sądzę, że ten serial skończy się już wyborami. Po prostu wyborami. Wobec powyższego uważam, że tutaj należy głosować za odrzuceniem tej skargi. Dziękuję uprzejmie w imieniu własnym.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 719/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXII/700/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego w rejonie południowego odcinka ulicy Borowskiej we Wrocławiu została przyjęta.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska przekazała prowadzenie obrad Przewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia Jackowi Ossowskiemu]

IV. Głosowanie nad wydaniem obwieszczeń w sprawach ogłoszenia tekstu jednolitego:

- 1) uchwały nr XXII/1906/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie upoważnienia dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej nie należących do zadań z zakresu pomocy społecznej**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Moim obowiązkiem jeszcze jest podjęcie dwóch głosowań nad wydaniem obwieszczeń w sprawach ogłoszenia tekstu jednolitego. Jest to nasz obowiązek ustawowy. Pierwszy tekst dotyczy uchwały nr 1906 z roku 2004 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie upoważnienia dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej nienależących do zadań z zakresu pomocy społecznej.

Głosowanie w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity został przyjęty.

- 2) uchwały nr XXXV/781/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Wrocławia**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Jednogłośnie. Tekst jednolity zostanie ogłoszony. Drugi przypadek to jest uchwała nr 781 z roku 2012 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Wrocławia.

Głosowanie w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity został przyjęty.

V. Przyjęcie protokołu sesji XXX/16.

[red. — W wyniku braku uwag protokół został przyjęty]

VI. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnych Michała Piechela i Damiana Mrozka w sprawie:

- kamienic przy ul. [...]

Radnego Mirosława Lacha w sprawach:

- problemów komunikacyjnych na południu Wrocławia
- programu *Bezpieczny dom*
- stanu nawierzchni jezdni gruntowej przy ul. Wieczystej

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawach:

- udostępnienia planu operacyjnego budżetu [...] na rok 2016
- imprez organizowanych na Stadionie Miejskim
- zakresu prac nad planem operacyjnym [...] na 2017 r.
- zwiększenia jawności wydatków publicznych we Wrocławiu, wprowadzenie zmian do rejestru umów
- podwyżek w latach 2008–2015 w Urzędzie Miejskim, ZDiUM, MOPS, PUP, ZZK i Wrocławskich Mieszkaniach
- związków zawodowych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej
- informacji na temat budżetów jednostek Urząd Miejski, ZDiUM, MOPS, PUP, ZZK
- wydzielonego torowiska tramwajowego przy ul. Traugutta
- sytuacji w [...]
- zadłużenia lokalu mieszkalnego
- uzupełnienia informacji dotyczące dokumentów finansowych [...]

Radnej Małgorzaty Zawady w sprawach:

- możliwości rozwoju jarmarku bożonarodzeniowego we Wrocławiu
- sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Glinianej i Joannitów
- uaktualnienia materiałów promocyjnych Wrocławia

Radnej Urszuli Mrozowskiej w sprawie:

- odpowiedzi na interpelację z dnia 12 października 2016 r. dotyczącej organizacji ruchu kołowego na ul. Traugutta

Radnego Dominika Kłosowskiego w sprawach:

- usprawnienia komunikacji przy ul. Zwycięskiej we Wrocławiu
- buspasa na ul. Traugutta

Radnej Magdaleny Razik-Trziszki w sprawie:

- odpowiedzi na interpelację z dnia 18 sierpnia 2016 r. w sprawie przesłanek stanowiących podstawę nieuwzględnienia bądź odrzucenia oferty złożonej przez Konsorcjum Wrocławska Edukacja Przyrodnicza

Radnego Piotra Uhle w sprawie:

- realizacji Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Wrocław na lata 2014–2016

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnej Grażyny Kordel w sprawach:

- podjęcia decyzji o zagospodarowaniu lub wyburzeniu kilkunastoletniej konstrukcji budowlanej z żelbetonu u zbiegu ul. Bogusławskiego, Lelewela, Kolejowej i placu Rozjezdnego
- przyspieszenia działań wydziału lokali mieszkalnych Urzędu Miejskiego na rzecz rodziny zamieszkałej przy ul. [...]

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawach:

- spłaty pożyczek udzielonych z budżetu w wysokości 5 475 000 PLN
- wydatków na The World Games, dział 926 kultura fizyczna
- wydatków na The World Games w wysokości 38 250 000 PLN
- wydatków na The World Games w wysokości 1 102 000 PLN
- wydatków na zakup i objęcie akcji i udziałów w kwocie 172 000 000 PLN
- likwidacji stacji uzdatniania wody na osiedlu Pawłowice
- bilansu [...] na dzień 30.06.2016 r.
- wydatków zaplanowanych na [...] w 2017 r.

Radnego Piotra Uhle w sprawie:

- budowy mostu Wschodniego i alei Wielkiej Wyspy

Radnego Łukasza Olberta w sprawie:

- naprawy nawierzchni chodnika na przystanku autobusowym przy ul. Chociebuskiej tuż obok ul. Gubińskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy macie Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi?

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W tym punkcie chciałbym zacząć od przypomnienia — 16 grudnia godzina 12.00 spotykamy się w Starym Ratuszu na sesji uroczystej.

1 grudnia o godzinie 9.30 w tej sali rozpoczyna się ogólnopolskie spotkanie zwane Konwentem Przewodniczących Rad Miejskich wszystkich wojewódzkich miast Polski. Zachęcam, jeżeli zechcecie Państwo przyjść.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady XXXII sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Jacek Ossowski

Jerzy Władysław Skoczylas

Rafał Czepil

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Renata Granowska